BIULETYN KOWIEŃSKI

WILBI

№ 47. Wilno, dnia 26 października 1926 roku.

Treść numeru:

I.ZAGADNIENIA POLITYKI ZAGRANICZNEJ.-

Smetona o litewsko-sowieckim pakcie gwarancyjnym.-

"Lietuvis". N.40 z 8/X.r.b. Artykuł p.Smetony p.t.:"Po podpisaniu paktu gwarancyjnego".- Streszczenie.-

Najdonioślejszą kwestją litewskiej polityki zagranicznej jest dziś pakt gwarancyjny z ZSSR.Głośno o nim nietylko w prasie litewskiej lecz też w zagranicznej.Według jednych,podpisanie paktu było krokiem niefortunnym, według innych - posunieciem nader sprytnem.-

Kilka było etapów,które doprowadziły Litwę do podpisania paktu gwarancyjnego z Moskwą i które dały Litwie dostateczną podstawę do nieufania w gwarancje Ligi Narodów na wypadek zbrojnej agresji polskiej w stosunku do Litwy.-

Polska złamała w roku 1920 ugodę suwalską.Z łona Ligi Narodów wyszedł następnie osławiony projekt Hymansa.Wyszła dalej decyzja Konferencji Ambasadorów,przyznająca Wilno Polsce.Następnie neutralizacja Niemna i konwencja Kłajpedzka,wreszcie nieprzychylne dla Litwy załatwienie kwestji memorjału Sejmiku Kłajpedzkiego i przyjęcie Polski w skład Rady Ligi Narodów. Wszystko to są etapy wykazujące,w jaki sposób Liga Narodów korzystając z niewolniczej powolności rządu litewskiego oplątywała stopniowo Litwę w sidła intryg międzynarodowych.W Lidze Narodów nie znalazła Litwa ani jednego sprzymierzeńca,została izolowana kompletnie.Stąd już krok tylko do układów z Sowietami Imperjalizm polski krzewi się, we wszystkich państwach Nadbałtyckich.Chciano mu w swoim czasie nadać formę"Związku Państw Nadbałtyckich".Łotwa i Estonja dawno już z Polską się pokumały.- Wszystkiemu temu patronowała Liga Narodów.-

Litwa w obliczu powyższych konjunktur podpisała pakt gwarancyjny z Moskwą,nie dlatego,by się obawiała agresji sowieckiej,lecz w celu lepszej obrony przed agresją polską.- Przypuszczać należy,że Łotwa i Estonja również pójdą za przykładem Litwy.Wówczas możliwą byłaby realizacja związku Nadbałtyckiego we właściwem tego słowa znaczeniu /bez hegemonji polskiej/.-

Litwa uczyniła wielki wyłom w sieci zamysłów polskich nad Bałtykiem.Pozatem pakt istotnie w dużej mierze gwarantuje bezpieczeństwo Litwy przed agresją polską.Po ratyfikacji paktu polityka Litwy i Sowietów zmierzać będzie ku wzajemnemu uzgodnieniu.Logiczną konsekwencją /orjantacja w kierunku najbliższych sąsiadów/ paktu będzie porozumienie z Niemcami.Z drugiej strony pakt nie wyklucza możliwości porozumienia z Polską,skoroby ta ostatnia zgodziła się na zwrot Wileńszczyzny.-

Nota sowiecka załączona do paktu potwierdza granice Litwy zgodnie z traktatem moskiewskim z 1920 r. Liga Narodów przekona się obecnie,że przyznanie Wilna Polsce nietylko nie przyczynia się do utrwalenia pokoju w Europie Wschodniej,lecz jeszcze więcej kwestję tą zaognia.Wpłynie to może na zrozumienie przez Ligę Narodów konieczności rewizji kwestji wileńskiej.-

Liga Narodów wbrew przepowiedniom prasy polskiej,nie będzie niewątpliwie miała Litwie za złe zawarcie paktu,jako akt, sprzeczny rzekomo z zobowiązaniami Litwy względem Ligi Narodów- Niemcy już po pakcie locarneńskim zawarły już osobny pakt gwarancyjny z Moskwą i nikt z tego powodu nie wszczynał w Lidze Narodów alarmu.-

Zresztą decyzja w sprawie memorjału kłajpedzkiego okazała,że Liga Narodów nie jest bynajmniej nieomylnym jurystą.-

"Lietuva" o stosunku opozycji litewskiej do paktu z Z.S.S.R.

"Lietuva" N.231 z 13/X.r.b. Artykuł p.t.:Pakt gwarancyjny.

a opozycja".- Streszczenie.-

Opozycja Litewska nietylko zajęła względem paktu gwarancyjnego Litwy z ZSSR stanowisko negatywne,lecz prowadzi nawet zaciekłą kampanję przeciwko ratyfikacji tego paktu.Dla urobienia zaś opinji publicznej,rozpuszcza prasa opozycyjna pogłoski, jakoby nawet litewskie sfery rządzące również miały dojść do przekonania,że popełniły wielki błąd polityczny,zawierając pakt gwarancyjny z ZSSR.Fałsz to wierutny.Nikomu ze sfer rządzących na myśl nawet nie przychodzi,aby pakt,będący jednym z wielkich sukcesów dyplomacji litewskiej miał być klęską czy też błędem.- Największy zarzut opozycji dotyczy orjentacji Litwy.Prasa opozycyjna twierdzi,że Litwa winna ciążyć ku Anglji.Antysowieckie zaś nastroje tej ostatniej są dziś powszechnie znane.Anglja pragnę łaby izolować Sowiety od Niemiec.Pakt zaś litewsko-sowiecki tworzy niby ogniwo pomiędzy ZSSR i Niemcami będąc tem samem sprzeczny z polityką angielską.W związku z tem Anglja przychylnie dotychczas do Litwy się odnosząca,może zdaniem prasy opozycyjnej,zmienić ten kurs na wprost przeciwny.- Następnie opozycja sądzi,że pakt z ZSSR wywrze ujemne wrażenie w sferach Ligi Narodów i przez to utrudni międzynarodową sytuację Litwy.Podobnież,zdaniem opozycji,pakt wywrze szkodliwy wpływ na stosunki Litwy z państwami nadbałtyckiemi,gdyż robi lukę we wspólnym froncie nadbałtyckim.Wreszcie opozycja wroga zapatruje się na pakt,z tego względu,że zbyt mało rzekomo przynosi Litwie korzyści realnych:Wilna nie zapewnia,o Kłajpedzie nie wspomina, i t.d.Zresztą,jak twierdzi opozycja,Sowiety,które nie wypełniły zobowiązań traktatu pokojowego z 1920 r.nie wypełnią też postanowień paktu ostatniego.- Niema przeto sensu,zdaniem prasy opozycyjnej,zawierać nowy układ z państwem,które poprzedniego układu nie wypełniło.

Czy zarzuty opozycji są poważne?Przedewszystkiem,jeżeli chodzi o orjentację.Partje opozycyjne zapominają,że będąc u władzy,same dążyły do podpisania paktu gwarancyjnego z ZSSR.- Z drugiej zaś strony orjentacja małego państwa litewskiego nie powinna być ani angielska,ani rosyjska,ani niemiecka.Wdawanie się małej Litwy w grę polityczną wielkich mocarstw Europy byłoby więcej niż niebezpieczne dla państwa litewskiego,którego nawet geograficzna sytuacja przemawia za neutralnością.Pakt gwarancyjny z ZSSR właśnie taką wskazaną dla Litwy,pokojową politykę potwierdza.Podkreśla to nawet prasa europejska.Pakt litewsko-sowiecki nie jest skierowany przeciwko żadnemu państwu trzeciemu.- Jedynym celem paktu jest utrwalenie pokoju w Europie Wschodniej. Już z tego chociażby,w jaki sposób podziałał pakt na agresywne plany Piłsudskiego przeciwko Litwie,wynika całe jego dla sprawy pokojowej znaczenie.-

Co do stanowiska Anglji,to rzekome,negatywne ustosunkowanie się tej ostatniej do paktu litewsko-sowieckiego jest nieprawdą.Pakt stanowi właśnie gwarancję przed agresją sowiecką i stwarza warunki bezpieczeństwa,bez których niemożliwem się staje normalny rozwój polityczno-ekonomiczny państw nadbałtyckic Żadne zaś z państw postronnych nie jest tak w rozwoju tym zainteresowane,jak Anglja.Polityka angielska nie może być przeto przeciwna paktom,gwarantującym pokój.Bezmyślną więc jest rzeczą posądzać Anglję o zajęcie wrogiego względem Litwy stanowiska z tej jedynie racji,że Litwa pod naciskiem okoliczności politycznych i gospodarczych dąży do nawiązania ciaśniejszych z najbliższymi sąsiadami ~~warunków~~ strosunków.-

Nieuzasadnione są również zarzuty opozycji co do stosunków Litwy z Ligą Narodów.Podobny do litewskiego pakt z Sowietami podpisały nieco wcześniej Niemcy.Pakt ten nie przeszkodził Niemcom bynajmniej w wejściu do Ligi Narodów i do Rady Ligi N a rodów.Jakim przeto sposobem pakt litewsko-sowiecki mógłby nadwerężyć stosunki Litwy z Ligą Narodów? W polityce,jak zresztą wszędzie toczy się walka.W walce zaś liczą się jedynie z silnymi przeciwnikami.-Z tego względu pakt sowiecko-litewski może autorytet Litwy na forum międzynarodowem jedynie zwiększyć,nigdy zaś zmniejszyć.-

Nieuzasadnione jest też dalsze twierdzenie opozycji o "załamaniu wspólnego frontu nadbałtyckiego".Przedewszystkiem

Litwa o takim froncie nic nie wie.Tworzył się w swoim czasie wspólny front nad Bałtykiem,na podstawie głośnej "accord politoque" podpisanej dnia 17 marca 1922 r. w Warszawie.Jednakże Litwa w tem udziału nie brała.Później zaś zresztą Finlandja odmówiła ratyfikacji tej ugody.O jakim więc wspólnym froncie nadbałtyckim prasa opozycyjna pisze? Związek państw nadbałtyckich na którym Litwie zależy,nie ma celu w formowaniu przeciwko komukolwiek "wspólnego frontu".O ile zaś obecnie znajdujący się pod wpływem polskim północni sąsiedzi Litwy są poczęści niezadowoleni z paktu litewsko-sowieckiego,to nastroje te szybko miną z chwilą podpisania paktu gwarancyjnego z ZSSR przez wszystkie państwa nadbałtyckie.Wtedy dopiero po usunięciu podłoża,na którem obecnie tak bujnie intrygi polskie się krzewią,stworzy się możliwość realizacji związku państw nadbałtyckich.-

Zarzut prasy opozycyjnej,że pakt z ZSSR zbyt mało przynosi Litwie korzyści jest wprost śmieszny.Najlepszą nań odpowiedzią może być alarm,jaki wroga dla Litwy prasa zagraniczna z powodu sukcesu dyplomacji litewskiej wszczęła.Zresztą opozycja twierdzi z jednej strony,że pakt nadaje polityce litewskiej cechy orjentacji rosyjskiej i tem samem drażni Europę Zachodnią,z drugiej zaś - że pakt zbyt mało Litwie korzyści przynosi,innemi słowy,że Litwa zbyt mało w kierunku orjentacji rosyjskiej się posunęła.W samej więc argumentacji opozycyjnej ujawnia się dziś rażąca sprzeczność.-

Naogół twierdzić należy,że argumentów i zarzutów opozycji odnośnie litewsko-sowieckiego paktu gwarancyjnego nie można brać poważnie.Są one raczej wyrażem nastrojów opozycyjnych, nie zaś poważną krytyką.-

Poseł sowiecki w Kownie o pakcie litewsko-sowieckim.-

"Memeler Dampfboot" N.240 z 13/X.r.b. Streszczenie.-

Poseł sowiecki na Litwie p.Aleksandrowskij dnia 10/X.r b. z okazji wyjazdu delegacji litewskiej do Moskwy w celu układów handlowych z rządem sowieckim zaprosił do siebie "na herbatkę dyplomatyczną" cały szereg osobistości z litewskich sfer rządzących i prasowych.Byli obecni między innymi:premjer Sleżewicius i dr.Purvckis.P.Aleksandrowskij udzielił przytem przedstawicielom prasy wywiadu następującego:

"Od chwili zawarcia litewsko-sowieckiego traktatu pokojowego z 1920 r. Sowiety z wielkiem zainteresowaniem śledzą za politycznym i gospodarczym rozwojem Litwy.W ciągu tych kilku lat natknęła się Litwa na liczne trudności,które groziły poważnymi wstrząsami.Pewna przeszkoda dotychczas jeszcze nie została pokonana.-

Dało się w ostatnich czasach ustalić,że pokojowe stosunki pomiędzy ZSSR a jego najbliższymi sąsiadami były w pewnym stopniu zagrożone.Jedynie pokojowej polityce Sowietów może Europa Wschodnia zawdzięczać,że niebezpieczeństwo dotychczas było odsuwane.Na szczególną uwagę zasługuje okoliczność,że rząd sowiecki zaproponował swym sąsiadom pakty gwarancyjne,mające prowadzić do utrwalenia niezawisłości i suwerenności narodów,z którymi ZSSR chce żyć w prawdziwie przyjaznych stosunkach.-

Powyższa tendencja rządu sowieckiego doznała przychylnego przyjęcia w sferach rządzących i ludności Litwy.Obecny, demokratyczny rząd litewski z całą gotowością poczynaniom sowieckim przytaknął.-Podpisany ostatnio pakt sowiecko-litewski daje możliwość dalszego rozwoju przyjaznych stosunków.Pakt ten nie wchodząc w drogę interesom państw trzecich nadaje się do zapewnienia pokoju w Europie.-Nie ulega kwestji,że pakt gwarancyjny przyczyni się do utrwalenia niezawisłości narodu litewskiego.Pakt ten wraz z mającym wkrótce być podpisanym traktatem handlowym wypadł akurat w czasie,kiedy Liga Narodów powzięła postanowienie zwołania w 1927 r.Konferencji Rozbrojeniowej,o ile to będzie praktycznie możliwe.-Okoliczność,że Litwa pierwsza z pośród państw nadbałtyckich poszła za inicjatywą sowiecką,

Stanowi najlepszy dowód,że Litwa nie chce być narzędziem intryg militarystycznych.Pięcioletni czasokres paktu świadczy,jak trwałe są stosunki przyjazne pomiędzy Litwą a Sowietami.W nocie,w sprawie wileńskiej,która to nota jest konsekwencją inicjatywy litewskiej,stwierdza rząd sowiecki ponownie swe stanowisko w tej sprawie.W związku z traktatem moskiewskim z 1920 r. na mocy którego ZSSR przyznał Wileńszczyznę Litwie oraz w związku z traktatem ryskim,na mocy którego rząd sowiecki oświadczał gotowość uznania wszelkiego porozumienia polsko-litewskiego odnośnie losu terytorjów położonych na zachód od nowej granicy polskiej,rząd sowiecki w dalszym ciągu jest gotów uznać wszelkie rozwiązanie kwestji wileńskiej osiągnięte na drodze dobrowolnego porozumienia polsko-litewskiego.Dopóki porozumienie nie nastąpi nie ma rząd sowiecki żadnej podstawy do zmiany swego stanowiska.Rozstrzygnięcie kwestji wbrew woli narodu litewskiego,niezależnie przez kogo i w jakich okolicznościach wypaść może nie jest zobowiązujące dla ZSSR,który trzyma się jedynie brzmienia podpisanych przez się traktatów.-

Podpisanie paktu gwarancyjnego litewsko-niemieckiego powitane byłoby przez ZSSR z uznaniem.Na Europie nie wywarłoby to prawdopodobnie wrażenia bloku niemiecko-litewsko-rosyjskiego przeciwko Entencie,lecz skłoniłoby raczej Europę do porzucenia zbrojeniowych planów i większego wniknięcia w prawdziwie pokojowe zamiary pewnych państw.-

Trudno przypuszczać,aby ktokolwiek był dziś w stanie zbrojnie zaatakować Sowiety.Nawet Piłsudski tego nie uczyni.Rząd sowiecki otrzymał w ciągu ostatnich miesięcy wiadomości bardzo poważnej natury,które wywarły wpływ na zawarcie paktu z Litwą.Sowiety pragną bardzo pokoju ze względu na swą sytuację gospodarczą.Narazie więc są Sowiety nadzwyczaj zainteresowane we wzniesieniu do Europy Wschodniej pierwiastka pokojowego drogą paktów gwarancyjnych.Należy przypuszczać,że rząd niemiecki po przezwyciężeniu głównych trudności na zachodzie poświęci również większą uwagę polityce pokojowej na Wschodzie.Jednocześnie drobne tarcia,jakie dziś od czasu do czasu pomiędzy rządem niemieckim a litewskim mają miejsce,znikną przy wielkiej wspólnej pracy nad utrwaleniem pokoju w Europie Wschodniej.-

P r z e d s t a w i c i e l h a n d l o w y Z.S.S.R. w L i t w i e o e k o n o m i c z n y c h s t o s u n k a c h s o w i e c k o - l i t e w s k i c h.-

Przedstawiciel handlowy p.Szewcow,na zebraniu u posła Aleksandrowskij'a oświadczył co następuje:

Umowa gwarancyjna jest koniecznym punktem wyjścia dla możliwości połączenia interesów ekonomicznych obu narodów.-

Traktat handlowy da nam praktyczną możność rozwiązania kwestji trakzytu,który dla Litwy jest tak potrzebny.Sądze, że zawarłszy traktat handlowy,państwa oba przekażą specjalistom do zbadania wszelkie możliwości,któreby pozwoliły tę - tak niezwykle ważną sprawę - rozwiązać.Z powodu braku traktatu handlowego istniały przyszkody na drodze wykorzystania Kłajpedy - tego tak ważnego dla Litwy punktu.Mam przeświadczenie,że traktat tę sprawę załatwi.-

Należy się spodziewać,że kwestja spławu,posiadająca niemałe znaczenie w ekonomice obu państw,również będzie rozwiązana.ZSSR w tej sprawie całkowicie się zgadza ze stanowiskiem Rządu Litewskiego.-

Przemysł i rolnictwo litewskie osłabione czasu wojny potrzebuje rynków zbytu dla swych towarów,i pod tym względem rząd sowietów jest zdecydowany pomóc Litwie,dokonywując części swych planowych zakupów na Litwie.Z drugiej strony ZSSR spodziewa się,że Litwa zgodzi się otrzymywać z ZSSR te produkta i towary,których sama nie produkuje,lub które są dlań potrzebne.

Ja sądzę - kończył p-Szewcow - że gdy oba państwa uzgodnią swe stanowiska w zasadniczych sprawach,dotyczących traktatu handlowego,to już w pierwszych dniach po podpisaniu traktatów dadzą sięłatwo rozstrzygnąć kwestje tranzytu,spławu,korzystania z portu,zamówień oraz kwestja rynku towarów sowieckich na Litwie.-

Sprawa traktatu handlowego litewsko-sowieckiego.- /Skład delegacji litewskiej.- Głosy prasy.-/

Dnia 12.X.wyjechała do Moskwy delegacja litewska w celu prowadzenia ekonomicznych pertraktacyj z ZSSR.-

Skład delegacji do rokowań ekonomicznych z ZSSR jest następujący:prezes - dr.Puryckis,członkowie - dyrektor p.Jonynas,juryskonsul M-stwa spraw zagranicznych p.Petkewiczus,jurys-konsult gabinetu ministrów p.Kelnietis,inspektor M-stwa Komunikacji inż.Landsbergas,naczelnik prac budowlanych w porcie Kłajpedzkim inż.Kurganawiczius,dyrektor departamentu rolnictwa p.Wienożynskis,rewizor departamentu lasów p.Grygaliunas,prezes Izby Handlowej p.Dobkewiczius,członek Izby Rolniczej dr.Pajaujis,sekretarz delegacji p.Montwiłł.

Eksperci:przemysłu żelaznego - pp.Wajłokajtis i Michelsonas,chemicznego - Gottlieb,kupiectwo - Lwowicz, Kłajpeda - przemysłowiec p.John i wiceprezes Kłajpedzkiej Izby Handlowej-Przemysłowej dr.Schreiber.-

"Lietuva" N.230 z 12/X.r.b. Artykuł p.t.:"Ekonomiczne zbliżenie pomiędzy Litwą a ZSSR".- Streszczenie.-

Delegacja ma przed sobą szerokie zadania.Przedewszystkiem będzie jej chodziło o zawarcie traktatu handlowego.-

Stosunki handlowe litewsko-sowieckie bez traktatu takiego bardzo cierpią.Jak wiadomo handel zagranicznych ZSSR jest zmonopolizowany i dlatego wszystkie dotychczasowe zakupy Sowietów na Litwie miały li tylko sporadyczny charakter.Delegacja litewska w pierwszym rzędzie winna ustalić kontygent zakupów.Winna debatować nie nad przygodnym jednorazowym kontygentem,tylko domagać się winna kontygentu stałego.Tylko w takim wypadku Litwa może poważnie zapatrywać się na możliwość rozwoju stosunków handlowych z ZSSR.-

Drugim warunkiem normalnego rozwoju stosunków handlowych litewsko-sowieckich jest przydzielenie Litwie osobnego przedstawiciela /t.zw.Torgpreda/.Ta okoliczność,że dotychczas jednoczesnym przedstawicielem handlowym na Litwę był "torgpred" przebywający w Rydze,niewątpliwie ujemnie się odbijała na popycie towarów litewskich do ZSSR.-

Jeszcze za bytności prezesa ministrów w Moskwie rząd sowiecki miał możność zapoznania się z projektem przyszłej umowy handlowej,proponowanej przez rząd litewski.-

W myśl tego projektu stosunki handlowe z ZSSR winny się opierać o jaknajdalej idącą przychylność,a w niektórych dziedzinach winnyby nawet przekroczyć granice tej specjalnej przychylności.-

Delegacja narazie będzie się starała o układ prowizoryczny,a to dlatego,że różnice struktury socjalnej państw obu nie pozwoliłyby na zawarcie umowy stałej w tak szybkim czasie.Drugiem ważnem zadaniem w sprawie zbliżenia ekonomicznego pomiędzy Litwą i ZSSR jest konwencja tranzytowa.-

Geograficzne położenie Litwy czynią z niej pomost pomiędzy Zachodem i Wschodem Europy.Przed wojną przez Litwę szła lwia część eksportu rosyjskiego.Wprawdzie obecnie strefy państwowych i jednakowa szerokość torów kolejowych utrudnia nieco

/nie

tranzyt przez Litwę,ale potrzeba tego rodzaju tranzytu bynajmniej nie znikła.Ułatwienie tranzytu dla towarów rosyjskich przez Litwę wymaga znacznych wydatków.To też zachodzi potrzeba uzyskania gwarancji ze strony Sowietów,że poczynione wydatki zostaną z czasem zrekompensowane przez skierowywanie pewnej części tranzytu rosyjskiego przez Litwę.Konwencja tranzytowa mogłaby tę sprawę konkretnie ująć.-

Konwencja tranzytowa bezwątpienia jest niemniejszej wagi na drodze rozwoju współpracy ekonomicznej państw obu - niż traktat handlowy.To też - pomijając już inne drobniejsze zadania,jak np: odnowienie szeregu niewypełnionych punktów umowy pokojowej - należy powiedzieć,że od pomyślności lub niepomyślności,prac delegacji o której mowa,w wielkiej mierze zależy rozwój na przyszłość stosunków litewsko-sowieckich.-

Należy oczekiwać,że tak szczęśliwie podpisany traktat polityczny z dn.28.IX.26 r.stworzy również przychylne warunki dla zbliżenia ekonomicznego.Przecież postulaty,które delegacja litewska ma przedstawić Moskwie,są dawno przez życie wysunięte i potrzeba będzie tylko dobrej woli ze stron obu,aby rzecz znalazła pomyślne rozwiązanie.Gdy jednak sama Litwa ma te dobrą wolę,niema tedy żadnego powodu podejrzewać o brak takowej u swego kontrahenta.-

"Rytas" N.229 z 10/X.r.b. Artykuł p.t.:"Traktat handlowy z Z.S.S.R." Streszczenie:

Dotychczasowe stosunki handlowe litewsko-sowieckie nie przedstawiają się zbyt pomyślnie.W 1924 r.eksport litewski do ZSSR wyniósł 4,5 milj.lit.czyli zaledwie 1,7% ogólnego eksportu litewskiego,import wyniósł 4,1 milj.lit. /2%/.W 1925 r. eksportowała Litwa do Rosji za 6,4 milj.lit. /2,6%/,importowała zaś stamtąd za 4,I milj.lit. /1,63%/.W 1926 r.handel Litwy z ZSSR osłabł jeszcze bardziej.Kilka jest przyczyn utrudniających eksport litewski do Rosji.Przedewszystkiem monopol,jaki rząd sowiecki z rosyjskiego handlu zagranicznego uczynił.Rząd sowiecki operuje tym monopolem głównie w celach politycznych,to też bądź nie wypełnia przyjętych zobowiązań,bądź cofa swe zamówienia na zakup tego czy innego rodzaju towaru,wszystko w zależności od chwilowej konjunktury politycznej.W takich warunkach eksport litewski musi słabnąć.-

Drugą,decydującą w litewsko-sowieckich stosunkach ekonomicznych okolicznością,jest fakt,że w zakresie produktów rolniczych Litwa jest w większości wypadków konkurentką Rosji.To też eksport litewski z konieczności ograniczać się musi do wyrobów przemysłu.Do zapewnienia zbytu tym ostatnim zmierzać też w pierwszym rzędzie polityka litewska powinna.Czy zamierzony traktat handlowy litewsko-sowiecki zmierza w tym kierunku? O ile wiadomo - nie.Nie przełamuje bowiem monopolu sowieckiego, i nie zapewnia rynku zbytu w ZSSR.Koniecznym dla Litwy warunkiem traktatu powinno być zapewnienie,że Sowiety istotnie i stale będą czyniły na Litwie większe zakupy.Osiągnąć to dałoby się jedynie drogą ściśle określonego kontygentu zakupów.Tymczasem o tym warunku rząd sowiecki jak słychać,nawet wzmianki w traktacie uczynić nie chce.-

Zasada największej przychylności jako taka,nic Litwie nie przyniesie.Pójście ~~pod względem~~ w ślady Niemiec nie jest dla Litwy odpowiednie.Rząd niemiecki stworzył bowiem dla Sowietów najdogodniejsze pod względem ceny i jakości towarów, warunki handlu.Natomiast rząd litewski prowadzi wyraźną politykę popierania strajków i stwarzania sztucznej drożyzny produkcji,nie mówiąc już o braku kredytów.Rząd litewski jedną ręką podkopuje"pasożytniczy"przemysł rodzimy,drugą zaś usiłuje oprzeć swą politykę na eksporcie tego przemysłu.-

Naogół więc stwierdzić należy,że Litwa żadnej korzyści z tak gorliwie w ostatnich czasach przez rząd litewski lansowanego zacieśniania stosunków sowiecko-litewskich nie odniosła.Byłoby więcej niż naiwnem ufać,że obecnie z chwilą podpisania traktatu handlowego z Rosją,ma się dla eksportu litewskiego rozpocząć nowa era.-

Litwa ze strony sowieckiej żadnych niemal ulg nie uzyskuje.Faktyczny stan w niczem się nie zmieni.Już dziś nawet dla litewskich sfer rządzących jasną jest rzeczą,iż pakt gwarancyjny z ZSSR był wielkim błędem politycznym.Winno to być wskazówką odnośnie traktatu handlowego.Skoro Litwa nie może od Sowietów uzyskać nic realnego,to niechby przynajmniej pozostawiła sobie wolne ręce w zawieraniu bardziej realnych traktatów z innymi sąsiadami.-

"Lietuvos Zinios" z dn.8/X. Artykuł p.t.:"Krok następny"

Streszczenie:

Po zawarciu traktatu o nieagresji z ZSSR przed Litwą stoi konieczność umowy handlowej.Gdy się zwróci uwagę na obecne stosunki handlowe Litwy z ZSSR,i gdy się zauważy,że handel ten naogół biorąc nie przenosi 2,5% zagranicznego obrotu Litwy - to wypada poważnie się zdziwić, bo są to przecież kraje,które przed 10-15 laty stanowiły jednak ekonomiczną całość i były związane ścisłymi węzłami w dziedzinie wymiany towarów,kraje,które i obecnie mają objekty do wymiany i mają też wspólne interesy polityczne.-

Sytuację powyższą spowodowało szereg przyczyn,w pierwszym rzędzie powojenny skurcz gospodarczy,zwłaszcza w porewolucyjnej Rosji,brak bezpośredniej granicy między Litwą a ZSSR i inne.Lecz i wobec tego rodzaju warunków więzy w stosunkach handlowych między temi dwoma krajami mogłyby zdaje się ulec zacieśnieniu dużo wcześniej.Przecież mimo to,że handel zagraniczny Rosji znacznie się od roku 1922/23 wzmógł, % obrotu hanslowego przypadający na Litwę pozostaje tem sam.-

Handel Rosji Sowieckiej jak wiadomo nie idzie drogami poczynań handlowych osób prywatnych,lecz skierowywany jest na specjalne tory,które wskazują polityczne i ekonomiczne względy.Należy sądzić,że względy te dotychczas nie wskazywały Rosji Sowieckiej drogi w kierunku na Litwę.Lecz z drugiej strony nie należy zapominać,że były rząd chrześcijańskiej demokracji nie poczynił nic ku litewsko-rosyjskiemu zbliżeniu,zarówno pod względem politycznym,jak ekonomicznym.Spoglądając na Rosję Sowiecką jako na królestwo szatana,wyklętego nawet przez mocarstwa europejskie,chrześcijańska demokracja jeżeli czyniła coś,to bardzo ostrożnie i nieudolnie.W dziedzinie handlu z Rosją Sowiecką Litwa dotychczas była niejako częścią Łotwy,wszystkie rosyjskie operacje handlowe dokonywane były przez agentów handlowych zależnych od Rygi.Rosja dotychczas nie posiadała na Litwie przedstawicieli handlowych,to też część eksportu litewskiego do Rosji /np:konie/ szła do tej ostatniej za pośrednictwem kupców ryskich i jako towar łotewski.Prócz tego,większość towarów litewskich, które mogły być eksportowane do Rosji,nie była wywożona wcale.- Nie mogło być tak dalej.Po zawarciu traktatu ~~handlowego~~ politycznego Litwa przystąpiła do porozumienia z ZSSR w sprawach ekonomicznych.-

Trudno przewidzieć,jakie będą owoce ekonomicznych pertraktacyj z ZSSR.W każdym bądź razie trzeba zaznaczyć,że w traktacie handlowym zainteresowane są oba kraje.Litwa mogłaby eksportować do Rosji cały szereg swoich wyrobów.Weźmy chociażby wyroby żelazne.Prócz tego skóry,wytwory przemysłu drzewnego i t.p. i dziś mogłyby znaleść zbyt na rynkach rosyjskich.Prócz tego Kłajpeda mogłaby na długo odegrywać rolę standartu dla tych gałęzi przemysłu,których wytwory są szczególnie dla Rosji potrzebne,i które Rosja ani jest w stanie taniej wyprodukować,ani też kupić na dogodniejszych warunkach /dotyczy to okrętów i ich części, nawozów sztucznych,części maszyn/.Przez długi czas Litwa mogła by wysyłać do Rosji również produkty rolnicze.-

Delegacja litewska zdaje sobie sprawę z tego,że zawarcie traktatu handlowego z krajem,w którym handel zagraniczny jest zmonopolizowany jest rzeczą zawiłą,i dlatego powinna przy traktacie handlowym domagać się konkretnych planów zakupów-. -

"Lietuva" N.233 z 15/X.r.b. Artykuł p.t."Nie przypadkowo"

Streszczenie:

Delegacja litewska,która ostatnio udała się do Moskwy ma za zadanie oprócz rokowań w sprawie podpisania traktatu handlowego i konwencji tranzytowej,wznowienie układów w sprawie dalszej realizacji traktatu pokojowego z 12 lipca 1920 r. Kwestja ta nieprzypadko weszła do programu prac delegacji litewskiej.

Rozwój stosunków ekonomicznych z ZSSR do którego Litwa obecnie dąży,opiera się nietylko na pomyślnych warunkach natury gospodarczej,lecz w znacznej mierze także na konjunkturze politycznej,jaka się po podpisaniu paktu gwarancyjnego z 28 września r.b. wytworzyła.Wobec faktu zmonopolizowania sowieckiego handlu zagranicznego przez państwo w stosunkach handlowych ZSSR z zagranicą winien zawsze odegrywać pokaźną rolę moment polityczny, zwłaszcza w stosunku do państw niewielkich.-

Pakt gwarancyjny litewsko-sowiecki jest logiczną konsekwencją traktatu pokojowego.Ten ostatni zachowuje w całej pełni swą moc prawną i stanowi w dalszym ciągu podstawę stosunków pomiędzy Litwą a Sowietami.Podkreśla to pierwszy artykuł paktu.

Przy ocenie powyższego artykułu chodzi Litwie przedewszystkiem rzecz prosta o stosunek Sowietów względem praw litewskich do Wileńszczyzny.Kwestje terytorjalne i graniczne bynajmniej jednak nie wyczerpują całokształtu postanowień pierwszego traktatu moskiewskiego.Ten ostatni zawiera również uchwały w doniosłych dla Litwy kwestjach ekonomicznych,finansowych i kulturalnych.Nie wszystkie zaś tego rodzaju zobowiązania zostały przez Sowiety wypełnione.Przedewszystkiem jeżeli chodzi o 100 tysięcy ha lasu przyznanych Litwie przez ZSSR z prawem wyrębu w ciągu 20 lat.W 1921 r. wyłoniła się jak wiadomo osobna w tej sprawie komisja mieszana i podpisano osobny traktat w sprawie wyrębu lasu, lecz realizacja całego planu utknęła, wskutek rozmaitych niezależnych ani od Litwy,ani od Rosji przyczyn,pomimo wielkiego braku drzewa na Litwie.-

Podobny los spotkał postanowienie traktatu co do zwrotu depozytów pieniężnych obywateli litewskich w kasach państwowych carskiej Rosji.Pomimo dogodnych dla Sowietów warunków /66 i 2/3 zł. kop. na 1-go nomin.rubla/ i pomimo głodu pieniężnego na rynku litewskim, depozyty do prawych właścicieli nie wróciły,wskutek niemniejszego głodu pieniężnego na rynku sowieckim.

Tymczasem kwestja lasów rosyjskich oraz zwrotu depozytów pieniężnych w dalszym ciągu jest dla Litwy paląca.Gdyby wprowadzono w życie odnośne postanowienia traktatu pokojowego wówczas odżyłby na Litwie przemysł drzewny,wzrósłby eksport, rynek pieniężny zasiliłyby nowe kapitały,nastąpiłoby odciążenie w stosunkach kredytowych i wogóle ożywienie całej produkcji litewskiej.-

Trudno przeto o bardziej z ostatniemi rokowaniami ekonomicznemi litewsko-sowieckiemi związane kwestje,jak właśnie wprowadzenie w życie wzmiankowanych artykułów traktatu pokojowego z 1920 roku o lasach i depozytach,nie mówiąc już o innych,również doniosłych kwestjach,jak np: zwrot Metryki Litewskiej i t.p.Zerwanie układów o wprowadzenie w życie postanowień traktatu pokojowego z 1920 r. wywarło w swoim czasie bardzo ujemne wrażenie na społeczeństwie.litewskiem.Obecnie też opozycja zarzuca sferom rządzącym wdawanie się w pertraktacje z państwem,które nie wypełniło swych zobowiązań z 1920 r. To też wznowienie kwestji tej jest obecnie dla delegacji litewskiej jaknajbardziej wskazanem i niewątpliwie przyczyni się do podniesienia wśród społeczeństwa zaufania do rządu.Stwierdzić jednocześnie należy,iż ze względów oszczędnościowych bezmyślnem byłoby wysyłanie do Moskwy osobnej delegacji w sprawie nawiązania układów,zerwanych w 1921 r. W związku z tem,delegacja litewska,która ostatnio z p.Puryckisem naczele udała się do Moskwy w celu rokowań nad traktatem handlowym,umyślnie,nie zaś przypadkowo zamieściła w programie swych prac również sprawę realizacji traktatu pokojowego z 1920 r.-

---

Prof. Woldemaras o traktacie litewsko-sowieckim.-

"Lietuvis"N,4I. z 15/X.r.b. Artykuł p.t. "Pierwszy krok"

Streszczenie.-

Traktat sowiecko-litewski o nieagresji dla większości był rzeczą niespodziewaną.Przecież przez tyle lat rząd litewski obawiał się najmniejszego posunięcia,któreby mogło być nie w smak, któremukolwiek z państw sąsiednich.Rząd litewski czasami nawet nie bronił najświętszych praw Litwy i,szedł na ustępstwa,gdy to nie było wskazanem,wszystko to dla wykazania swej pokojowości.A po nowych wyborach do sejmu w Warszawie i Paryżu utrzymywano,że wobec dojścia do władzy nowego "prawdziwie demokratycznego " rządu wszystkie spory między Litwą a Polską zostaną zlikwidowane i to w duchu,jakiego sobie pożąda Warszawa. I oto zamiast tej litewsko-polskiej jedności ukazuje się ugoda z Moskwą,gdzie podkreślono,że umowa litewsko-rosyjska z r. 1920 ani na chwilę nie traci swego znaczenia i że Polacy zabierając na drodze gwałtu Litwie Wilno,nie stworzyli sobie żadnych praw dotego ostatniego,ani w swoich oczach,ani w oczach Litwy ani też Rosji.To też,gdy wieść o zawarciu przez Litwę traktatu dotarła do Warszawy sprawiła ona tam poważne zamieszanie.Organy prasy prawicowej dopatrywały się w traktacie litewsko-sowieckim pogwałcenia traktatu ryskiego,z drugiej zaś strony stwierdzono, że Litwa przez posunięcie o którym mowa - wyszła po za obręb obowiązków,jakie na niej ciążą z tytułu przynależności do Ligi Narodów.Dlatego też domagano się odpowiednich kroków ze strony Rządu Polskiego.-

Bardziej politycznie wyrobiona prasa od samego początku zaczęła twierdzić,że pakt litewsko-sowiecki nie narusza w niczem traktatu ryskiego i dlatego niczem nie wytłumaczone jest zaniepokojenie opinji publicznej.

Rząd polski,jeżeli chodzi o ustosunkowanie się do ZSSR zachował się jednak biernie i okazał tem samem swą słabość i obawę przed Rosjanami.-

Kwestja,czy pakt litewsko-sowiecki narusza traktat ryski czy nie - dla Litwy jest kwestją całkowicie płonną,ponieważ Litwinów nie dotyczy traktat ryski,podobnie - jak Polaków ostatnia ugoda litewsko-sowiecka.-

Sprawa utrzymywania przy życiu traktatu ryskiego może obchodzić jedynie i Rosjan i Polaków.Litwini mogą się troszczyć jedynie o to,by z nimi zawarte umowy były wypełniane.

Jeżeli chodzi o pozycję Litwy po zawarciu ostatniego traktatu wobec Ligi Narodów,to należy zauważy,że Litwa bynajmniej nie znalazła się na drodze sprzeczności.I nie należy przypuszczać,by Polska mogła zarzut podobny wysunąć na drodze urzędowej.Nie trzeba zapominać,że tak samo Niemcy w swoim czasie zawarły z Rosją traktat i nie przeszkodziło to ani przyjęciu Niemców,ani stanęło na przeszkodzie przy objęciu przez nich stałego miejsca w Radzie.Zatem, gdyby traktat berliński był sprzeczny z zasadami Ligi Narodów,wymaganoby od Niemiec wyprzeczenia się takowego - zanim weszły do Ligi Narodów.Zaś traktat litewsko-sowiecki jest żywą kopją berlińskiego.-

Prócz tego należy zauważyć,że położenie Niemiec pod tym względem jest gorsze niż Litwy,albowiem Niemcy są związane traktatem Wersalskim i mają obowiązek uznawania granic Polski,Litwa natomiast po dziś dzień nie uznaje Polski i nie uzna jej,dopóki Litwie nie zostanie zwrócone Wilno.To też w Lidze Narodów Litwa niema wobec Polski żadnych obowiązków.Litwini są pewni,że rząd warszawski nie wniesie do Ligi Narodów żadnej skargi w związku z zawarciem przez Litwę traktatu z Sowietami. Przecież posunięcie podobne nietylko wykazałoby bezpodstawność skargi,lecz byłoby okazją do przypomnienia,że Polacy sami złamali umowę międzynarodową i dane Lidze Narodów obietnice zabierając gwałtem Wilno.To też Polacy nie pójdą tą niemiłą dla się drogą.

Litwini już przewidują przyszłą taktykę Warszawy.Polacy nie pożałują pieniędzy i wykorzystają swych politycznych przyjaciół,by obalić od wewnątrz w Moskwie zawarty traktat rękami samych Litwinów..Czasopismo "Rytas" już zaczęło pracować na rzecz Polaków.My nie chcemy przez to powiedzieć,że "Rytas" został przez Polaków przekupiony,ani też,że jest ich stronnikiem Nam się zdaje jedynie,że organ bloku chrześćjańskiej demokracji czyni robotę na korzyść Polaków jedynie z powodu swego zaślepienia partyjnego.-

Jeżeli chodzi o sprawiedliwą ocenę,to trzeba zaznaczyć,że i prasa urzędowa również zbyt daleko się posuwa,gdy analizując traktat moskiewski jakoby chwali się,jak dobry jest obecny rząd,który podpisał traktat.Wedle naszego mniemania rząd bynajmniej nie uzyskał tego co można było uzyskać i to zawdzięczając własnej nieumiejętności.Lecz mimo to winniśmy przyznać,że i taki jaki jest traktat pomimo wszystko jest w politvce Litwy dużym krokiem naprzód.Przedewszystkiem zawdzięczając temu traktatowi polityka Litwy znowu znalazła się w orbicie polityki międzynarodowej.Zainteresowanie się niniejszym traktatem jakie się dało zaobserwować w prasie europejskiej pokazało że Litwa może być czynnikiem nie bez znaczenia w polityce wschodnio-europejskiej.

Traktat ten dalej zaznacza,że kwestja wileńska pozostaje wciąż jeszcze otwartą,chociaż Polacy starają się zapewnić że takowa nie istnieje.I co ważniejsze,że kwestję wileńską uważa za niezlikwidowaną nietylko Litwa lecz i duże,światowej miary państwo,jakiem jest Rosja,która w praktycznem rozwiązaniu danej sprawy więcej może znaczyć niż wszystkie inne mocarstwa.Wreszcie - i w tem jest wielkie znaczenie traktatu - niebezpieczeństwo wypadu ze strony Polskiej,obecnie znacznie zmalało.

Ile owoców przyniesie Litwie ten traktat - zależy to od niej samej.Międzynarodowe życie publiczne nie stoi w miejscu. Nie można wobec niego pozostawać w tyle.Traktat moskiewski - to tylko pierwszy krok,który może się stać korzystnym tylko wtedy, gdy za nim postąpią inne posunięcia.Obawiamy się jednak bardzo, że nastąpi po nim ponowny zastój.Obecny gabinet ministrów nie posiada ani jednego człowieka,któryby dokładnie się orjentował w polityce międzynarodowej.Za najbliższego swego doradcę przybrał sobie p.Sleżewiczus swego przyjaciela p.Sidzikauskasa,wiernego optymistę,któremu wszystko i zawsze wydaje się jaknajlepszem, a w rezultacie pogarsza on sytuację,jak to miało miejsce w Genewie.Wobec takich warunków, żywimy pełno obawy,że p.Sleżewiczius któremu wcale nie odejmujemy zasługi zawarcia moskiewskiego traktatu - nie zdoła pójść ani o jeden krok dalej.Obawa ta tem więcej jest uzasadniona,że inicjatywa zawarcia traktatu wyszła ze strony Moskwy i wystarczyło jej jedynie nie sprzeciwiać się, tymczasem dalsze posunięcia winny wyjść z inicjatywy rządu litewskiego.To też jeżeli Litwie zależy na prowadzeniu racjonalnej polityki zagranicznej - winna reformować od zewnątrz: wyrzec się swych partyjnych polityków,utrzymywać politykę ogólną - narodową,któraby znalazła wyznawców w rzędzie jakiejkolwiek bądź partji,przekazać tę sprawę ludziom,którzy się orjentują w tych sprawach i mają dość inicjatywy.

Traktat moskiewski jest pierwszym krokiem,lecz kiedy nastąpi drugi?.-

---

"Lietuva" o powiększeniu sił zbrojnych Litwy i o memorandum w sprawie rzekomego niebezpieczeństwa ze strony Polski.-

"Lietuva" N.216 z 25/X. Artykuł p.t.:"Ostrożność nie przyczynia szkody".Streszczenie:

W związku z wieściami o agresywnych planach Piłsudskiego rząd litewski polecił swym przedstawicielom wręczyć odnośne memorandum do rządów tych państw,do których przedstawiciele owi są akredytowani.-

Z chwilą ogłoszenia tego faktu w prasie wielu doszło do wniosku,że już wszystko przemawia za nieuniknioną wojną z Polską.Dlatego też,nieco ucichłe w ostatnich czasach pogłoski o wojnie,w tych dniach znowu zaczęły się rozprzestrzeniać.Dzieje się to z jednej strony z powodu nadchodzących z Polski wiadomości o przeprowadzanych przez Piłsudskiego "próbach",o jego stałem goszczeniu w Litwie okupowanej,o koncentracji partyzantów i t.p. z drugiej zaś strony ukazanie się w prasie z p. ministrem obrony krajowej,gdzie jest mowa o reorganizacji wojska litewskiego - także daje podstawy do tego,by sądzić,iż rząd poważnie traktuje grożące Litwie niebezpieczeństwo ze strony Polski.-

Wszakże,czy istotnie istniejące dane przemawiają za tem, że wojna z Polską jest nieunikniona.-

Objektywnie rozważając posiadanie w tej materji danych pozwala skonstatować,że wśród danych tych nie ma takich,któreby pozwalały twierdząco lub przecząco na wspomniane zagadnienie definitywnie odpowiedzieć.Stan jest taki,że niebezpieczeństwo istnieje, lecz niema jeszcze mowy dziś o konieczności wojny.Konjunktura polityczna,jaka się wytworzyła podczas ostatniej sesji Ligi Narodów,raczej przemawia za tem,że żadnej wojny w najbliższej przyszłości nie będzie.-

Jednak stare przysłowie mówi:"Si vis pacem para bellum Przysłowie to,rzec można,jest prawdziewem credum w wieku imperjalizmu,zarówno dla tych państw,które dążą do wytłumaczenia swych agresywnych planów potrzeba pokoju,jak też i dla tych,które zbrojąc się mają na widoku tylko obronę.Być może,że i Polska,której terytorjum składa się z 1/3 zagarniętych ziem obcych przygotowuje się do wojny nie w celu napaści,lecz utrzymania zagarniętych ziem.Przecież przy każdej sposobności polscy mężowie stanu,starają się podkreślać,że w każdym szczególe polityka polska rzekomo opiera się o tendencje pokojowe.Być może,że z racji tych pokojowych oświadczeń,Polsce udało się ostatnio trafić do Rady Ligi Narodów.Lecz Litwini nie mogą zapomnieć że obok oficjalnego rządu Polski /który to rząd składa owe pokojowe oświadczenia/ w Polsce dziś jest czynna,niemal całkowicie od tego rządu niezależna wojskowa organizacja z Marszałkiem Piłsudskim na czele /Artykuł był pisany przed utworzeniem rządu Marszałka Piłsudskiego/.I dla nikogo nie jest tajemnicą,kto jest dziś faktycznym gospodarzem w Polsce.To też wiedząc dobrze o marzeniach obecnego władcy Polski,dotyczących granic z przed 1772 roku,Litwini do żadnych pokojowych zapewnień Polski nie mogą przywiązywać większego znaczenia.Litwa musi być przygotowana do wszelkich możliwości.Ostrożność nie czyni szkody - mówi przysłowie,a w warunkach,w jakich się Litwa znajduje, ostrożność taka jest bardzo i bardzo wskazana.-

Niektórzy obecnie,kładąc na szalę siły zbrojne Litwy i Polski - dochodzą do wniosku,że wobec kilka razy liczniejszego wojska polskiego ,może i niema racji troszczyć się Litwie o możność zbrojnego oporu.Czyli,że może i nie potrzebna jest przeprowadzana obecnie reorganizacja wojska w celu powiększenia sił zbrojnych Litwy? Jest rzeczą jasną,że takie rozumowanie jest w zasadzie swe błędnej.Małe państwa w czasach obecnych wychodzą cało

wobec tendencyj zaborczych państw większych nietyle przez wzgląd na polityczną"równowagę",ile że silna odporność tych państw,znajdująca swe źródło w pragnieniu utrzymania niepodległości,nie pozwala bez większych strat temi państwami małemi zawładnąć.Ponieważ te straty,/polityczne,ekonomiczne,finansowe i t.d./ są większe od korzyści,jakie zawojowanie małego państwa dać może, przeto państwa większe nie są w podobnem przedsięwzięciu zainteresowane.-

W ten sposób należy rozumieć potrzebę wzmagania siły odpornej narodu litewskiego.Odporność ta potrzebna jest Litwie nietylko na dzień dzisiejszy,nietylko w związku z agresywnemi zamiarami Piłsudskiego,lecz tak długo,jak długo na świecie panować będzie polityka pięści.To też nie trzeba spoglądać na reorganizację wojska litewskiego jako na przygotowanie do zagrażającej wojny.Reorganizacja ta nastąpiłaby i w tym wypadku gdyby nie groziło Litwie żadne niebezpieczeństwo ze strony Polski.-

Społeczeństwo litewskie przyzwyczaiło się już do tego, że rząd mało je o swych posunięcia informował.Nawet o ważnych wypadkach,dotyczących państwa litewskiego społeczeństwo dowiadywało się post factum.-To też ta okoliczność,że obecny rząd szeroko ogłasza o wszystkiem,co dotyczy jego prac i nie ukrywa grożącego krajowi niebezpieczeństwa,niektórych skłania do zbytniej analizy ogłaszanych wiadomości łącznie z przypisywaniem takowym szczególnego znaczenia.Na tem polu łatwo wyrastają plotki,nie posiadające żadnego poważnego podłoża.-Tymczasem z faktu,że rząd niczego przed społeczeństwem nie ukrywa,należy wyciągnąć wniosek że wszelkie przez rząd ogłaszane wiadomości trzeba rozumieć takiemi,jakie one są - bez dopatrywania się w nich ukrytej treści. W ten też sposób czytana depesza Elty o memorandach do państw zaprzyjaźnionych z Litwą,w sprawie grożącego na wschodzie Europy niebezpieczeństwa,nie znajduje innego źródła wytłumaczenia jak to,że ostrożność nie przyczynia szkody.-

Odezwa Komitetu Odzyskania Wilna,- w związku z rocznicą zajęcia Wilna przez gen. Żeligowskiego.-

Cała prasa litewska ukazała się w dniu rocznicy /9 październik w czarnych obwódkach.Wszystkie pisma litewskie umieściły artykuły wstępne mniej więcej jednakowej treści oraz odezwę Komitetu Odzyskania Wilna.-

Do Społeczeństwa Litewskiego.-

Litwa posiada z Polską,dawne,dalece jeszcze nie wyrównane porachunki.Trafiwszy w końcu wieku XIV w sieci polityczne Polski Litwa przetrwała w nich,aż do wielkiej wojny,przeciwstawiając się,bądź godząc się z istniejącym stanem rzeczy.Z wielkiego,przemożnego państwa.Litwa się stała malutkim,małoznaczącym ściśniętym przez silniejszych narodkiem.-

Stało się to dlatego,że po pierwsze:Polacy od samej Unji Lubelskiej bezwstydnie się zapożyczali i długi swe spłacali na nasz rachunek,2/że w tej samej dobie przylgnęli do naszego ciała i jakgdyby pleśń jaka - pokryli je całe,wysysali przez cały czas,jak ten pasożyt naszych najlepszych synów,zrywali najpiękniejszy kwiat narodu i wszystko co było najlepszego w narodzie zmuszali do służby swojej kulturze i swojej sławie.- Przez całe wieki i po dziś dzień najrozsądniejsi,i najzdolniejsi politycy,poeci i wielcy ludzie Polski rekrutowali się z narodu litewskiego.-

W ten sposób Litwa pozbawiona tych sił,pozbyła się całego swego kulturalnego dorobku,w pierwszym rzędzie swych książąt,sfer bojarskich.Pozostawszy bez przywódców narodu - gdy

wybiła godzina odrodzenia,zaczęła Litwa przezierać,a nie mogąc tak rychło stworzyć własnej kultury zaczęła służyć obcym bogom jedni szukali przykładu i natchnienia z zachodu,inni z południa jeszcze inni - ze wschodu.-

Przeszłość nasza naogół nie była szczęśliwa,ani też była spokojna.Nie mieliśmy czasu na to,by wzrastać i dojrzewać kulturalnie.Historja nasza to rozciągnięty szereg wojen bądź walk,wojen o granice,walk - o byt.-

Wówczas łącząc się z Polakami,myśmy wszystko im oddali,zaofiarowaliśmy im i mowę,i kulturę i obyczaje - uzyskując za to wątpliwej wartości zaszczyt stania na straży ich i Europy Zachodniej granic.-Nie zauważyliśmy,jak broniąc obcych granic, swojeśmy pomału postradali.Przecież ukrywała się jeszcze różnica pomiędzy Litwinem i Słowianinem,wszyscy jednako uważaliśmy się za "braci",wszyscy podobnie nieśliśmy przez 100 lat zgórą jarzmo moskiewskie,dopóki samo ono z nas nie opadło.-

Przez cały ten czas,Polacy wykorzystując swą ekonomiczną i kulturalną przewagę,starali się krajem owładnąć.Towary ich zalewały Litwę,hamując wzrost miejscowego przemysłu,ich książka pod pokrywką motywów natury religijnej,bądź historycznej,korzystając z 40-letniego więzienia prasy litewskiej,wyparła i nie pozwoliła rozwinąć się literaturze,czasopismomi oświacie narodu w jego rodzimej mowie.Mowa polska ukazywała się wszędzie, gdzie tylko Litwinom udawało się uzyskać choć trochę wyższy stopień cywilizacji i dobrobytu.Na czas dłuższy,szacunek do Polaków ich mowa,polski patrjotyzm przedostały się do sfer przeciętnej inteligencji i uzyskały możność rozwoju kosztem litewskości.-

Inne narody tymczasem wzrastały i starały się o rozwijanie swej odrębności,Litwa tymczasem była pogrążona w mrocznej i strasznej nocy..Z chwilą ukazania "Auszry" Basanowicziusa obudziliśmy się niemal ostatni i ocknąwszy się,wzięliśmy się do pracy,starając się wyrównać przespany czas i błędy historyczne naprawić.Szczęściem,nie było to jeszcze zapóźno.-

Nasze narodowe odrodzenie zatamowało prowadzonę we wszystkich kierunkach akcje polszczenia.Z czasem,gdy naród uzyskał samodzielność polityczną,wynarodowienie poczęło zmniejszać się.Powracały do litewskości kościół,szkoła,życie publiczne i rodzinne.Zaczęła znikać możliwość przywrócenia Polski w dawnych granicach,jednocześnie wzmagały się dążenia Polaków ku temu,by tę możliwość sobie zapewnić chociażby na przyszłość.-

I oto,rozminąwszy się z poczuciem prawa i własnej godności Polacy dn.9 października zabrali nam stolicę i po dziś dzień mają ją w swem władaniu - jako zakładnika,sądząc,że prędzej,czy później,złem czy dobrem Litwa zostanie zniewolona wykupić od nich swą "głowę" za cenę wysoką,graniczącą niemal z wyrzeczeniem się niepodległości.-

Dla Polski Wilno,to tylko jeden z wielu elemntów,składających się na jej kresy i wymagających stałych wsparć - to województwo,dla Litwy zaś,jest to węzeł centralny jej narodowego i handlowego życia.Dla Polaków Wileńszczyzna,tylko bezsensowne wydłużenie terytorjum i granic,dla Litwinów,to gwarancja normalnego w przyszłości rozwoju i trwałego jej bytu.Dla Polski,to daleki punkt strategiczny,dziś już zamierający,zupełnie niepotrzebna gałąź w celu urzeczywistnienia marzeń z przed 1772 r. ,dotyczących Rygi,Libawy i tp.zdrętwiała w próżnię wyciągnięta ręka,dla Litwy,to ociekająca krwią rana,to część oderwana żywcem od ciała.-

W oczekiwaniu zanim pójdziemy grabież tę odebrać Polacy nie wstydzą się kraj ten pod każdym względem gnębić,rzekłbyś wyciskając z tych nieszczęsnych piasków do ostatka wywalczone w pocie czoła mizerne mienie.Zdawałoby się,że kierują ku temu by wzbudzić w nas żałość i zniewolić nas do szybkiego,nieobmyślanego kroku by swoich ratować.I ich rachowanie jest nie najgorsze

Litwa słyszy krzyk ~~ucisxkanyxixwidzi~~ uciskanych i widzi ich niewinne łzy i ściśniętą pięść.Litwa czuwa.Z daleka jesteśmy w stanie dobrze widzieć,jak wszystkie otaczające Polskę kraje przesiąkają duchem komunizmu,jak dojrzewają tam owoce bezładu i jak w samych murach sztucznie zlepionego państwa polskiego ukazują się szczeliny sięgające fundamentu.-

Wraz ze wszystkimi ludźmi przyjaciółmi naszymi - my rozumiemy, że przesiąknięty niesprawiedliwością i obcą krzywdą średniowieczny duch feodalizmu,jaki przenika Polskę w warunkach 20 stulecia - nie może być żywotny.I jedno z dwojga: albo przyjdzie mu zastosować się do potrzeb dzisiejszego życia,albo stoi przed nim memento zguby wraz z krajami,które obejmuje.-

W takim stanie się znajdując,w obliczu zamieszek i niebezpieczeństw,nie mając nic do przegrania i dając upust swemu zamiłowaniu do awantur,Polacy z łatwością mogą się rzucić w wir wojny,czyniąc wypad tam,gdzie spodziewają się najmniejszego sprzeciwu - na linję demarkacyjną.-

Z zamiarem tym swoim oni się noszą i chełpią.I krok tego rodzaju byłby dla Polaków jednem z dalszych "bohaterstw" To też winniśmy w dwójnasób czuwać,ponieważ nie znamy dnia ani godziny,kiedy nasz wróg znowu zapragnie naszych ziem,naszych miast i krwi naszej.I wciąż jeszcze mało,mało Wilna,Święcian,Suwałk ściganych i mordowanych tysięcy naszych braci i dzieci, mało i... nauczki z pod Giedroyć.

Tak czy inaczej naród winien być przygotowany do tej ostatniej w naszej Historji decydującej walki.

Spór ten dotyczy całego kraju,wszystkich jego mieszkańców:rolnika,kupca,robotnika,ponieważ od tego,czy odzyskamy i kiedy odzyskamy Wilno,zależy nasz ekonomiczny i duchowy dobrobyt,nasz honor.W tym sporze się okaże,czy dojrzeliśmy do tego, by sprawy swoje samodzielnie rozwiązywać,czy w głębi dusz naszych posiadamy po temu dostateczne siły i postanowienie,czy też jesteśmy tylko gaduły,gapy,samochwalcy i niewolnicy.To też obchodząc rocznicę napadu na Wilno dn.9 października nie poddajmy się li tylko bezpłodnym zmartwieniom,lecz kultywujmy ideę swą w duszach naszych,uzbrajajmy myśl,utwierdzajmy się w swem postanowieniu,by za pierwszym odgłosem fanfary wojennej,rzuciwszy swe domy,dzieci i mienie,stanąć w szeregach walczących,dokąd nas wołą miłość ojczyzny i jej szacunek.-

Zdobywszy Wilno odpoczniemy.Teraz zaś wszyscy,młodzi i starzy,meżczyźni i kobiety - do pracy: kultywujmy miłość ku Wilnu,pobudzajmy do walki o nie,do osiągnięcia go i zdobycia.I Wilno znowu będzie nasze,jakiem było od wieków.- Przecież od napadu na Wilno w 1920 r. stan nasz znacznej uległ zmianie.-Choć w warunkach nieprzyjaznych,przecie Litwa wzrosła w siły.Litwa związała się z sąsiadami szeregiem umów.Niepodległość jej wprawdzie żadnem pismem nie jest zakwestjonowana,a neutralność jest uznana - mimo to jednak z czasu wojny światowej,przypominamy, jak liczej wartości są te przyznania i zapewnienia z chwilą nadejścia poważnego niebezpieczeństwa.Los Litwy jest ściśle spleciony z ogólnem życzeniem Europy,są kraje,dla których jest ona ważna,potrzebna.-

Mamy wrogów,lecz mamy również przyjaciół.Rzecz najważniejsza,mamy przyszykowane i zdecydowane do wymarszu o każdej godzinie wojsko,mamy uświadomionych patrjotów,oddziały strzelców, a na ich tyłach - orjentujące się,świadome swych celów i dążeń społeczeństwo,mamy lazurową przyszłość pracowitego i,żywotnego i energicznego narodu.Mamy kogo wypędzać,mamy czem się bić i mamy co brać.-

To też korzystamy ze smutnej rocznicy polskiej awantury,z dn.9 października by raz jeszcze zadokumentować swoim i obcym,że Litwa jest pokojowo usposobiona i stęskniona do spokojnego życia,że jej społeczeństwo ceni każdy znak przyjaźni i sprawiedliwości,nas boli,żeśmy z racji,starych,historycznych,nie-zlikwidowanych porachunków,jeszcze bardziej zaostrzonych przez zachowanie się Polski - żeśmy zetknęli się z nią na drodze zbrojnego konfliktu,jednak my jesteśmy zawsze jednakowo zdecydowani stać na straży naszych praw.Nasze najżywotniejsze narodowe potrzeby ,sąd naszego społeczeństwa i honor państwowy,skłania nas do kontynuowania bez zmian dotychczasowej polityki:nie oddawać swego,nie sięgać po cudze.

I powtarzać to będziemy,dopóki nie nadarzy się sposobność zrealizowania naszych słusznych żądań,dopóki znowu nasz sztandar państwowy nie będzie powiewać na Zamku Gedymina i dopóki wolny naród nie odzyska granic zakreślonych przez Wielkich

Książąt,granic zroszonych krwią i oznaczonych kośćmi bohaterów. Więc,podnośmy,skłaniajmy naród do walki za Ostrą Bramę,Zamek Gedymina i Grób Witolda.-

Związek Odzyskania Wilna.-

R o c z n i c o w y a r t y k u ł "L i e t u v y" .-

"Lietuva" N.229 z 11/X.r.b. Artykuł p.t."Dzień 9 październi-ka".- Streszczenie:

Upłynęło sześć lat od chwili,gdy korpus Litwy został rozpłatany na dwie części.Polacy,odebrawszy od Litwy trzecią część jej terytorjów,starają się tą ostatnią czemprędzej zasymilować:odebrać ludności jej wrodzoną indywidualność,a narzucić obcą - polską.-

Środkami państwowemi,jak administracja,sądy i t.p.Polacy starają się zniszczyć pierwiastek litewski.Gdy kultura i religja są im pomocne przy zasiewaniu polskości.A kultura jest tu silniejsza od siły fizycznej.-

W swoim czasie w walce z rusyfikacją,zarówno Litwinom jak i Polakom okazywała się pomocną religja.Tym razem niestety religja staje się niebezpieczną bronią w ręku naszych wrogów. Rzym nie postronie sprawiedliwości stoi,lecz - gwałtu.Papieże uznali Wilno,jako polskie miasto.Duchowieństwo litewskie jest usuwane,a na jego miejsce jest osadzane polskie.Niestety,brak wśród Litwinów wileńskich drugiego Mercier.To też Rzym miał przed sobą łatwą pracę.Litwini sami,z własnej chęci opuścili wileńską stolicę biskupią,by Rzym mógł tam osadzić wśród owieczek najgorszego wilka.Rzym podał ręce Warszawie,by wspólnemi siłami niszczyć litewskość.To też znaczne siły ma Litwa w Wilnie przeciwko sobie. Nietylko państwo polskie z całą swą potęgą,nietylko kulturę polską ze wszelkiemi swemi środkami,lecz i międzynarodowej miary i przez wieki wypróbowaną siłę duchową - Rzym.A jednak byłoby największym błędem Litwinów,gdyby upadali na duchu i zlękli się tego wroga.Na szczęście Litwinów,nie było i niema na świecie takiej siły,któraby mogła złamać mocne postanowienie narodu.Naród litewski winien sięgnąć do swej przeszłości i przypomnieć,że miał ongiś przed sobą nie mniejsze,a może większe nieszczęścia i przeciwności i wszystkie je zdołał przezwyciężyć.To też niech w narodzie litewskim rozpacz nie panuje - tem więcej,że jeszcze pytanie ,czy wróg Litwinów Polska, jest wrogiem tak silnym.Polska,jakkolwiek kilka razy większa od Litwy,przecież tak silną nie jest.Coprawda nierozsądną byłoby rzeczą,gdybyśmy zamącali sobie myśl nadzieją,że zdołamy zwyciężyć Polskę zbrojnie.Piętą Achillesową Polski jest to,że z racji swych tendencyj zaborczych jest ona poróżniona ze swymi sąsiadami.Polska skrzywdziła pięć narodów,które wszystkie są w oczekiwaniu dnia rozrachunku.Niektóre z tych narodów potęgą swą znacznie Polskę przewyższają.Oto na czem polega słabość naszego wroga.Oto tędy powinna iść nadzieja naszego wyzwolenia.-

Lecz Litwini nie mają prawa drzemać,usypiając się nadzieją,że oni zwyciężą ich wroga i że,odebrawszy,zwrócą Litwie, co do niej należy.-Dużo tu będzie zależało od własnej Litwinów inicjatywy,przezorności i wytrzymałości.-

Droga do grobu Gedymina jest długa,uciążliwa i niebezpieczna.Nie przez Jewje i Landwarowo ona idzie,lecz wije się poprzez obce miasta i dalekie kraje.-

---

II.ŻYCIE GOSPODARCZE. a/Stosunki wewnętrzne.-

P r z e g l ą d   ż y c i a   e k o n o m i c z n e g o   L i t w y   z   s i e r p n i a   r . b . -

"Lietuvos Ukis" N.9"/48/ t.IV z września r.b. Streszczenie:

Rolnictwo.-

Poniższa tabelka uwidocznia zmiany, jakie w stanie zasiewów w ciągu sierpnia zaszły:

Nazwa:	Przewidywane zbiory z 1 ha.-	
	1 - IX	1 - VIII.
Żyto ozime	15,6	16,0
Pszenica ozima	20,0	19,0
Żyto jare	14,8	16,0
Pszenica jara.	18,1	19,0
Jęczmień	20,8	22,0
Owies	19,0	20,0
Mieszanka.	21,5	23,0
Groch.	16,9	21,0
Gryka	13,0	-
Wyka	19,9	22,0
Len	10,3	10,0
Kartofle	22,0	-

Ogólne zbiory są przewidywane w liczbach następującvch w tonnach:

Żyto ozime	344.212	w 1925 r. zaś otrzym.	654.980	t.
Pszenica ozima	61.482	" " " " "	104.625	"
Żyto jare	4.874	" " " " "	8.400	"
Pszenica jara	56.488	" " " " "	39.220	"
Jęczmień	233.438	" " " " "	244.975	"
Owies	362.850	" " " " "	302.625	"
Mieszanka	129.545	" " " " "	59.250	"
Groch	68.680	" " " " "	116.775	"
Grvka	3.244	" " " " "	nie obliczano.-	
Wvka	68.440	" " " " "	53.250	t.
Nasienie lnu	41.580	" " " " "	39.900	"
Przędza lnu	39.310	" " " " "	38.760	"
Kartofle	1.612.600	" " " " "	1.581.100	"

O ile ze zbiorów ogólnvch odtrącić konsumcję krajową /nasiona, pożywienie, karm, potrzeby przemvsłu/ to nadwyżka /plus/ względnie niedobór /minus/ poszczególnvch gatunków zbóż wygląda jak następuje /w tonnach/:

Żyto	minus	208.780	Groch	plus	11.415.-
Pszenica	plus	10.655	Wyka	plus	38.790.-
Jęczmień	plus	52.275.	Kartofle	plus	54.420.-
Owies	plus	110.260.	Nas.lnu	plus	23.090.-
Mieszanka	plus	71.730.	Przędza lnu	plus	28.110.-

Niedobór żyta wynosi więc przeszło 200.000 tonn, jednnakże z łatwością daje się pokryć niezrealizowaną nadwyżką żyta i pszenicv z 1925 r. /150.000 tonn/ oraz tegoroczną nadwyżką pszenicy, grochu, a poczęści jęczmienia i kartofli /65 - 75.000 tonn/.

W ten sposób pokrvje się nietylko tegoroczny niedobór żyta, lecz uzyska się nawet 15-25.000 tonn na eksport.-

Ceny zboża przedstawiały się w sierpniu r.b. jak następuje:

Nazwa:	Sierpień.	Lipiec.
Żyto	23.40.	21.55.
Pszenica	27.90.	28.20.
Owies.	20.75.	22.00.
Jęczmień	20.80.	21.30.
Groch	22.90.	23.90.
Kartofle	6.90.	6.95.

Wzrosła więc jedynie cena żyta.Inne zboża w cenie nawet spadły.-

Przemysł.-

W ciągu lipca r.b. wykupinnopatentów

Kategorja patentów:	Do 1/VII.	VII.	Do 1/VIII.
I	1	-	1
II	-	-	-
III	7	-	7
IV	66	-	66
V	173	4	177
VI	378	4	382
VII	918	15	933
VIII	3157	85	3242
Ogółem	4700	108	4808

O ogólnej liczby wykupionych w ciągu sierpnia r.b. patentów /108/ 83 pat.przypada na nowe przedsiębiorstwa,zaledwie 25 patentów zaś - na zeszłoroczne.-

Produkcja wyrobów akcyzowych:

Nazwa:	1926.VII m.	1925. VII m.
Piwo /w litrach/	1.027.242.	1.020.009.
Wino /w litrach/	3.525.	2.425.
Zapałki /w tys.pudełek/.	3.617.	4.715.
Tytoń /w klg./	95.153.	96.500.
Gilzy /w tys.sztuk/.	3.750.	2.575.

Jedynie więc produkcja zapałek znacznie się w ciągu lipca r.b. zmniejszyła.Produkcja wina wzrosła.Produkcja innych wyrobów bez zmiany.-

Handel.-

W ciągu lipca r.b. eksport wyniósł 21,1 milj.lit. zaś import 19,1 milj.lit. Nadwyżka więc eksportu wynosi niemal 2 milj.lit.W ciągu I-go półrocza r.b. eksport wyniósł 146,3 milj.lit. import zaś - 128,1 milj.lit.Nadwyżka więc eksportu wyniosła 18,2 milj.lit. Nie należy jednak wyciągać stąd wniosku że nie nastaną już w roku r.b.miesiące bilansu pasywnego.Zależeć to będzie od realizacji eksportu materjału leśnego.Dzięki temu ostatniemu właśnie bilans handlowy w lipcu r.b. był aktywny.Wynika to zresztą z tabelki następującej:

Nazwa:	Czerwiec		Lipiec	
	Ilość	Wartość w tys.lt.	Ilość	Wartość w tys.lit.
Konie /w szt./	575.	367,4	754	460,4
Swinie " "	343I.	952,9	3326	947,0
Swieże mieso /w ton./	63,9	193,7	101,1	354,6
Masło " "	229,2	1424,7	3I0,1	2480,4
Jaja " "	572,4	1792,5	34I,0	1364,0
" lub w tys.szt.	11442,5		68I9,8	
Zboże / w ton./	1018,7	537,3	134I,9	799,6
Pszenica " "	50I,6	305,5	958,8	60I,9
Żyto " "	2,4	1,1	5,6	2,8
Jęczmień " "	16,6	7,5	44,7	22,3
Owies " "	6,9	3,0	3,2	1,9
Wyka " "	47I,2	209,8	30I,6	153,2
Groch " "	17,0	9,1	23,1	15,4
Pieluszka " "	3,0	1,3	4,9	2,1
soczewica " "	-	-	-	-
Fasola " "	-	-	-	-
inne zboże	-	-	-	-
Nasienie lnu "	334,4	245,9	232,4	174,1
Nasienie koniczyny	0,4	1,5	0,7	2,9
Papierówka / w ton./	20746,6	1632,7	36698,0	3490,8
Deski " "	25I3,9	6I8,5	5630,4	1358,2
Fornir " "	286,4	352,3	38I,5	479,1
Celuloza " "	2958,8	2004,9	3526,6	2304,9
Belki osinowe "	598,4	99,3	3I8,7	37,2
L en "	886,9	2644,9	402,3	1206,9
Szmaty "	302,9	266,9	227,0	189,0
Skóra na podeszwy wypr.	-	-	-	-
Papier /w ton./	76,9	107,9	150,0	167,3
Tektura " "	62,3	93,3	100,9	135,8
Sruby Zelazne "	12,0	16,4	19,1	26,2
Zapałki " "	7,3	50,0	18,1	110,1

Wszystkie pozycje więc materjału leśnego wykazują znaczny wzrost;przedewszystkiem pozycja papierówki i desek.Z innych produktów wzrosła pozycja świeżego mięsa i masła. Natomiast eksport jej zmalał niemal w dwójnasób.Niezgorzej przedstawiała się w lipcu r.b. realizacja zboża,zwłaszcza pszenicy i jęczmienia.Eksport lnu dobiega kresu - w lipcu r.b. eksportowano zaledwie 25 wagonów lnu /402 tonny/.Silnie wzrósł natomiast eksport zapałek.-

Import przedstawiał się w lipcu r.b. jak następuje:

N a z w a :	Czerwiec		Lipiec,	
	Ilość w tonn.	Wartość w tys.lit.	Ilość w tonn.	Wartość w tys.lit,
Sledzie solone	688,2	4I4,9	1062,I	60I,2
Suszone owoce	49,3	93,2	16,7	37,4
Cukier kostkowy	322,5	3I0,6	228,7	220,3
Cukier miałki	1692,6	1363,8	2299,4	1808,5
Sól mielona	2600,2	225,9	3743,2	340,4
Superfosfat	1954,3	354,4	13248,8	2306,3
In.nawozy sztuczne	-	-	-	-
Tytoń w liściach	100,6	307,1	13I,8	408,9
Zelazo w sztabach	1233,0	359,0	16I9,7	685,8
Nafta	1055,0	334,1	470,1	187,5
Węgiel kamienny	11607,9	652,2	6II7,2	337,1
Cement	3966,0	42I,2	5920,3	58I,8
Skóry wypraw.	4,9	173,9	5,2	134,8
Obuwie skórzane	7,1	204,8	4,6	135,4
Przędza bawełniana	34,2	429,0	29,8	268,0

c.d.

Tkaniny bawełn.białe i barwne	151.7	2582,7	131,9	1838,9
Koronki i wyroby kor.	12,5	425, 1	8,4	292,1
Bielizna	1,2	78,2	1,4	53,4
Papier i wyr.z pap.	275,7	425,0	438,9	477,1
Szkło w tafl.do szyb	82,2	50,1	92,0	62,1
Wyroby ze szkła	51,8	124,6	50,4	99,1
Maszyny do szycia	6,9	62,2	3,6	18,9
Różne maszyny roln.	169,9	458,9	67,2	166,5
Inne maszyny	60,1	200,1	59,0	168,5
Tkaniny wełniane	23,2	803,5	18,3	516,2
Tkaniny jedwabne	0,7	121,8	0,5	87,8
Wyroby z blachy	52,5	143,5	88,5	211,8

Z powyższych danych wynika,że w lipcu r.b. importowano najwięcej cukru,soli,cementu,superfosfatu,pozatem nafty, węgla kam.,manufaktury i maszyn roln.Wobec zbliżania się sezonu jesiennego i zimowego,spodziewać się należy wzrostu importu manufaktury.-Import innych towarów bodaj wzrastać nie będzie.-

Handel zagraniczny Litwy podług poszczególnych krajów przedstawiał się w ciągu I - VI mies.r.b. jak następuje:

Eksport:

Nazwa kraju:	1926 r.		1925 r.	
	w tys.lit.	%	w tys.lit.	%
Belgja	6154,3	4,92	935,5	0,83
Czechosłowacja	7951,9	6,35	937,1	0,81
Danja	559,5	0,45	2766,0	2,46
W.Brytanja	35506,7	28,37	24937,4	22,22
Estonja	118,2	0,09	40,3	0,04
Włochy	201,3	0,16	1270,7	1,13
Łotwa	12625,8	10,09	10487,5	9,34
Holandja	1467,3	1.17	3996,3	3,56
Francja	3115,3	2,49	1405,1	1,25
ZSSR	1949,6	1,56	760,9	0,68
Finlandja	104,6	0,08	125,9	0,11
Szwecja	4845,5	3,87	1092,0	0,97
Szwajcarja	151,2	0,12	140,4	0,13
U.S.A.	1240,1	0,99	1841,2	1,64
Niemcy	43862,4	35,04	58923,9	52,49
Inne kraje	5314,0	4,25	2596,2	2,31
	125167,5	100,00	112251,4	100,00

Import:

Nazwa kraju:	1926 rok.		1925 r.-	
	w tys.lit.	%	w tys.lit.	%
Belgja	816,3	0,75	1086,8	0,87
Czechosłowacja	8645,8	7,93	6066,7	4,83
Danja	624,6	0,57	636,8	0,51
W.Brytanja	10907,8	10,00	9343,4	7,44
Estonja	1816,5	1,67	714,5	0,57
Włochy	678,8	0,62	746,2	0,59
Łotwa	3528,8	3,24	8004,4	6,38
Holandja	3071,8	2,82	2137,0	1,70
Francja	1783,7	1,64	1339,2	1,07
ZSSR	1340,0	1,23	2474,0	1,97
Findlandja	119,4	0,11	280,0	0,22
Szwecja	3397,5	3,12	2953,7	2,35
Szwajcarja	693,4	0,64	791,3	0,63
U.S.A.	5120,5	4,70	10487,8	8,35
Niemcy	56566,4	51,9 1	72837,3	58,01
Inne kraje	9867,8	9,05	5658,8	4,51.
Ogółem	108979,1	100,00	125557,9	100,00.-

Z pierwszej tabelki wynika,że znacznie wzrósł eksport litewski do Belgji,Czechosłowacji,W.Brytanji,Francji i Szwecji. Natomiast znacznie zmalał eksport do Danji,Włoch,Holandji i Niemiec.-

Z drugiej tabelki wynika,że wzrósł import litewski z Czechosłowacji,W.Brytanji,Estonji,Francji i Szwecji,natomiast zmalał z Włoch,Łotwy,ZSSR,U.S.A. i Niemiec.-

Finanse.-

Bilans Banku Litewskiego wynosił 31 sierpnia r.b. 130,2 milj.lit.,więc o 0,2 milj.lit.więcej niż 31 lipca r.b. Według poszczególnych miesięcy bilans Banku Litewskiego przedstawiał się jak następuje:

Styczeń	144,3	mil.lit.
Luty	144,9	" "
Marzec	149,5	" "
Kwiecień	143,5	" "
Maj	139,2	" "
Czerwiec	133,9	" "
Lipiec	130,0	" "
Sierpień	130,2	" "

Tabelka powyższa wykazuje,że od stycznia do marca r.b. bilans Banku Litewskiego zdradzał tendencję zwyżkową,natomiast od kwietnia do sierpnia r.b. ujawnia zniżkową dążność.W sierpniu r.b. znów zwyżka.Bilans z sierpnia r.b. jest przeto bilansem przełomowym.

Według poszczególnych pozycyj,bilans Banku z 31/XIII. r.b. przedstawia się jak następuje:

	31/VIII. w milj.lit.	31/VII. w milj.lit.	plus lub minus.- %
AKTYWA:			
Zapas złota	30,9	30,5	plus 1,3
Pieniądze srebrne	6,0	6,4	minus 6,2
Pieniądze matalowe	1,9	1,9	0,0
Waluta obca	22,8	24,1	minus 5,4
Dyskonto i pożyczki	42,7	43,1	minus 0,9
Inne aktywa	25,9	24,0	plus 8,0
Bilans	130,2	130,0	plus 0,2
PASSYWA:			
Kapitał akcyjny	12,0	12,0	0,0
Kapitał rezerwowy	0,9	0,9	0,0
Banknoty w obiegu	73,9	74,4	minus 0,9
Depozyty i wkłady	19,5	20,0	minus 2,5
Inne pasywa:	24,1	22,7	plus 6,6
Bilans	130,2	130,0	plus 0,2

W pasywach banknoty w obiegu zmniejszyły się o 700 tys lit.W aktywach pokrycie walutą obcą znalazło o 1,3 milj.lit. pokrycie zaś pieniędzmi srebrnemi zmniejszyło się nominalnie o 400 tys.lit.faktycznie zaś - według parytetu złota - tylko o jakieś 200.000 lit.Pokrycie złote wzrosło o 400 tys.litów. Depozyty zmalały o 0,5 milj.lit. dyskonto zaś o 0,4 milj.lit. Inne pasywa wzrosły o 1,9 milj.lit. W sierpniu przeto bilans Banku Litewskiego wykazuje głównie wzrost operacyj komercyjnych.

Ogłoszony bilans instytucyj kredytowych za 1925 r. wykazuje 344,8 milj.lit. zamiast 331,0 milj.lit. z 1924 r. Z sumy tej przypada:

na banki akcyjne	320,7	milj.lit. czyli	93,0 %
" Tow.wzajemn.kredytu	7,8	" " "	2,3 %
" domy bankowe	4,7	" " "	1,5 %
" kantory	0,2	" " "	0,0 %
" banki kooper.	6,1	" " "	3,2
Ogółem	334,8	" " "	100,0 %

Pierwsze miejsce więc przypada bankom akcyjnym w kolejności następującej:

Bank Litewski	48,3 %
Bank Rolniczy	20,2 "
Bank Litewski Gospodarczy	11,0 "
Bank do pop.Koop.Zvd.	5,5 "
Bank Litewski Kredytowy	4,4 "
Bank Komercyjny	4,1 "
Bank Handl.-Przemysłowy	3,5 "
Bank Międzynarodowy	2,3 "
Bank Narodowy Litewski	0,7 "

Z banków powyższych Bank Litewski jest bankiem emisyjnym,zaś Bank Rolniczy służy interesom zakładowego nie obrotowego kapitału rolnego.Zaledwie 7 przeto pozostałych banków należy do często depozytowych instytucyj.Bilans ich wyraża się sumą 101,0 milj.lit.Pasywa tych banków składają się z: 1/kapitałów własnych /23,3 milj.lit. czyli 24,06%/ i obcych / 76,7 milj.lit. czyli 75,94%/ Kapitały obce górują przeto trzykrotnie nad kapitałami własnymi.Jest to cyfra nieznaczna,skoro się zważy,że normalnie kapitały obce nie powinny przekraczać 5-krotnej wartości własnych.Wkłady stanowią w kapitałach obcych 32,1 milj.lit. czyli 31,78%.Faktycznie więc kapitały obce górują nad własnymi zaledwie 1,4-krotnie.Łatwy stąd wniosek,że banki operują głównie kapitałami pożyczonymi w innych.Jest to słaba strona banków, gdyż dzięki temu wzrasta drożyzna kredytu.- Kapitał zakładowy - ruchomości i nieruchomości - stanowi 23,6 milj.lit.czyli 23,37% podczas gdy np: kapitał zakładowy przedwojennych banków rosyjskich wynosił zaledwie 1,4%.W bankach litewskich nienormie wielki jest przeto kapitał zakładowy,natomiast zbyt mały obrotowy.-

Normalnie w bankach komercyjnych pierwsze miejsce przypada operacjom dyskontowym.Tymczasem w bankach litewskich operacje dyskontowe stanowią zaledwie 8,4%,pierwsze zaś miejsce /27,92%/ przypada na operacje on - call i lombardowe.-

Naogół banki litewskie nietyle spełniają swe bezpośrednie zadania, ile bezpośrednio biorą udział w handlu i przemyśle.Rzecz prosta,zdolność do likwidacji /liquidität/ banków litewskich również jest słaba,gdyż pierwszorzędne aktywy musiałyby być większe od pierwszorzędnych pasywów.Tymczasem operacje dyskontowe i pożyczkowe stanowię w bankach litewskich 36,7 milj lit. zaś operacje depozytowe /wraz z uzyskanemi pożyczkami/ 40,9 milj.lit.Na pierwszorzędne więc pokrycie braknie 4,2 milj. lit.Niebezpieczeństwa dla kraju stan taki rzecz prosta nie stanowi.Dla poszczególnych atoli banków polityka taka może okazać się w skutkach swych niebezpieczną.-

W ciągu lipca r.b. do kas państwowych wpłynęło 17,0 mil lit. /ściślej 16,991,300 lit./ z sum budżetowych.Wydatki natomiast wyniosły 18,6 milj.lit.,a więc deficyt wyraził się sumą 1,6 milj.lit. W lipcu 1925 r. wydatki przewyższyły dochody o 5,2 milj.lit. W r.b. więc widoczna jest znaczna zmiana na lepsze.Lipiec zresztą jest stale najgorszym miesiącem pod względem realizacji budżetu.-

W ciągu I - VII mies. r.b. wpłynęło do skarbu:

Sum budżetowych	120,1 milj.lit.
Sum budżetowych niewyznacz. . . .	3,7 " "
Nadwyżka z 1925 r.	3,8 " "
Ogółem	127,6 " "
Wydatki wyniosły	129,0 " "

Deficyt wyniósł przeto 1,4 milj.lit. Pokryty on został z różnych sum wykazowych,których w kasach państwowych było dnia 1 sierpnia r.b. 12,2 milj.lit.

Poniżej podajemy tabelkę wykazującą,że dochody,wpływały w lipcu nie gorzej niż w latach ubiegłych /w milj.lit/;

Dochody:	1926 r. VII m.	1925 r. VII m.	1924 r. VII m.
rolnictwo	1,0	0,0	0,6
monopole	2,5	2,8	2,5
cła	3,7	4,0	3,4
tytoń	1,1	1,0	1,0
lasy	1,3	1,2	0,5
koleje	2,2	2,7	3,3
poczty,telegr.telef.	2,2	1,2	1,3

W zestawieniu przeto z latami poprzedniemi zmalały w lipcu r.b. jedynie dochody z kolei.Zwiększyły się nieco dochody z rolnictwa.Inne pozycje utrzymały się na równym mniejwięcej parytecie.-

S t a n z a s i e w ó w n a L i t w i e .-

"Lietuva" N.232 z 14/X.r.b. Streszczenie komunikatu Centralnego Biura Statystycznego:

Oboża ozime siane były w większości wypadków /98%/ w normalnym czasie t.zn.przed połową września.Znaczny odsetek rolników /39%/ zwłaszcza w powiatach północnych i północno-wschodnich rozpoczął siew ozimin już w drugiej połowie września. Warunki atmosferyczne według komunikatów większości /87%/ korespondentów były podczas siewu pomyślne.W pierwszej połowie września wszędzie trwała jasna i sucha pogoda.,Podobnież w drugiej połowiex września za wyjątkiem jednego tygodnia deszczów.Wcześniejszego siewu oziminy już się zazieleniły.W zestawieniu z r. ub., siew w r.b. wypadł o wiele wcześniej i w warunkach o wiele pomyślniejszych.

Na całym obszarze Republiki przewiduje się następujący urodzaj lnu: 11,7 cnt. z siemiania i 10,4 cnt. przędzy z ha. Największy urodzaj lnu wypadł w powiecie szackim /15,3 cnt./,zaś najmniejszy w powiecie Uciańskim,Jezioroskim i Kłajpedzkim. /7,4cent./.Ogólne zbiory nasienia lnu oblicza się na 44,100 tonn.Zbiór przędzy waha się od 5,3 cnt. /pow.uciański/ do 17,1 cnt. /pow.Sejneński/Ogólne zbiory przędzy lnu oblicza się na 39,200 tonn.We wszystkich południowych powiatach za wyjątkiem szackiego,zbiory przędzy są niemal o 50% wyższe aniżeli przeciętne zbiory w całej Litwie.Zależy to od gatunku nasienia.W Suwalszczyźnie wysiewa się gatunki lnu o przewadze przędzy nad siemieniem,w innych zaś powiatach - odwrotnie.Zbiory konopi w powiatach, w których się konopie uprawia,przewiduje się jak następuje: 9,3 cnt.nasienia i 10,8 cnt.przędzy z ha. Zbiory traw pastewnych oblicza się w r.b. koniczyna - 66 cnt. siana - ok.52 cnt. innych traw pastewnych - ok.52 z ha.Wahania zbiorów koniczyny i traw pastewnych w poszczególnych powiatach są dosyć znaczne: od 34,8 cnt. /pow.uciański/ do 97,3 cent. /pow.sejneński/.Siano jest w roku bieżącym bardzo dobre co przypisywać należy odbytemu we właściwym czasie sianożęciu i pomyślnej pogodzie.-

Urodzaj kartofli na całym obszarze Litwy ocenia się za więcej niż przeciętny /3,5/,buraków , przeciętny / 3,2/ i kapusty - mniej niż przeciętny /2,5/.-

Naogół więc urodzaje w roku bieżącym wypadną w Litwie według przewidywań i sprawozdań dość pomyślnie.Nieurodzajem dotknięte jedynie zostały powiaty północno-wschodnie:uciański, i jezioroski oraz po części obszar Kłajpedy.Urodzaj jednak powiatów pozostałych pozwoli na pokrycie wynikłego stąd niedoboru.-

B i l a n s h a n d l o w y L i t w y w s i e r p n i u r . b . -

"Memeler Dampfboot" N.224.- podaje:

Eksport litewski w sierpniu r.b. wynosił 18,8 milj. lit. zaś import - 25,2 milj.lit. Import góruje więc nad eksportem o 6,4 milj.lit. W zestawieniu z lipcem r.b. eksport zmalał o 2,3 milj.lit- zaś import wzrósł o 6,0 milj.lit. Szczególnie zmalał eksport masła,zboża i desek. Importuje Litwa przedewszystkiem superfosfat,maszyny rolnicze i przędzę. W ciągu stycznia eksportowała Litwa produktów na 165 milj.lit. importowała zaś na 153,3 milj.lit. Aktywa więc górują o 11,7 miljonów litów.-

S t a n z a s i e w ó w n a L i t w i e d n i a 1 - g o w r z e ś n i a r. b.

"Lit.Rudschau" N.214.-

Według wiadomości Centralnego Biura Statystycznego zakończono w połowie sierpnia r.b. na całym obszarze Litwy zbiory ozimin. Zbiory zbóż jarych wskutek złej pogody zostały odłożone. Urodzaj ma wypaść następujący:

Ż y t o o z i m e przeciętnie 15,6 cnt. pro ha, co w porównaniu z r.ub. wynosi zaledwie 63,4%.-

Ż y t o j a r e mniejwięcej 15 cnt.pro ha. Ogólne zbiory żyta są w r.b.o 47,4% mniejsze niż w r.ub. i wyniosą według obliczeń 349,100 tonn.-

P s z e n i c a o z i m a : 20,5 cnt. pro ha,czyli 75% zaledwie urodzaju z r.ub.

P s z e n i c a j a r a : 18,1 cent.pro ha czyli 85,4% urodzaju z r.ub. Zbiory ogólne pszenicy w r.b.ocenia się na 118,000 tonn.

J ę c z m i e ń : 20,8 cnt. i g r o c h 17 cnt. pro ha. Ogólne zbiory jęczmienia i grochu wyniosą w r.b. po odtrąceniu zboża na siew 5,5 cnt.na głowę. Po odtrąceniu 10% tej ilości,przypadającycj na głowę jako pożywienie pozostanie 5 cnt. na głowę. Spożycie zaś zboża wynosi 6 cnt. na głowę. Brakujący więc 1 cnt. na osobę musi być przeto pokryty z nadwyżki z r.ub.wynoszącej 2 cnt.na głowę.-

Zbiory zbóż używanych na karm dla bydła są naogół wyższe niż w r.ub. Tak więc o w i e s : 19 cnt. pro ha czyli o 15,2% więcej niż w r.ub. z b o ż e m i e s z a n e 21,5 cnt.pro ha. w y k a i p i e l u s z k a : 20 cent. pro ha. Ogólne zbiory zbóż tych wyniosą 68.400 tonn. Z tego da się eksportować 32.000 tonn.-

L e n : Urodzaj lnu w sierpniu r.b. się poprawił o 0,3% i jest więcej niż średni. K o n o p i e ocenia się przeciętnie na 3,1,kartofle na na 3,5m, buraki pastewne na 3,2,kapusta na 2,5.-

W sierpniu r.b. ze wszystkich powiatów za wyjątkiem rosieńskiego i sejneńskiego donoszą o gradobiciu,które jednak nie wyrządziło większych szkód.

Naogół urodzaj na Litwie jest w r.b. wiele gorszy niż w roku ubiegłym.-

A n o m a l j a l i t e w s k i e g o r y n k u w e w - n ę t r z n e g o . -

"Lietuvos Ukis" N.9 /48/ t.IV. z września r.b. Artykuł p. t.:"Anomalja naszego rynku wewnętrznego". Streszczenie:

Obok znanych już czynników utrudniających postęp rolnictwa na Litwie jak brak brak kredytów,konserwatyzm przeważnej części rolników,częstokroć prosto zacofanie tych ostatnich,wynikające stąd nieprzystosowanie produktów litewskich do wymagań rynków światowych i t.d. wielce rozwojowi rolnictwa szkodzi anormalny stan wewnętrznego rynku krajowego.-

Eksport litewski w sierpniu r.b. wynosił 16,6 mil. lit., zaś import - 20,2 mili. lit. Import góruje więc nad eksportem o 3,6 mili. lit. W porównaniu z lipcem r.b. eksport zmalał o 2,3 mil. lit., zaś import wzrósł o 5,0 mili. lit. Szczególnie zmalał eksport masła, zboża i desek. Importuje Litwa przedewszystkiem superfosfat, maszyny rolnicze i przędzę. W ciągu 8-miu miesięcy eksportowała Litwa produktów na 165 mil. lit., importowała zaś na 153,3 mili. lit. Aktywa więc góruje o 11,7 milionów litów.-

Stan zasiewów na Litwie dnia

1-go września r.b.

"Lit.Rundschau" N.244.-

Według wiadomości Centralnego Biura Statystycznego zakończono w połowie sierpnia r.b. na całym obszarze Litwy zbiór żniwa. Zbiory zbóż jarych, wskutek złej pogody zostały opóźnione. Urodzaj ma wypaść następujący:

Żyto ozime przeciętnie 13,6 cnt. z ha, co w porównaniu z r.ub. wynosi zaledwie 66,4%.

Żyto jare - zmniejszenie 15 cnt. z ha. Ogólne zbiory żyta są w r.b. o 17,4% mniejsze niż w r.ub. i wyniosą według obliczeń 349,100 tonn.-

Pszenica ozima: 20,5 cnt. z ha, czyli 75% zaledwie urodzaju z r.ub.

Pszenica jara: 18,1 cent. z ha czyli 85,4% urodzaju z r.ub. Zbiory ogólne pszenicy w r.b. ocenia się na 118,000 tonn.

Jęczmień: 20,2 cnt. i groch 17 cnt. z ha. Ogólne zbiory jęczmienia i grochu wyniosą w r.b. po [illegible] w 5,5 cnt. na głowę. Po odtrąceniu [illegible] tej ilości, przypadającej na głowę jako pożywienie pozostanie 5 cnt. na głowę, podczas gdy zboża wynosi 6 cnt. na głowę, braku jest więc 1 cnt. na osobę musi być przeto pokryty z nadwyżki z r.ub. wynoszącej 2 cnt. na głowę.-

Zbiory zbóż używanych na karmę dla bydła są nieco wyższe niż w r.ub. Tak więc owies: 19 cnt. z ha, czyli o 1,5% więcej niż w r.ub. Zboże mieszane 21,5 cnt. z ha, wyka [illegible] pszeniczka 20 cent. z ha. Ogólne zbiory zbóż tych wyniosą 68.400 tonn, z których da się eksportować 32.000 tonn.

Len: urodzaj lnu w sierpniu r.b. się poprawił o 0,3% i jest więcej niż średni. Konopie ocenia się przeciętnie na 3,1, kartofle na 3,5%, buraki pastewne na 3,2, kapusta na 2,5.-

W sierpniu r.b. ze wszystkich powiatów za wyjątkiem Rakiszkskiego i [illegible] donoszą o [illegible], które jednak nie wyrządziło większych szkód.

Ogólny urodzaj na Litwie jest w r.b. wiele gorszy niż w roku ubiegłym.-

Anomalja litewskiego rynku wewnętrznego.-

"Lietuvos Ukis" N.9 /46/ t.IV. z września r.b. Artykuł p.

t. "Anomalja naszego rynku wewnętrznego". Streszczenie:

Obok [illegible] już zwyczajnych utrudniających rozwój rolnictwa na Litwie jak brak kredytu [illegible] przymusowej [illegible] rolników, [illegible] do wymagań rynków światowych i t.d. wiele rozwojowi rolnictwa szkodzi anormalny stan rzeczy wewnętrznego rynku krajowego.-

Na Litwie dotychczas dominuje rynek zbożowy.Wypadnie go jeszcze dłuższy czas tolerować.Trzy czwarte zboża litewskie go pochłania wzmiankowany rynek wewnętrzny,zaś 1/4 zaledwie może być eksportowana.Wewnętrznemi odbiorcami zboża litewskiego są:1/ludność miast,2/część ludności wiejskiej,której nie wystarcza zboże własnej produkcji,3/armja.Za wyjątkiem odłamu wiejskiej ludności,która otrzymuje brakujące jej do wyżywienia zboże bezpośrednio od producentów,całe przeznaczone na rynek wewnętrzny i na eksport zboże /i wogóle produkty rolnictwa/ przechodzi przez ręce pośredników żydów.Ceny na produkty rolnicze nie są przytem ustalone.To też pośrednicy mają swobodę ruchów przy wyznanzaniu ich.Najczęściej też nieoświecony rolnik pada ofiarą wyzysku tych pośredników,sprzedając produkty za niższą cenę,aniżeli faktyczna.Zwłaszcza miewa to miejsce jesienią,gdy podaż zboża jest dużą,zaś rolnik na gwałt potrzebuje pieniędzy.Najgorszym dla rolnika w całej tej sprawie momentem jest stały brak pewności czy produkty jego znajdą zbyt i czy nie wypadnie sprzedać je za bezcen.Rolnik rzecz prosta zdany jest wobec tego na łaskę i niełaskę pośredników.

Tabelka poniższa podaje przeciętne porównawcze ceny zboża na Litwie według poszczególnych miesięcy z kilku lat ostatnich.-

1923 r. /w cent./

Nazwa:	VIII.	IX.	X.	XI.	XII.
Żyto	14,81	13,02.	13,43	15,18.	14,49.
Pszenica	22,00	19,73.	19,09	21,64.	21,67
Owies	15,21	11,77	11,99	14,31	13,05
Jęczmień	13,90	12,34	12,64	14,45	13,84

1924 r. /pierwsze półrocze/

nazwa:	I	II	III	IV	V	VI
Żyto	14,08	14,30	17,20	19,25	22,05	20,20
Pszenica	21,74	21,91	27,02	29,19	34,31	36,63
Owies	11,92	12,19	15,37	17,63	19,77	18,21
Jęczmień	13,21	13,58	16,26	18,29	21,50	19,26

1924 r. /drugie półrocze/.

Nazwa:	VII.	VIII.	IX.	X.	XI.	XII.
Żyto	23,37	20,83	26,53	28,47	33,47	34,86
Pszenica	37,45	32,92	33,82	35,26	37,78	38,55
Owies	19,23	18,61	18,22	19,50	20,34	19,92
Jęczmień	21,70	20,33	21,14	22,07	23,71	24,58

1925 r. /pierwsze półrocze/

Nazwa:	I	II	III	IV	V	VI
Żyto	33,40	35,70	37,54	34,48	29,58	29,65
Pszenica	39,79	44,94	47,40	46,15	41,56	40,50
Owies	19,82	20,78	23,89	24,91	28,85	24,35
Jęczmień	24,17	25,73	27,82	29,78	28,20	28,10

1925 r. /drugie półrocze/

Nazwa:	VII	VIII	IX	X	XI	XII.
Żyto	32,50	18,45	19,35	19,60	19,45	18,20
Pszenica	42,80	28,75	28,60	27,65	27,25	25,50
Owies	26,70	20,70	18,75	18,80	18,10	16,55
Jęczmień	29,90	21,75	19,50	18,95	18,55	17,20

1926 r.-

Nazwa:	I	II	III	IV	V	VI	VII
Żyto	18.60	18.70	18.95	19.95	21.25	22.00	21.55
Pszenica	25.85	25.80	26.20	26.70	28.00	28.40	28.20
Owies	17.30	17.70	18.70	19.80	22.40	22.00	22.00
Jęczmień	17.40	17.50	18.20	19.25	21.25	21.30	21.30

Powyższa tabelka jest jednak jedynie oficjalnym, częstokroć od rzeczywistości odbiegającym indeksem cen zbożowych. W praktyce bowiem częste są na Litwie wypadki, kiedy rolnik wieczorem sprzedaje pośrednikowi żyto po 12 lit. za cnt. zaś rano dowiaduje się że cena żyta podskoczyła do 21 lit. za cnt. Wskutek takich przeskoków cen cierpią nietylko jednostki, lecz całe połącie kraju.-

Dla uwidocznienia jak wielkie są różnice i wahania w cenach zbóż krajowych podajemy poniżej odnośne tabelki:

Ceny żyta w 1925 r.

Miejscowość:	sierp.	wrzes.	paźdz.	listop.	grudz.
Kowno	19.00	20.00	23.00	19.50	18.00
Kłajpeda	20.00	20.00	20.00	22.00	22.00
Szawle	18.00	16.00	18.00	15.00	15.00
Poniewież	21.00	18.00	18.00	20.00	21.00

Ceny pszenicy w 1925 r.

Miejscowość:	sierp.	wrzes.	paźdz.	listop.	grudz.
Kowno	33.00	30.00	30.00	28.50	29.50
Kłajpeda	30.00	30.00	29.00	32.00	32.00
Szawle	30.00	25.00	25.00	24.00	24.00
Poniewież	27.00	27.00	24.00	25.00	27.00

Ceny jęczmiena w 1925 r.

Miejscowość:	sierp.	wrzes.	paźdz.	listop.	grudz.
Kowno	24.00	21.00	23.00	21.00	18.00
Kłajpeda	24.00	24.00	24.00	25.00	25.00
Szawle	21.00	16.50	16.00	15.00	13.00

Jeszcze większą różnicę w cenach daje się zauważyć przy zestawianiu cen w kilkudziesięciu miejscowościach.-

Żyto: /m. - oznacza miejscowości/.

Miesiące:	1924.r.		1925 r.	
Sierpień	/39 m./	15.75 - 31.50	/77 m./	15.00 - 30.00
Wrzesień	/45 m./	19.00 - 57.50	/75 m./	15.00 - 25.50
Październik	/47 m./	22.50 - 40.00	/76 m./	14.00 - 26.00
Listopad	/45 m./	27.00 - 42.50	/72 m./	15.00 --25.00
Grudzień	/48 m./	28.50 - 45.00	/71 m./	15.00 - 25.00

Pszenica:

Miesiące:	1924 r.		1925 r.	
Sierpień	/36 m./	20.00 - 47.00	/77 m./	17.00 - 40.00
Wrzesień	/45 m./	27.00 - 45.00	/75 m./	23.00 - 35.00
Październik	/47 m./	30.00 - 42.00	/76 m./	22.00 - 38.00
Listopad	/45 m./	31.50 - 45.00	/72 m./	21.00 - 35.00
Grudzień	/48 m./	33.00 - 47.50	/71 m./	17.00 - 35.00

Jęczmień:

Miesiące:	1924 r.	1925 r.
sierpień	/39 m./ 12.00 - 31.00	/77 m./ 10.00 - 30.00
wrzesień	/45 m./ 15.50 - 33.00	/75 m./ 14.00 - 29.00
październik	/47 m./ 17.00 - 33.00	/76 m./ 13.00 - 28.00
listopad	/45 m./ 20.00 - 27.00	/72 m./ 14.00 - 25.00
Grudzień	/48 m./ 21.00 - 35.00	/71 m./ 13.50 - 26.00

Z powyższego wynika,że w niektórych wypadkach różnica w cenach jest wprost kolosalna.Zależy zaś ona nie od ogólnego urodzaju czy zapotrzebowania,a tylko od urodzaju w danej miejscowości,a jeszcze więcej od sprytu pośredników i ciemnoty rolników.Potrzeby bowiem tych ostatnich utrzymują na jednakim poziomie.Podatki na całym obszarze są również jednolite,co najwyżej z nieznacznem odchyleniem stosownie do kategoryj roli.Produkty przemysłu i manufaktury jakie rolnik kupuje,utrzymują się w granicach bez porównania stalszych niż granice cen zboża. wynika to z tabelki następującej.-

Przeciętne ceny bakalji,manufaktury,budulca i opału w 1925 r.

Miejscowość:	mtr.³ drzewa brzoz.	klg. nafty	klg. cukru miałk.	klg. zwykł. mydła.	mtr. czarn. sukna	mtr. czerka su.
Kowno	24.88	0.47	1.33	2.39	43.40	13.39
Kłajpeda	-	0.50	1.21	2.58	26.18	-
Szawle	25.08	0.46	1.37	2.35	40.00	6.67
Poniewież	18.75	0.51	1.33	2.35	36.67	9.09

Miejscowość:	mtr. perkalu.	mtr. płótna.	1000 sztuk czerw. cegieł	cnt. wapna niegaszonego	cnt. cementu.
Kowno	2.95	2.88	162.0	7.40	15.60
Kłajpeda	3.08	2.86	120.0	9.04	8.38
Szawle	3.70	4.55	185.50	6.05	8.02
Poniewież	3.04	4.50	107.7	5.87	6.42

Z powyższej tabelki wyciągnąć się dają wnioski następujące:1/ceny potrzebnych rolnikowi produktów jak nafta, mydło opał i t.p. znacznie mniej się różnią w różnych miejscowościach aniżeli ceny zboża w tychże miejscowościach,2/w miejscowościach,gdzie rolnik taniej sprzedaje zboże droższe są właśnie kupowane przezeń produkty niż gdzieindziej.Tak np: w Szawlach i Kownie zboże jest szczególnie tanie,natomiast manufaktura, cegły opał są szczególnie drogie.Przeciwnie w Poniewieżu np: zboże jest droższe,natomiast wyroby fabryczne tańsze niż w innych miejscowościach.Wreszcie tabelka powyższa unaocznia,że produkty fabryczne również nie mają stałej na całym obszarze Litwy ceny.Niejednostajność cen zbożowych w zależności od miejscowości i miesięcy,fatalnie się rzecz prosta odbija na budżecie rolników i wógóle na wydajności rolnictwa na Litwie.Tem się niemal wyłącznie tłumaczy fakt,że rolnik litewski odmawiać sobie musi w najważniejszych nawet środkach podniesienia gospodarki, że zalega z opłatą podatków państwowych,że ogarnia go wreszcie ta straszna apatja tak charakterystyczna w rolniczem organizacyjnem i państwowem życiu Litwy.

Dla poprawienia tej smutnej dla kraju sytuacji konieczną jest współpraca producentów z rządem.Należałoby przedewszystkiem uruchomić elewatory:kowieński i szawelski.Stanowiłyby one rodzaj regulatora cen zbożowych w kraju.Pozatem producenci-rolnicy powinniby się zrzeszać w silne organizacje,któreby broniły interesów warstwy rolniczej przed wyzyskiem Żydów-pośredników.-

b/ Stosunki z zagranicą.-

W sprawie technicznej organizacji komór celnych w Kownie i Wierzbołowie.-

"Lietuvos Zinios" N.218 z. Artykuł p.t.:"W sprawie komór celnych w Kownie i Wierzbołowie." Streszczenie:

W roku bieżącym w Kibartach wyłonił się t.zw."Komitet Ekonomiczny" złożony z przedstawicieli rozmaitych miejscowych organizacyj społecznych.W lipcu r.b. komitet ten przedłożył sejmowi i rządowi memorjał w sprawie stanu komór celnych w Kownie i Wierzbołowie.Memorjał ten opiera się na danych cyfrowych.Treść jego w ogólnych zarysach jest następująca:

Gmach komory celnej w Wierzbołowie wzniesiony został w 1873 r. przez architekta Pilza.Obszar,na którym komora celna się mieści przystosowany jest specjalnie dla towarów tranzytowych i zajmuje 13.492,7 mt.kw. Pracować może na obszarze tym 700 robotników.Dzisiaj wyzyskuje się jedynie 11.246,7 kw.mt. czyli 81% całego obszaru.Przy składach może jednarazowo stanąć około 200 wagonów.Komora celna zawiera olbrzymią /403,14 mt.kw./ salę,gdzie się poddaje rewizji szybko psujące się towary.Pozatem komora celna w Wierzbołowie posiada odpowiednie krany /dźwigi/ do dźwigania ciężkich ładunków,osobną bocznicę kolejową,9 domów dla urzędników komory,11 domów niezamieszkałych oraz przeróżne składy.-

Komora celna w Kownie jest o wiele mniejsza,gdyż zajmuje zaledwie 2,300 mt.kw.obszaru /5-krotnie mniej niż komora celna w Wierzbołowie/.Nie należy przytem zapominać,iż skład kolejowy,z którego obecnie Kowieńska Komora Celna korzysta zostanie niezadługo zwrócony zarządowi kolei państwowych i obszar pozostały wyniesie zaledwie 14-tą część niewyzyskanego obszaru komory celnej w Wierzbołowie.Skład dworca kolejowego,z którego obecnie kowieńska komora celna korzysta nie nadaje się na to z przyczyn następujących:1/przyjmuje się i wydaje się towary przez te same drzwi w jednym czasie,2/rewizja i pieczętowanie odbywa się w tej samej sali,3/skład jest zamały na normalne wykonywanie czynności celnych,4/ruch na przyległej ulicy nie pozwala w dzień na przywożenie towarów,które wskutek tego przywozić wypada w nocy,5/ulica,po której się towary przywozi jest niebrukowana i nie posiada odpowiedniego podjazdu co jest szczególnie dla wozów transportowych uciążliwe,zwłaszcza podczas dżdżystej pory jesiennej,6/dworzec nie posiada sal do rewizji towarów specjalnych i przesyłek pocztowych,to też te ostatnie podlegać muszą rewizji w komorze celnej w Wierzbołowie.Dwa duże i cztery małe składy,jakiemi kowieńska komora celna rozporządza znajdują się w sporej odległości od komory,to też urzędnicy muszą tracić dużo czasu na dostanie się do owych składów,co zmniejsza rzecz prosta wydajność pracy.Pozatem kowieńska komora celna utrudnia normalne funkcjonowanie kolei, zajmując składy kolejowe.Kupcy muszą zresztą częstokroć korzystać z prywatnych składów tranzytowych,podczas gdy składy państwowe stoją w Wierzbołowie puste.Stan taki jest nieuzasadniony. W pozycji budżetowej na utrzymanie kowieńskiej komory celnej w 1926 r. figuruje 169,049 lit. W roku 1925 pozycja ta wynosiła zaledwie 133,354 lit.m, a więc wydatki na kowieńską komorę celną znacznie wzrosły.Gdyby natomiast funkcje kowieńskiej komory celnej przekazane zostały urzędnikom komory celnej w Wierzbołowie,wówczas państwo zaoszczędziłoby z jednej strony 150.000 lt. /okrągło/ wydawanych co rocznie na utrzymanie kowieńskiej komory celnej z drugiej zaś - usprawiedliwiłoby wydatek 342,348.lit. łożony na wierzbołowską komorę celną.Przy obecnym stanie rzeczy wierzbołowska komora celna cierpi na niedostateczny przepływ towarów właśnie z racji kowieńskiej komory.Względy więc oszczędnościowe i praktyczne przemawiają za jaknajrychlejszem skasowaniem komory celnej w Kownie i rozszerzeniem funkcyj komory celnej w Wierzbołowie.-

W sprawie eksportu zboża litewskiego na Łotwę.-

"Lietuva" N.213. Streszczenie.-

Wielka wojna światowa zniszczyła rolnictwo łotewkie i dlatego też po wojnie Łotwie wypadło importować zboże. Jakkolwiek rolnictwo łotewskie szybko odżyło,przecież import zboża bynajmniej nie zmniejszył się - przeciwnie znacznie wzrastał.W r.1922 wwieziono na Łotwę 24.000 ton zbóż ozimych w r.1923 - 67.000 tonn,w r.1924 - 107.000 ton, i w 1925 r. - 120.000 tonn.W roku bieżącym przewiduje się import 120.000 tonn Tego rodzaju wzrost importu zboża tłumaczy się tem,że łotewscy rolnicy od roku 1922 zaczęli bardzo radykalnie zamieniać gospodarstwa zbożowe na mleczne.-

Chociaż import zboża na Łotwę z roku na rok wzrasta to jednak eksport jego z Litwy jest bardzo nieznaczny:w r.1925 wywieziono na Łotwę tylko 3.000 tonn zbóż ozimych,co stanowi mniej niż 3% całego importu.Pszenica amerykańska i rosyjska albo żyto polskie są tańsze na rynkach łotewskich niż zboża litewskie w samej Litwie,to też eksport zbóż litewskich posiada jedynie miejscowe znaczenie t.zn. dla mieszkańców strefy pogranicznej - natomiast nie sięga on rynków ryskich.-Prowadząc ekonomiczne układy z Łotwą rząd litewski jeszcze wtedy gdy ministrem handlu był p.Petrulis,zażądał od Łotwy,by jedynie zboże litewskie zostało wwożone do Łotwy bez ceł,natomiast by zboże innych państw było obłożone wysokiemi cłami.Za ten przywilej Litwa ze swej strony zgodziła się wpuszczać do siebie bez oclenia niektóre wyroby przemysłu łotewskiego.Wszakże należy zaznaczyć,że przyznanie podobnych ulg łotewskiemu przemysłowi,byłoby z wielką szkodą dla przemysłu litewskiego,który dopiero obecnie się tworzy i rozwija i który oczywiście nie mógłby konkurować ze starym i dobrze postawionym przemysłem łotewskim.Wreszcie zaś rozwinąwszy swój przemysł Litwa z pewnością nie mogłaby wyzyskać swego przywileju na łotewskim rynku zbożowym,gdyż niebawem Litwa nie będzie posiadała zboża na eksport,ponieważ kierunek gospodarstwa mlecznego na Litwie rozwija się w szybkim tempie.Jak wiadomo,w roku bieżącym z powodu nieurodzaju Litwa nawet będzie zmuszona zboża ozime importować,tylko,że import ten nie będzie znaczny,dzięki zapobiegawczości rolników,którzy zatrzymali w kraju jeszcze dużo zboża zeszłorocznego.Ale i w latach urodzaju z powodu rozwoju hodowli w przyszłości eksport zbóż litewskich całkowicie ustanie.Cóż wtedy Litwa będzie importowała do Łotwy?

Trzeba ufać,że rząd łotewski prowadząc z Łotwą ekonomiczne pertraktacje zwróci uwagę na powyższe okoliczności i nie będzie niepotrzebnie popierał na Litwie produkcji zboża,która przynosi stratę i którą coprędzej należy porzucić-. -

"Lietuva" o eksporcie litewskim.-

"Lietuva" N.217 Artykuł p.t.:"W sprawie naszego eksportu".

Streszczenie.-

Rząd dokłada wysiłków,aby rozwinąć litewski handel zagraniczny.W tym kierunku zmierzają traktaty handlowe,jakie rząd pozawierał lub ma zamiar zawrzeć.-Niedawno rząd litewski mianował nowych konsulów honorowych w Niemczech,Belgji i Holandji.Należy się spodziewać całego szeregu dalszych nominacyj.-Eksporterom litewskim udziela się całego szeregu ulg kredytowych.Rząd stwarza jednem słowem,dla eksportów litewskich warunki jaknajodpowiedniejsze.-

Wszelako eksporterzy nie zawsze to doceniają,nie idą ręka w rękę z usiłowaniami rządu.Niejednokrotnie ujawnia się, że zawarte przez rząd łotewski traktaty handlowe z państwami obcemi nie są przez eksporterów litewskich przestrzegane.-

Bądź towary nie są na czas dostarczane, bądź są one gatunku gorszego niż się umówiono, bądź wygląd ich nie odpowiada wymaganiom miejscowym, bądź - co jeszcze gorsze - mają miejsca rozmaite oszustwa.Trudno nawet określić, jak dalece poderwał się autorytet kupiectwa litewskiego, a pośrednio samej Litwy przez niedawny fakt wykrycia w pewnym transporcie przędzy lnu litewskiego kamieni, ukrytych podstępnie w pakach dla dodania wagi.Lub też fakt zwrócenia przez pewną firmę angielską całego transportu zapałek litewskich z powrotem, a to wskutek nieodpowiedniego wyglądu zapałek.O stratach materjalnych w podobnych wypadkach nawet się nie mówi.-

Dla uchronienia się przed kompromitacją, rząd stworzył urząd kontroli eksportowanych towarów.-Narazie jednak urząd ten nie może się rozwinąć należytej działalności.Eksporterzy litewscy powinni wreszcie zrozumieć, że jedynie współpraca z rządem może przynieść państwu i im samym pozytywne wyniki.Powinni więc zdobywać się na zwykłą etykę i sumienność kupiecką.-

Vygandas -Purvckis o eksporcie litewskim do Rosji.-

"Lietuvos Ukis" N.9 /48/ z września r.b. Streszczenie:

Litwa mogłaby eksportować do Rosji towary następujące:a/skórę i wyroby ze skóry, b/gwoździe, proboje, śruby i inne drobne wyroby z żelaza, c/statki żelazne i ich części konstrukcyjne /Kłajpeda/, d/maszyny rolnicze i ich części, e/celulozę, f/tekturę, g/przetwory chemiczne, h/nasiona wyborowe i/bydło, zwłaszcza konie, k/sukno i inne tkaniny.-Wykaz powyższy dałoby się powiększyć, gdyż Litwa produkuje cały szereg innych jeszcze przedmiotów importu rosyjskiego.-

Sporo przyczyn złożyło się na to, że eksport litewski do Rosji się nie rozwinął.W pierwszym rzędzie brak "torgpredstwa" na Litwie.W Kownie przebywał tylko agent handlowy z ramienia "torgpreda" w Rydze.Tak więc Litwa była dotychczas pod względem handlowym dla Rosji jedynie nieznaczną prowincją Łotwy.Tej jedynie okoliczności wdzięcza Litwa duży stosunkowo"eksport do Łotwy". Drugą przyczyną słabych stosunków handlowych litewsko-sowieckich jest niezadawalniająca organizacja handlu litewskiego. Wobec obecnej silnej konkurencji eksportu światowego, szanse powodzenia może mieć jedynie dobrze zorganizowany eksport.Na Litwie zarówno handel jak przemysł posiada bardzo słabą organizację rolnictwo zaś znajduje się jedynie w zalążku organizacji.Za pobytu delegacji litewskiej w Moskwie w r.ub.Sowiety obiecały poczynić na Litwie zakupy następujące: 1/koni roboczych 5000 szt. 2/koni rasowych 100 szt.celulozy na sumę 500.000 rb.zł.zapasowych części maszyn rolniczych za 100.000 rb.zł, maszyn rolniczych za 100.000 rub.zł. tektury za 50.000 rb.zł, jęczmienia 150 tonn, skóry za 500.000 rb.zł. wyrobów fabryki Tilmansa za 100 tys rub.zł.Pozatem obiecał rząd sowiecki wziąć tytułem konsygnacji wyroby fabryki Schmidta na sumę paru miljonów rb.zł.Jednakże zakupy te nie zostały zrealizowane.Rząd sowiecki twierdzi, że nie z jego winy kłajpedzka fabryka celulozy odmówiła sprzedaży tłumacząc, że sprzedała towar komuś innemu.Jedyna fabryka maszyn rolniczych "Nemunas" również odmówiła dostawy.Fabryka tektury długo zwlekała z dostarczeniem próbek, następnie zaś układem w sprawie zakupów.Co do koni to Sowiety nie oazały w praktyce zbytniej chęci ich zakupu.Jęczmienia nie zakupiono też podobno nie z winy Sowietów.Jedynie zakupy skór, wyrobów Tilmansa i Schmidta powoli dochodzą do skutku i to na znacznie mniejszą niż była mowa, skalę.-

--------000 § 000---------

III.ZAGADNIENIA POLITYKI WEWNĘTRZNEJ I SPRAWY SPOŁECZNE.

Memorjał biskupów litewskich do Prezydenta Republiki w sprawie walki państwa litewskiego z Kościołem.

"Rytas" N.229 z 10/X.r.b. Streszczenie.-

Dnia 4 kwietnia r.b. na mocy buli papieskiej "Lituanorum gente" stworzona została na Litwie osobna prowincja kościelna,niezależna od metropolji mohylewskiej i warszawskiej.Stało się to za wiedzą i zgodą rządu,jak również zgodnie z art.83 Konstytucji Litewskiej,zezwalającym wszystkim organizacjom wyznaniowym na samodzielny ustrój.-

Tymczasem,dnia 30 sierpnia r.b.M-stwo Spraw Wewnętrznych wystosowało do Kowieńskiej Kurji Metropolitarnej okólnik o niezatwierdzaniu wydawanych przez plebanów metryk.Ministerstwo powoływało się przytem na uchwałę Gabinetu Ministrów z 28 lipca r.b.w której się powiada,że Kurja Metropolitarna w Kownie nie jest ustawowo przewidziana i dlatego wydawane przez Kurję akta stanu cywilnego nie będą przez M-stwo Spraw Wewnętrznych zatwierdzane.Podobny okólnik przesłany został również do innych kuryj.M-stwo Oświaty pismem z 14 września r.b. zwraca kurjom Wyłkowyskiej i koszedarskiej pisma ich o zmianie nauczycieli religji w szkołach średnich i niższych,oświadczają,iż wzmiankowane kurje nie zostały zalegalizowane,przeto M-stwo nie może brać pod uwagę ich pism.Odpisy pisma tego przesłane również zostały kurjom poniewieskiej i telszewskiej.-

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych w piśmie swem z 17 września r.b.nazywa kowieńską kurję metropolitalną "instytucją nieistniejącą".-

Z wywiadów ustnych z niektórymi ministrami również okazało się, że rząd obecny nie uznaje,ani stworzonych djecezyj, ani też nowomianowanych biskupów.Rząd nie uważa nowych djecezyj za osoby prawne.Jest to równoznaczne z wyrokiem śmierci cywilnej.-

Powyższe kroki rządu z konieczności muszą być uważane za faktyczną walkę z Kościołem.Cała odpowiedzialnoś za nią i za jej niebezpieczne konsekwencje spada wyłącznie na rząd.Duchowieństwo litewskie walki tej nie chce.Pragnie też zwrócić na nią uwagę Prezydenta Republiki.

Podpisali memorjał:

Józef Skwirecki.
ArcybiskupMetropolita Kowieński.

Antoni Karaś
biskup wyłkowyski

Justyn Staugajtis
biskup telszewski.-

Józef Kuchta
biskup koszedarski

Kazimierz Pałtorakas
biskup poniewieski.-

Mieczysław Reinys
biskup-kondjuktor w wyłkowyski.-

"Lietuvos Żinios" o memorjale biskupów litewskich.-

"Lietuvos Żinios" N.234 z 12/X.r.b. Artykuł starego bojownika i patrjarchy socjalizmu litewskiego dra Szliupasa p.t.:"Patrjoci". mydlą oczy narodu". Streszczenie.-

Bezpośrednio po zajściach w kościele św.Trójcy arcybiskup Skwireckas publiczną wystosował do Litwinów naganę.Obecnie zaś w przeddzień żałobnej rocznicy utraty Wilna,składają

III. ZASADNICZA POLITYKI WEWNĘTRZNEJ I SPRAWY SPOŁECZNE.

Memorjał biskupów litewskich do Prezydenta Republiki w sprawie walki państwa litewskiego z Kościołem.

"Rytas" N.229 z 10/X.r.b. Streszczenie.-

Dnia 4 kwietnia r.b. na mocy bulli papieskiej "Lituanorum gente" stworzona została na Litwie osobna prowincja kościelna, niezależna od metropolji mohylewskiej i warszawskiej. Stało się to za wiedzą i zgodą rządu, jak również zgodnie z art.23 Konstytucji Litewskiej, z zawiązującą wskutek tego organizacją wyznaniową samodzielny ustrój.-

Tymczasem dnia 30 sierpnia r.b. M-stwo Spraw Wewnętrznych wystosowało do Kowieńskiej Kurji Metropolitalnej okólnik o niezatwierdzaniu wydawanych przez biskupów nominacyj. Ministerstwo powoływało się przytem na ustawę Gabinetu Ministrów z 25 lipca r.b. w której się powiada, że Kurja Metropolitalna w Kownie nie jest ustawowo przewidziana, a dlatego wydawane przez Kurję akty stanu cywilnego nie będą przez M-stwo Spraw Wewnętrznych zatwierdzane. Podobny okólnik przesłany został również do innych kurji. M-stwo Oświaty pismem z 14 września r.b. zwróciło Kurjom Wyłkowyskiej i Koszedarskiej pisma tylko o mianie nauczycieli religji w szkołach średnich i niższych, zawiadamiając, iż wspomniane kurje nie zostały zalegalizowane, przeto M-stwo nie może brać pod uwagę ich pism. Odpisy pisma tego przesłane również zostały kurjom poniewieskiej i telszewskiej.-

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych w piśmie swem z 17 września r.b. nazywa Kowieńską Kurję metropolitalną instytucją nieistniejącą.-

Z wywodów ustnych z niektórymi ministrami również wynika, że rząd obecny nie uznaje ani stworzonych diecezyj, ani też nowomianowanych biskupów. Rząd nie uważa nowych diecezyj za osoby prawne. Jest to równoznaczne z wyrokiem śmierci cywilnej.-

Powyższe kroki rządu z konieczności muszą być uważane za faktyczną walkę z Kościołem. Cała odpowiedzialność za nią i za jej niebezpieczne konsekwencje spada wyłącznie na rząd. Duchowieństwo litewskie walki tej nie chce, pragnie też zwrócić na nią uwagę Prezydenta Republiki.

Podpisali memorjał:

Józef Skwirecki,
Arcybiskup Metropolita Kowieński,

Antoni Karoś
biskup wyłkowyski

Justyn Staugajtis
biskup telszewski.-

Józef Kukta
biskup koszedarski

Kazimierz Paltorakas
biskup poniewieski.-

Mieczysław Reinys
biskup-koadjuktor w
Wyłkowyszkach.-

"Lietuvos Žinios" o memorjale biskupów litewskich.-

"Lietuvos Žinios" N.234 z 12/X.r.b. Artykuł starego bojownika i patrjarchy socjalizmu litewskiego dra Szliupasa p.t. "Patrjoci" według oczu narodu". Streszczenie.-

Bezpośrednio po naradach w Kościele św. Trójcy, arcybiskup Skwirecki publicznie wystąpił do litwinów ... niezbyt ... z ... Wilno ...

biskupi litewscy pismo zbiorowe na ręce Prezydenta Republiki.- Drugie to już pismo zbiorowe biskupów. Pierwsze nakazywało wyborcom nie głosować na "żydowsko-masońskie" listy, drugie ostrzega rząd, że duchowieństwo litewskie nie chce walki. Faktycznie zaś biskupi chcą uzyskać od rządu uznanie aktu Stolicy Apostolskiej, który podarował Wilno Polakom. Papież musi tę krzywdę naprawić. Wówczas dopiero może liczyć na uznanie przez rząd litewski nowej prowincji kościelnej na Litwie.-

Rząd nie uwzględni rzecz prosta "patrjotycznego" ostrzeżenia biskupów, podobnież jak naród nie uwzględnił przedwyborczego manifestu tychże biskupów. Pastorały biskupie Litwinom oczu nie zamydlą.-

Skąd też biskupi mają tyle czelności, aby sprzeciwiać się interesom narodu? Źródłem jej jest nietylko papież. Polacy, to nadskakują duchowieństwu litewskiemu, modlą się, całują ręce. Stąd też tyle dla Polski względów. Niech biskupi nie sądzą również, że zmuszą rząd do wypłacenia duchowieństwu uposażeń.-

S m e t o n a o t a k t y c e r z ą d u p. S l e ż e w i c z i u s a.-

"Lietuvis" N. 38 z 24/X. r. b. Artykuł p. Smetony p. t. "Gdzie prawo i prawda". Streszczenie:

Nowy rząd obiecywał na wiosnę, że przeprowadzi sanację zabagnionych stosunków w administracji i będzie stał na straży praworządności w kraju. Społeczeństwo obietnicom tym zaufało. Już trzy miesiące wszakże dobiegają, a tymczasem spełnienia tych obietnic jakoś nie widać. W związkach zawodowych rozpoczął się ferment. Zaczęły się strajki. Gdzieniegdzie ujawniły się nawet zakusy strajkujących na własność prywatną. Instrukcja ministra spraw wewnętrznych zapowiedziała, że w razie zatargu robotników z pracodawcami może być wstrzymany wywóz towarów z danej fabryki Tem samem zasada własności prywatnej urzędowo została pogwałcona Przynieść to może krajowi nieobliczalne wprost straty materjalne. Zresztą minister spraw wewnętrznych postąpił samowolnie. Nie ma bowiem ustawy, któraby pozwalała strajkującym na nakładanie aresztu na cudzą własność. Zarówno więc minister, który wydał podobną instrukcję, jak też inspektorzy pracy, którzyby tę instrukcję wypełniali winni być pociągnięci do odpowiedzialności sądowej za wyłamywanie się z pod ustaw. Będąc w opozycji socjal-demokraci słusznie atakowali leaderów "Darbo Federacji" za wywieranie wszelkiego rodzaju presji na robotników dla wciągnięcia tych ostatnich do swej partji, której nadali rozmaite bezprawne przywileje. Obecnie zaś leaderzy socjaldemokratów swem bezprawiem przewyższyli nawet "Darbo Federację" pogwałcając zasadę własności prywatnej, podkopując dobrobyt materjalny kraju, zaufanie do rządu i autorytet Litwy w oczach zagranicy.

Reforma rolna całkowicie podeptała własność nieruchomości i wprowadziła skrajny chaos w stosunki społeczne. Obecnie zaś instrukcja p. ministra spraw wewnętrznych godzi już i w ruchomości. Dokąd Litwa dąży i dokąd zajdzie? Do materjalnego i moralnego Bankructwa. Podobne postępki polityczne kopią jedynie dół dla niezawisłości litewskiej, wiodą do anarchizmu, na którym najwięcej stracą sami robotnicy.-

Podczas ostatnich wyborów do Sejmu lewica i opozycja słusznie głosiły, że rząd chadecki traktuje cały aparat administracyjny jako narzędzie partji. Obecny zaś rząd nie inaczej postępuje. Aparat urzędniczy istotnie wymagał pewnych rugów. Jednakże rząd obecny przeprowadza te rugi, kierując się wyłącznie partyjnymi względami. Żaden urzędnik nie jest pewien jutra. Niepewne są również kwalifikacje nowych urzędników. Społeczeństwo nie wie z jakiej racji otrzymują dymisję całe falangi urzędników, i z jakiej racji na ich miejsce kwalifikują się nowi ludzi. Wszystko to przypomina raczej kontredans i to chaotyczny.-

Urzędnik niepewny swego jutra nie może być dobrym urzędnikiem. Stosunek rządu do aparatu winien być na Litwie ujęty w normy prawne. Tymczasem praktyka jest całkiem odmienna.-

Ministrowie postępują według własnego widzimisię.Niema na Litwie żadnej miary,którąby się stosowało przy zwalnianiu urzędników ze służby państwowej.-Frazesy wyborcze:prawo,prawda,sprawiedliwość okazały się w parakt

yce pustymi dźwiękami.-

O s t r e s t a n o w i s k o o p o z y c y j n e g r u p y p. S m e t o n y.-

"Memeler Dampfboot" N.237 z 9/X.r.b.

Dnia 2 i 3 października r.b.odbył się w Kownie zjazd grupy p.Smetony /tautininkai/.Zjazd zagaił p.Smetona przemówieniem na temat polityki zagranicznej rządu litewskiego.P.Smetona podkreślił przytem,że pakt gwarancyjny litewsko-sowiecki może mieć wielkie dla Litwy znaczenie.Wniosek przesłania telegraficznego pozdrowienia pod adresem Prezydenta Republiki p.Griniusa został odrzucony ze względu na to,że dr.Grinius będąc w swoim czasie premjerem zarządził wysiedlenie prof.Woldemarasa z Kowna. Gen.Bułota zgłosił zapytanie,jak długo jeszcze frakcja tautininków będzie rząd obecny popierała,ponieważ rząd poczynił na rzecz mniejszości polskiej oraz Niemców kłajpedzkich ustępstwa, które przynoszą już szkodę Litwie.Przedstawiciel elementu litewskiego w Kłajpedzie p.Bironas przedłożył skargę Litwinów kłajpedzkich na doznawany od rządu centralnego ucisk i oświadczył, że Litwini kłajpedzcy zmuszeni będą do wystosowania,za przykładem Niemców skargi do Ligi Narodów.Prof.Woldemaras w dłuższem przemówieniu dowodził,że Litwa nie posiada właściwie rządu,a tylko cień jego.Obecny gabinet ministrów nie opracowuje żadnych projektów ustaw i nie przedkłada ich sejmowi.W związku z tem sejm również skazany jest na bezczynność.-

"L i e t u v i s" o z j e ź d z i e t a u t i n i n - k ó w .-

"Lietuvis" N.40 z 8/X.r.b. Artykuł p.t.:"Po źjeździe tautininków". Streszczenie.-

Dnia 2 i 3 października r.b. odbył się w Kownie liczny zjazd tautininków przy tłumnym udziale włościan.Z nastrojów tych ostatnich dało się wyczuć,że wieś litewska zaczyna się budzić do życia politycznego,że zbrzydły jej już swary i niesnaski partyjne,demagogja i zamęt.Wieś pragnie spokojnej twórczej pracy.Wieś litewska potępia zbytnie zaopiekowanie się przez rząd mniejszościami:polską,żydowską i niemiecką.Wieś potępia również politykę rządową szczucia jednych Litwinów przeciwko drugim.-Rząd zapoznaje interesy narodowe.Rząd winien politykę swą zrewidować,gdyż doprowadzić ona może do nader opłakanych rezultatów. Nie po to kraj ugina się pod ciężarem podatków i świadczeń,aby rząd miał lekkomyślnie je trwonić na rzekome potrzeby mniejszości.-

"L i e t u v i s" o r e o r g a n i z a c j i a r m j i l i t e w s k i e j .-

"Lietuvis" N.40 z 8/X.r.b. Artykuł p.t."Reorganizacja armji" Streszczenie.-

Każdy nowy rząd litewski przystępując do władzy,uważał za swój święty obowiązek reorganizować armję.Sformowane przez poprzedni rząd oddziały ulegały rozformowaniu,inne oddziały zlewano ze sobą,inne znów stwarzano,pozatem zmieniano nazwy urzędów:np: ze sztabu generalnego na sztab główny,z dywizji na okręg,z oddziału mieszkaniowego na oddział budowlany i t.p.

Następowały jednocześnie nowe przydziały, zmiany miejsc postoju, i t.p. W ten sposób od 7-miu lat armja litewska jest reorganizowana. W ciągu siedmiu lat nie potrafiono wydać ustawy o zasadniczym ustroju armji litewskiej, o czasokresie służby wojskowej, o aprowizacji i rachunkowości wojskowej i t.d.

Szczególnie gwałtowną reformę wojskowości litewskiej pragnie przeprowadzić obecny minister obrony krajowej pułk.Papeczkys. Wynika to z udzielonego niedawno przez p.ministra wywiadu prasowego.-

P.minister zapewnił w wywiadzie prasowym, że w armji nie przeprowadza się żadnej redukcji, odwrotnie nawet, powiększa się kontygent żołnierza, przy jednoczesnej redukcji sztabów. Wszelako zwiększenie kontygentu żołnierza, bez jednoczesnego wyszkolenia tego żołnierza i zaopatrzenia w najnowsze środki techniczne nie jest bynajmniej uspakajającem, gdyż bezpieczeństwo kraju wcale na tem nie zyskuje. Oświadczenie więc p.ministra jest pustym frazesem.-Dalej zakomunikował pułk.Papeczkys przedstawicielom prasy, że urząd dowódcy armji przekształcony został na urząd inspektora armji. Trudno orzec, czy płynie stąd jakaś realna korzyść. Osoba pozostała ta sama, jak również uposażenie i funkcje. Zresztą nie są określone ani prawa, ani obowiązki "dowódcy" względnie "inpektora". Cała jego działalność zależy niestety od osobistych poglądów ministra. Z drugiej znów strony obowiązki inspektora armji mógłby doskonale pełnić sam minister z pomocą szefa sztabu generalnego i dowódców dywizyj.-

Dalej zapowiedziane przez p.ministra zmiany formalne nazw urzędów wojskowych nie mają żadnego literalnie znaczenia. Zamierzone rozformowanie Zarządu Nauczania Wojskowego "jako osobnej instancji o nieokreślonej kompetencji" jest groteskowe ze względu na to, że właściwie żadna instancja w M-stwie Obrony Krajowej, nie wyłączając samego ministra, nie ma określonej kompetencji.-

Naogół stwierdzić należy, że p.minister dokonywa reorganizacji armji nietyle ze względu na istotną tego potrzebę ile ze względów partyjnych. Dla ludzi z partyj, nie posiadających wygodnej synekurki, stwarza się nowe etapy, dla ludzi zaś niewygodnych rozformowuje się daną instytucję. Wynika z tego jak bardzo już rozpleniła się w armji litewskiej polityka.-

"Lietuva" o wciąganiu przez opozycję wojska w spory partyjne.-

"Lietuva" N.226 z 7/X.r.b. Artykuł p.t."Niebezpieczna gra".- Streszczenie:

Dotychczas w ciągu kilkoletniego istnienia niepodległej Litwy nie były w zakres sporów partyjnych na Litwie wciągane sprawy związane z wojskowością litewską.-Pomimo silnie rozbujałego partyjnictwa i zacietrzewienia politycznego, wojskowość nie trafiała na łamy prasy, nie stawała się przedmiotem stronniczej krytyki i napaści. Z chwilą jednak, gdy wyjaśniły się wyniki wyborów do III Sejmu, opozycja dzisiejsza wciągnęła w orbitę swarów partyjnych wojskowość, ściśle, sprawy obrony kraju i organizacji armji litewskiej. "Dyskusje" na ten tamat toczyć się zaczęły z tak niebezpieczna otwartościa, że szanującemu swobodę prasy ministrowi obrony krajowej nie pozostawało innej drogi, jak osobiste udzielanie wyczerpujących wyjaśnień w zakresie obrony krajowej. Łączy się z tem wszelako stałe niebezpieczeństwo i obawa, że niektóre informacje mogą zostać w szkodliwy dla Litwy sposób spożytkowane przez te lub owe wrogie państwo.-

Wyjaśnienia ministra obrony krajowej winnyby położyć kres wciąganiu wojska w wir polityki. Zresztą opublikowany w prasie projekt budżetu państwowego na 1927 r. jeszcze bardziej uwydatnia absurdalność rozsiewanych przez opozycję pogłosek o rzekomem redukowaniu armji i wydatków na armję.- Poruszanie spraw wojskowości w celach partyjnych jest wielce szkodliwą i niebezpieczną dla małego państwa zabawą.-

"L i e t u v o s Z i n i o s" o p r o w o k a c y j n y c h m e t o d a c h "k r i k s z c z i o m i ó w".-

"Lietuvos Żinios" N.218 z 23/IX.r.b. Artykuł p.t.:"System prowokacyjny." Streszczenie.-

Krikszczioniowie w walce z przeciwnikami politycznymi uciekają się najczęściej do odziedziczonej przez nich po systemie carskim metody prowokacji.Przedewszystkiem więc da się to powiedzieć o działalności policji politycznej na Litwie za czasów chadeckich.Policja polityczna uciekała się do najróżniejszych środków prowokacyjnych,poczynając od fabrykacji odezw antypaństwowych,kończąc zaś na próbach fałszowania wyborów do sejmu.- Dość wspomnieć o głośny do niedawna zamachu "bombowym" w Marjampolu,kiedy to agenci policji politycznej podrzucili do internatu uczniowskiego "Ziburelis" parę bomb,aby potem mieć pretekst do zamknięcia gimnazju realnego,uwięzienia kilku uczniaków,bicia ich w lokalu więziennym,jednym słowem,ażeby wywołać wrażenie,że policja "działa" i "udaremnia akty terrorystów".-

Przed wyborami znów do sejmu chodziło "krikszczioniom" o podburzenie robotników do ekscesów,aby móc w związku z tem skrępować potem swobodę wyborów.I oto agenci policji politycznej w Szawlach wydają za skarbowe pieniądze pismo komunistyczne Następnie pojawiły się i listy komunistyczne,gdzie figurowały niecne jakieś,dobrze widocznie przez "krikszczioniów" opłacone, indywidua.-W prowokacjach tych brali nawet udział z zezwolenia p.ministra obrony krajowej oficerowie Tomkus i Butkus,nie wstydząc się plamienia munduru oficerskiego i honoru każdego ~~ezłek~~ etycznego człowieka.-

Rząd "krikszczioniów" runął.Wówczas dopiero ujamniła się cała ohyda nikczemnych poczynań.Wyszło jednocześnie na jaw, że policja polityczna i w armji starała się siać rozkład i demoralizację,rozpuszczając kłamliwe wieści,agitując wśród ochotników,trąbiąc o "kryzysach gabinetowych" o "powstaniach" o "zamachach" i t.p.-

Główny w tym zakresie działacz,b.naczelnik litewskiej policji politycznej Raczys uciekł,jak wiadomo po upadku "krikszczioniów" zagranicę,unosząc ze sobą kompromitujące policję polityczną papiery i pieniądze.Jednakże duch Raczysa nie umarł. Prowokacja trwa na Litwie w dalszym ciągu.Obecnie rolę Raczysa zajął "Rytas" trąbiąc o rzekomej krzywdzie gen.Ładygi,o zakusach nowego rządu na kościół i t.p.Wypadek z mostem rosieńskim nazywa "Rytas" "zamachem bezbożników",nieostrożność malca przy strzelaniu wróbla nabiera na szpaltach "Rytasa' cech zamachu na ks.prof.Buczysa,gen.Ładyga miał być kawalerem,jakiego mitycznego wymyślonego przez "Rytas" Krzyża Pogoni,a więc jak konkluduje stąd "Rytas" obrażono nietylko gen.Ładygę lecz i zakon tego krzyża.-

Obecnie znów bije "Rytas na alarm jakoby rząd prowadzi kraj do "bolszewizmu" i do "zguby".

"Krikszczioniowie" stanowczo nie dorośli do swobód konstytucyjnych. Nie umieją bowiem absolutnie z nich korzystać To też społeczeństwo winno przedsięwziąć jakieś środki w celu okiełznania tego niesłychanego nigdzie rozwydrzenia i prowokatorstwa.Prasa chadecka sączy jad w zdrowy organizm narodu.Jad nienawiści,kłamstwa i prowokacji.-Czasby już najwyższy położyć temu kres,dopóki nie jest zapóźno.Przeto caveant consules.-

"Lietuvos Żinios" o uposażeniu duchowieństwa na Litwie.-

"Lietuvos Żinios" N.234 z 12/X.r.b. Artykuł p.t.:"Walka o gaże księżowskie". Streszczenie.-

W myśl § 94 Konstytucji litewskiej projekt budżetu państwowego na przyszły rok winien być przedkładany sejmowi do 15 października.W związku z tem opozycja litewska zdradza wielkie zaniepokojenie,niewiedząc,czy w projekcie budżetowym na 1927 rok będą figurowały pozycje kredytów na 1927 rok.Przy debatach nad budżetem z 1924,wyjaśniło się,że ówczesny chadecki Gabinet Ministrów ograniczył kompetencje Kontrolera Państwa,w zakresie sprawdzania pozycyj budżetowych,traktujących o uposażeniach duchowieństwa.Kontrolerowi państwa zaproponowano mianowicie zadawalniać się sprawdzaniem podpisów przedstawicieli władz duchowych /biskupów,radców konsystorjalnych, proboszczów/,kwitujących z odbioru asygnowanych dla nich sum. Innemi słowy ku wygodzie organizacyj kościelnych.stworzono system wyliczania się,przypominający układanie listy cywilnej dla J.C.M.Imperatora Wszechrosji.-

Powyższa,sprzeczna z ustawami procedura skłoniła sejm obecny do poruszenia sprawy rewizji wydatków na duchowieństwo,w celu stwierdzenia,czy istotnie asygnowane sumy,użyte są zgodnie z przeznaczeniem.Opozycja ślepo temu się sprzeciwia, starając się wmówić w ludność,że nowy sejm dąży do obalenia Kościoła.Opozycja stara się również przeforsować wznowienie stosunków Litwy z Watykanem.B.premjer p.Bistras opublikował nawet kilka dokumentów,pragnąc wykazać,że b.rząd wszystko już w tej sprawie przygotował.Dokumenty te jednak świadczą raczej o tem,że b.rząd wcale o honor narodu nie dbał.Poczuła to zapewne sama opozycja dzisiejsza,to też pragnąc odwrócić uwagę czytającego ogółu,uciekła się w przeddzień żałobnej rocznicy utraty Wilna,do innego środka.Wręczony został mianowicie prezydentowi Republiki memorjał nowomianowanych biskupów litewskich w którym zarzuca się rządowi nieuznawanie nowych diecezyj i walkę z Kościołem.Memorjał ten przypomina mimowoli podobny memorjał biskupi,ogłoszony w przeddzień wyborów do 3-go sejmu i wzywający wiernych do głosowania na listy chadeckie.-

Memorjał z 8/X. wymownie świadczy,do czegoby doprowadzono Republikę Litewską,gdyby "krikszczioniowie" utrzymali się przy władzy.Zarzuty biskupów są zupełnie niesłuszne.Właściwie mówiąc,nie rząd wtrąca się w sprawy kościoła,a naodwrót, biskupi litewscy - w sprawy państwowe.Nikt na Litwie nie wzbrania kościołowi katolickiemu organizować się według kanonów.Kościół ma na Litwie swobodę pod tym względem największą w całym świecie.Swobody tej widocznie biskupom litewskim zamało.Pragnęliby oni wywierać wpływ na politykę.To zaś nie da się pomyśleć bez wznowienia stosunków z Watykanem.Na tem też cała trudność polega.Wszystkie drogi prowadzące do Rzymu zostały już wypróbowane.Poruszano już i kwestję uposażenia duchowieństwa i sprawę metrykacji i bezpośredni pochód do Konassy.Wszystko nadaremnie Żadną z tych dróg nie zechciał rząd litewski do Rzymu kroczyć, oświadczając,że dopóki Watykan nie wykaże szczerej chęci i dobrej woli w szanowaniu niepodległości i honoru narodu litewskiego dopóty mowy być nie może o wznowieniu stosunków dyplomatycznych.

Z drugiej znów strony powoływanie się memorjału biskupów na § 83 Konstytucji,nie wytrzymuje żadnej krytyki.Konstytucja wcale bowiem nie głosi,aby Watykan miał prawo na każdy powiat litewski mianować biskupa i aby rząd litewski miał wypłacać każdemu z tych biskupów ministerjalne gaże.-

Kościół trzymając się kanonów nie powinien przedewszystkiem starać się je narzucić państwu.Ustawy świeckie,państwowe z kanonami pogodzić się nie dają.Częstokroć nawet kanony dla państwa są szkodliwe,jak to np: miało miejsce 10-go lutego 1925. kiedy zgodnie z kanonami nastąpiło przyłączenie diecezji wileńskiej i sejneńskiej do Polski.Czyż zaś nie jest dla Litwy bardziej niebezpieczna zgodna z kanonami,polonizacja ludności

"Lietuvos Żinios" o upośledzeniu duchowieństwa na Litwie.-

"Lietuvos Żinios" N.254 z 12/X.r.b. Artykuł p.t."Walka o nasze kalędarskie". Streszczenie.-

Wg. § 94 Konstytucji litewskiej projekt budżetu państwowego na przyszły rok winien być przedkładany sejmowi do 15 października. [illegible] tem opozycja litewska zdaje sobie [illegible] kie zaniepokojenie [illegible] czy w projekcie budżetowym na 1927 rok będą [illegible] kredytów [illegible] batach nad [illegible] wyjaśniło się [illegible] Gabinet Ministrów przy [illegible] kompetencje [illegible] lera Państwa w zakresie sprawdzania pozycyj budżetowych [illegible] jących o uposażeniach duchowieństwa. Kontrolerowi [illegible] nowano [illegible] zakwalifikowanie sprawdzania [illegible] stwicieli władz duchownych /biskupów, rektorów konsystorii [illegible] protektorów/, wszystkich z odbioru [illegible] dla [illegible] Ingami, który na wypadek organizacyj kościelnych stworzone [illegible] tem [illegible] ia się [illegible] układanie listy [illegible] dla J.E. Imperatora [illegible].-

Powyższe, wprzeczna z ustawami procedura [illegible] była użyta do poruszenia sprawy rewizji wydatków na [illegible] wo, w celu [illegible] czy też istnie [illegible] samy, użyte zgodnie z przeznaczeniem. Opozycja [illegible] temu się sprzeciwia, [illegible] się wnioskować z ludność, że nowy sejm dąży do obalenia Kościoła. Opozycja stara się również przeforsować wznowienie stosunków Litwy z Watykanem. B. premier p. Sleżevičius [illegible] kilka dokumentów, pragnąc wykazać, że b. rząd wszystko już w tej sprawie przygotował. Dokumenty te jednak świadczą raczej o tem, że b. rząd wcale o honor narodu nie dbał. Pozwala to zapewne samej opozycji dzisiejszej, to też pragnę zwrócić uwagę czytającego [illegible] w [illegible] rocznicy [illegible] Wilna do innego [illegible] Wrzesień został [illegible] rtowi Republiki memorjał nowomianowanych biskupów litewskich w którym zwraca się [illegible] nowych diecezyj i wyl [illegible] z Kościołem. Memorjał [illegible] mimowoli podobny memorjał biskupi [illegible] wyborców do 3-go sejmu i wzywający wiernych do głosowania na [illegible].

Memorjał z 8/X. wymownie [illegible] dzono Republikę Litewską, gdyby [illegible] sie przy w sądy [illegible] biskupów są [illegible] nie mówiąc, nie rząd [illegible] Kościoła [illegible] biskupi litewscy - w sprawy państwowe. Nikt na Litwie [illegible] nia Kościołowi katolickiemu organizować się według kanonów. Kościół ma na Litwie swobodę pod tym względem największą w całym świecie. Swobody tej widocznie biskupom litewskim zamało. Pragnęliby oni wywierać wpływ na politykę. To zas nie da się pomyśleć bez wznowienia stosunków z Watykanem, na tem też cała [illegible] polega. Wszystkie drogi prowadzące do Rzymu zostały [illegible] Porzucano już i myśl [illegible] duchowieństwa [illegible] Żadna z [illegible] nie [illegible] litewskiego [illegible] [illegible] Watykanem [illegible] Jeśli [illegible] z [illegible] narodu litewskiego nie dopóty mowy być nie może o wznowieniu stosunków dyplomatycznych.

Z drugiej znów strony [illegible] się memorjału biskupów na § 25 Konstytucji, nie wymienia [illegible] tuacja wcale bowiem [illegible] Watykan miał prawo na każdy powiat litewski mianować biskupa [illegible] rząd litewski miał wypłacać każdemu z tych biskupów minimalne [illegible] Kościół [illegible] się kanonom nie powinien [illegible] kiem starać się o ja narzucać [illegible] Ustawy świeckie [illegible] z kanonami pogodzić się nie dają. Często [illegible] Kanony dla państwa są szkodliwe, jak [illegible] miało miejsce 10-go Lutego 1925 r. kiedy zgodnie z kanonami nastąpiło przyłączenie diecezji wileńskiej i sejneńskiej do Polski. Czyż zaś nie jest dla Litwy zadziwiającą zgodna z kanonami polonizacja ludności

litewskiej przez arcybiskupa wileńskiego Jabłrzykowskiego,aniżeli nawet sam gwałt Zeligowskiego?

Użalanie się biskupów litewskich z powodu"śmierci cywilnej" również jest nieuzasadnione.Nawet kurje mogą z łatwością stać się osobami prawnemi drogą wskazaną przez ustawę o towarzystwach,spółkach i t.p.Kościół nie jest przecież niczem innem,jak towarzystwem do spraw kultu.-

Biskupom litewskim wydaje się wszelako,że stosowanie się do ustaw litewskich jest równoznaczne z walką,którą rząd rzekomo kościołowi wypowiada.-

Biskupom w zasadzie chodzi jedynie o gaże.Tych ostatnich zaś rząd litewskie nie ma prawa wypłacać,zanim dokonana jednostronnym aktem Watykanu zmiana djecezyj na Litwie nie zostanie zalegalizowana,drogą odpowiedniego porozumienia ze Stolicą Apostolską.-

Troska o gaże podyktowała biskupom litewskim memorjał zwłaszcza,gdy się z odpowiedzi rządu na interpelację wyjaśniło że gaże nie będą księżom płacone.-

A n a l f a b e t y z m n a L i t w i e .-

"Lietuva" N.232 z 14/X.r.b. Artykuł p.W.Birżyszki p.t.ł

"Miljon analfabetów".Streszczenie.-

Spis ludności Litwy z 1922 r. ujawnił zatrważające cyfry co do analfabetyzmu na Litwie.Istnieje na Litwie 537,036 analfabetów zupełnych i 415,260 pół.analfabetów /umiejętność czytania/,łącznie 952,269 głów,czyli 57,85% całej ludności.Do liczby tej nie wchodzą dzieci do 10 roku życia.Ponieważ statystyka ta datuje się z 1922 r. i od tego czasu nic dla walki z analfabetyzmem nie przedsięwzięto,natomiast ludności przybyło, przeto obecnie na Litwie liczba analfabetów wynosi okrągło miljon.Według płci 67,18% stanowią kobiety,zaś 47,38% . mężczyźni. Według narodowości 66,72% analfabetów stanowią Rosjanie i 67,24% Białorusini. /ogółem 28,490 analfabetów a więc w stosunku do ludności kraju odsetek nieznaczny/.Pierwszeństwo przypada Litwinom /60,63%/ w czem 270,493 kobiet /70,71%/ Ludność polska na Litwie wykazuje analfabetów 55,51%,niemiecka - 42,20%,łotewska - 37,61%,żydowska - 32,30% i obcokrajowcy 23,97%.W ciągu 8 więc lat życia niepodległego,przedwojenny odsetek analfabetyzmu na Litwie nietylko się utrzymał,lecz nawet wzrósł.Rząd litewski nie znajdował dotychczas w budżecie sum potrzebnych do walki z analfabetyzmem.Należałoby jednak jaknajenergiczniej wziąć się do tego.Cyfry są przerażające.Litwa w gronie narodów cywilizowanych zajmuje bodaj że ostatnie /nie licząc Rosji/ pod tym względem miejsce.-

P o s i e d z e n i e S e j m u z d n . 8 p a ź d z i e r n i k a r.b./Ustawa o najwyższym ubezpieczenia społecznego.-Projekt zmiany opłat za telefony.-Ustawa o opłatach za korzystanie z dróg wodnych.i portów.- Odpowiedź Gabinetu Ministrów na interpelacje chrz.dem. i ukin. sajun.

"Dzień Kowieński" z dn.13/X.r.b.

Na wstępie posiedzenia Minister Rolnictwa p.Krikszczu nas odpowiada na zapytanie posłów Ukininku Sajungi:Wałatki Jokantasa,Waławiczusa i Dagialisa w sprawie spadku cen na bydło i zmniejszenia eksportu mięsa.W odpowiedzi swej p.minister zaznacza,iż cena nierogacizny jest normalna,bydło zaś rzeczywiście zbytnio otaniało.Jedną z przyczyn tego zjawiska jest utrudnianie przez Niemcy i Czechosłowację wwozu mięsa litewskiego do tych państw.Pozatem szwankują w Litwie urządzenia techniczne,

potrzebne do eksportu;brak jest wagonów,chłodni i t.d.Ujemnie również wpływa na rozwój eksportu brak kredytów.Rząd zdaje sobie dobrze sprawę ze stanu rzeczy i dąży do usunięcia wzmiankowanych przeszkód.Mają więc być wkrótce nawiązane z Niemcami rokowania handlowe,podczas których kwestja eksportu mięsa naszego do Niemiec zostanie ostatecznie uregulowana.W celu umożliwienia rolnikom otrzymania kredytu,Związek Kooperatyw Rolnych zaciąga obecnie w Anglji gwarantowaną przez rząd pożyczkę.Poczynione również zostaną kroki w kierunku urządzeń eksportowych na kolejach litewskich.-

Odpowiadając na dodatkowe zapytanie pos.Wałatkisa stwierdza,iż niedoskonałość urządzeń większości rzeźni nie może wpływać na zmniejszenie eksportu,gdyż wywożone są wyłącznie produkty "Maistasa",którego urządzenia są przystosowane do wymagań zagranicy.Co do pożyczki,to jest ona zaciągana na 7%: szczegółowych wyjaśnień p.Minister z trybuny Sejmowej nie udziela,gdyż pożyczkę zaciąga nie rząd,lecz towarzystwo prywatne,które niewątpliwie nie odmówi osobom zainteresowanym informacyj.Rząd nie może udzielać rolnictwu wielkich kredytów,gdyż obejmując władzę, znalazł pusty skarb./Oklaski na ławach większości,hałas u krikszczioniów.W odpowiedzi na okrzyki pos.Endziułajtisa /ch.d./ ktoś z lewicy zauważa,iż na złodzieju czapka gore./.-

Z kolei Sejm przystępuje do rozważania zwróconej przez p.Prezydenta Republiki zmiany ustawy o najwyższym urzędzie ubezpieczenia społecznego.-

Referent pos.Epsztejn /soc.dem./: komisja ochrony społecznej uznaje słuszność uwag p.Prezydenta co do usterek redakcyjnych omawianej zmiany ustawy i proponuje ją odrzucić.- Za odrzuceniem opowiadają się również posłowie Radzewiczus /d.f. Zygialis /lud./ oraz powtórnie Epsztejn /s.d./,poczem ustawa zostaje w głosowaniu odrzucona.

Z powodu nieobecności referentów innych,figurujących na porządku dziennym spraw,Sejm nie może kontynuować swej pracy.-

Zostaje zarządzona przerwa po której pod obrady wpływa projekt zmiany opłat za telefony,referowany przez pos.Dajlide /lud./.-

Pos.Jagsztajdt /fr.niem.-kłajp./ opowiada się za udostępnieniem telefonu dla rolników przez zmniejszenie dodatkowej opłaty jednorazowej za prowadzenie do lokalów zamiejskich z 3 lt.do 1 lt- za kilometr.-

Referent pos.Dajlide /lud./ jest przeciwny przyjmowaniu tego wniosku bez zgody rządu,który na podstawie istniejących obecnie taryf opracował projekt budżetu na r.1927.Zmniejszenie zaś opłat zmniejszy dochody państwa.-

Pos. Jagsztadt /fr.niem.kłajp./sądzi,że dochody państwa po zmniejszeniu omawianej opłaty wzrosną,gdyż więcej osób będzie mogło korzystać z telefonów.-

W głosowaniu cały projekt wraz z wnioskiem pos.Jagsztajdta zostaje przyjęty w dwuch czytaniach.-

W dalszym ciągu Sejm przyjmuje bez dyskusji w dwuch czytaniach zmianę ustawy o opłatach za korzystanie z dróg wodnych i portów,referent której pos.Dajlide /lud./ zaznacza,że zmiana ma na celu nadanie ustawie większej jasności.-

Referent ustawy o znaczeniu srebra i innych metali pos.Karwialis /ch.d./jest w dalszym ciągu nieobecny,wobec czego Marszałek zarządza przerwę.-

Po przerwie na porządek dzienny wpływa odpowiedź Gabinetu Ministrów na interpelacje chrz.dem. i ukin.sajungi.-

Odpowiada Premjer p.Sleżewiczus.Interpelanci w obu wypadkach poruszają te same sprawy,to też otrzymują wspólną na obie interpelacje odpowiedź.Okólnik ministra spraw wewnętrznych o strajkach,który przewiduje pośrednictwo inspektora pracy na wypadek strajku,nie jest bynajmniej naruszeniem prawa własności, jak tego chcą interpelanci.Jeżeli bowiem np: inspektor może zakazać wywiezienia ze składu towarów,to prawo takie przysługuje mu wówczas tylko,gdy pośrednicy w sporze za zgodą obu stron,które przez wyrażenie zgody na pośrednictwo same ograniczają dobrowolnie swe prawa.Policji zakazano wtrącać się do strajku,nim nie ustało jeszcze pośrednictwo inspektora pracy,dlatego,by

jednoczesna ingerencja dwuch organów M-stwa Spraw Wewnętrznych nie spowodowała nieporozumień.Na wezwanie Inspektora pracy policja może i musi interwenjować.Rząd nie może zakazać strajków, gdyż stałoby to w sprzeczności z Konstytucją,gwarantującą w art 88 wolność pracy.Strajki zresztą były i przy krokszczioniach.- P.Premjer cytuje długi wykaz strajków,jakie miały miejsce w ciągu paru miesięcy bieżącego roku.Nie można więc robić zarzutów, że okólnik M-stwa Spraw Wewnętrznych był przyczyną rozpoczęcia ruchu strajkowego.Obecnie,gdy zarobek miesięczny robotnika wynosi 70-80 lt, a minimum przeżycia sięga 110 lt.miesięcznie,strajki są całkiem uzasadnione./Oklaski na lewicy/.Zawieszenie pracy doprowadza najczęściej do pożądanego wyniku:obie strony ustępują wzajemnie i dochodzą do porozumienia. Wypadków gwałtu podczas strajków nie było.Miały tylko miejsce drobne nieporozumienia,winni których zostali już pociągnięci do odpowiedzialności lub usunięci.Rząd nie pozwoli na stosowanie gwałtu,bez względu na to,która ze stron usiłowałaby tu uczynić.- /Oklaski/.-

Ruch komunistyczny jest tworem fantazji.Zajście rosieńskie było tylko zwykłym wybrykiem grupy pijanych chuliganów.Sprawa ta jest u sędziego śledczego.Co zaś do filmu "Potiomkin", to był on wyświetlany przedtem w Łotwie,Czechosłowacji i Niemczech.W Litwie po raz pierwszy ukazał się on w Szawlach z zezwolenia byłego naczelnika powiatu p.Stasiunasa,któremu nie ufać krikszczioniowie nie mają,zdaje się, powodu.Naogół rząd będzie zwalczał bezwzględnie i potrafi zwalczyć wszelki zamach na obecny ustrój państwu,tak ze strony komunistów,jak i faszystów./Oklaski większości.Na ławach chrz.dem.hałas,okrzyki:"Kierenski.Kierenski."..../

Rzekome prześladowanie jezuitów przedstawia się w rzeczywistości,jako odrzucenie podania ks.Zidhofa o pozwolenie na pobyt roczny w Litwie.Wspomniany jezuita przybył tu na mocy wizy konsulatu litewskiego w Królewcu,dającej prawo zamieszkiwania w Litwie tylko w ciągu 1 miesiąca.Pensje duchowieństwu nie są wypłacane,gdyż podział prowincji kościelnej nie został przez państwo uznany,a dawne jednostki prawne,uprawnione do pobrania przeznaczonych przez budżet sum /djecezja żmudzka,sejneńska,część wileńskiej/ dziś już nie istnieją.-

Naruszenia konstytucyjnej zasady nietykalności osobistej nie było.Aresztowania b.funkcjonarjuszy policji politycznej dokonano zgodnie z kodeksem karnym.Są oni oskarżeni o bicie i stosowanie tortur dla wymuszenia zeznań.

Kończąc p.Premjer zaznacza,że zadaniem opozycji jest prowadzenie twórczej pracy państwowej za pomocą chociaż ostrej, lecz poważnej krytyki poczynań rządowych.U nas tymczasem opozycja zajmuje się wyłącznie wszczynaniem próżnego hałasu i hamowaniem prac Sejmu. /Oklaski/.-

Dyskusję nad interpelacją rozpoczyna przywórdca frakcji chrześcijańsko-demokratycznej pos.Bistras.Prezes Ministrów p. Sleżewiczus oświetlił sprawę z punktuprawnego,nie dotykając str strony społecznej.Tymczasem należy pamiętać,że państwo nasze jest oparte na zasadzie własności prywatnej,której nietykalność uznał na samym wstępie naszego życia państwowego Sejm Ustawodawczy.Mówca zgadza się z wolnością pracy,lecz strajki można tylko tolerować,nie zaś otaczać specjalną protekcją,jak to czyni omawianym okólnik ministra spraw wewnętrznych.Strajki są bezwzględnie czynnikiem destrukcyjnym w życiu państwowem,tracą robotnicy nie otrzymując wynagrodzenia za czas zawieszenia pracy,tracą pracodawcy,traci z powodu zmniejszenia produkcji kraj cały, a zyskują tylko wrogowie kraju,którzy ze strajków na podstawie ekonomicznej wyciągają polityczne korzyści.Do podniesienia dobrobytu ludu,pracującego należy dążyć przez wprowadzenie ochrony społecznej robotników.-

Nieścisłem jest twierdzenie p.Premjera,iż prowincja kościelna nie została usankcjonowana przez rząd.Arcybiskup Matulewicz 24.9. nadesłał do Gabinetu Ministrów pismo donoszące o utworzeniu prowincji.Gabinet Ministrów 8.5. uchwalił nawiązać z Watykanem stosunki dyplomatyczne,mówca zaś,jako premjer,odpowiedział arcybiskupowi Matulewiczowi,iż rząd przyjął do wiadomości jego pismo.Zabierać głos w tej sprawie rząd uważał za nie stosowne,uznając ją za sprawę wewnętrzną kościoła katolickiego.-

Obecny rząd może się z tem stanowiskiem nie zgadzać,może uważać czyny dawnego rządu za nieprawe i pociągać go do odpowiedzialności,ale nie ma prawa uznawać dokumentów międzynarodowych dawnego rządu,gdyż obniży to autorytet Litwy zagranicą.Do takich dokumentów należy właśnie uznanie prowincji kościelnej.-
Na przemowie posła Bistrasa dyskusja zostaje przerwana,a posiedzenia zamknięte.-

Posiedzenie Sejmu z dn. 12 października r.b. /Dalszy ciąg dyskusji nad odpowiedzią Gabinetu Ministrów na interpelacje chrz.dem. i ukin.sajungi./.-

"Dzień Kowieński" N.226 z 14/X.r.b.

Posiedzenie przedpołudniowe.-

Pierwszy zabiera głos pos.P a p ł a u s k a s /s.d./ Rząd krikszczionkie przez długie sześć lat tamowały rozwój robotniczych organizacyj zawodowych.Obecnie po majowem zwycięstwie demokracji robotnicy zaczęli się organizować do walki o byt dla zdobycia sobie lepszych warunków życia.Głównem narzędziem tej walki są właśnie strajki.Winowajcami zjawiska,że jesteśmy dziś świadkami zbyt może szerokiej fali strajków,są właśnie dawno władcy kraju.Gdyby bowiem walka gospodarcza była prowadzona stopniowo w ciągu szeregu lat,nie nosiłaby ona teraz tak ostrego charakteru.-

W imieniu ukininku sajungi występują pos.J o k a n t a s . Frakcja jego wnosząc interpelację,nie miała celu ani obalać rządu,ani też siać w kraju niepokój.Z jednej strony nie nadszedł jeszcze czas upadku obecnej większości,gdyż nie odegrała ona swej roli oraz ponieważ nie wygasła dotychczas nienawiść która z rozmaitych grup stworzyła jeden front,z drugiej zaś niepokoju wzbudzać w kraju nie trzeba - on istnieje, a interpelanci są tylko jego odgłosem.- Strajki nie są uzasadnione,warunki bytu robotników,wynagrodzenie,czas pracy i t.d.są obecnie lepsze niż przed wojną.Dalsze ustępstwa ze strony pracodawców są niemożliwe ze względu na zły stan naszego przemysłu.Strajki zaś,przyczyniając się do zmniejszenia produkcji,pogarszają ten stan jeszcze bardziej.Nieuznanie przez nowy rząd litewskiej prowincji kościelnej jest przeciwne art.83 Konstytucji,która udziela instytucjom religijnym prawa rządzenia się według własnych statutów i kanonów.Z prawa tego korzystał Watykan powołując na Litwie do życia prowincję kościelną.Niegdzie zaś nie było powiedziane,czy ten krok Głowy Kościoła Katolickiego musiał zyskać aprobatę rządu.Stanowisko rządu w sprawach kościelnych nietylko obraża Watykan,lecz podburza katolicką część społeczeństwa.-

Pos. K a r o b l i s /u.s./ komentuje odpowiedź p. Premjera ze stanowiska prawnego.Zaznacza on,iż artykuł Kodeksu Karnego,zakazujący strajków,nie został skreślony.-

Pos.A m b r o z a j t i s /d.f./ oświadcza,iż posłowie Darbo Federacji nie całkowicie zgadzają się z interpelantami,mianowicie uznają prawo rządu do wtrącania się do strajku w obronie wolności pracy oraz do zawieszenia nietykalności własności w razie wielkiej potrzeby publicznej.Działalność rządu w tym kierunku była zasadniczo oparta na Konstytucji.Ale darbo federanci nie mogą się pogodzić z metodami rządu,z jego partyjnem a nie konstytucyjnem stanowiskiem.M.in. mówca zarzuca rządowi protegowanie związków zawodowych,związkom zaś tym przypisuje cele polityczne.,

Z kolei przemawia przywódca frakcji ludowej pos. T o l u s z y s . Stawiane rządowi zarzuty dają się zredukować do trzech:1/legalizacja strajków,2/naruszenie prawa własności, 3/stronniczość przy interwencji w wypadku strajku.-

Pos. K a r o b l i s twierdzi,że artykuł 367 Kodeksu Karnego nie był skreślony i jest u nas w mocy. Tymczasem art.367 zakazuje wszelskich strajków,a jednak i przy krikszczioniach nie wytoczono ani jednej sprawy za wywołanie strajków

chociaż wypadków zawieszenia pracy było niemało,Krikszczioniowie nie mogli takiej sprawy wytoczyć,gdyż wolność strajków jest zagwarantowana przez Konstytucję,wszelka zaś ustawa,a więc i art.367 Kodeksu Karnego,przeciwna zasadom Konstytucji,straciła z chwilą przyjęcia Konstytucji swą moc.-

Przepisy ministra spraw wewnętrznych dotyczące strajków,nie naruszają bynajmniej prawa własności,gdyż zdaniem inspektora pracy,według trzeciego puktu tych przepisów,jest tylko utrzymanie w zakładzie,objętym przez strajk,status quo w chwili wybuchu strajku i pełnomocnictwa inspektora ustają w każdej chwili,gdy którabądź ze stron opowie się przeciwko pośrednictwu inspekcji pracy..Naogół przy likwidowaniu strajków instytucje rządowe zajmują stanowisko bezstronnego arbitra.-

Ruch komunistyczny w kraju istnieje.Ale o istnienie jego nie można oskarżać rząd,gdyż ruch ten miał miejsce i za panowania Endziułajtisa,a obecnie istnieje we wszystkich państwach.Protegowaniu komunizmu byłoby winą ze strony rządu,lecz nikt nie mógł tu przytoczyć przykładów takiego protegowania. Frakcja ludowa z uznaniem wita oświadczenie rządu,że będzie stanowczo walczył zarówno z komunistami jak i z faszystami.-

Co do utworzenia prowincji kościelnej to akt Watykanu w tej sprawie mógł nosić charakter albo międzynarodowy,albo religijny.W pierwszym wypadku winien być uzyskać ratyfikację Sejmu ,w drugim - nie posiada dla rządu obowiązującej mocy.

Reasumując swe myśli mówca dochodzi do wniosku,że interpelacje były bezpodstawne i zostały wniesione w celach agitacyjnych.Frakcja jego wnosi formułę zaufania dla rządu.

Przywódca narodowców pos.W o l d e m a r a s rozważa interpelację z wdóch punktów widzenia:prawnego i politycznego.Przekroczenia ustaw dopatruje się on tylko w przydługiem trzymaniu w więzieniu bez przedstawienia oskarżenia winnych zajść rosieńskich i b.funkcjonarjuszy policji politycznej.Inne zarzuty z prawnego punktu widzenia są nieuzasadnione.-

Usterkę polityczną mówca widzi w odmówieniu ks.Zinhofowi pozwolenia na roczny pobyt w Litwie.Krok ten był nieodpowiedni ze względu na Niemcy,których obywatelem i agentem kultury był wspomniany jezuita.-

Położenie kraju jest złe- idziemy do bankructwa,wszyscy są zadłużeni,a nikt nie może płacić,Niedomagania gospodarcze a nie agitacja tych czy innych czynników,są przyczyną strajków. Strajki zaś pogarszają jeszcze bardziej to położenie,które je wywołało,gdyż zabijają resztki naszego przemysłu.Jedyne wyjście - w podniesieniu wytwórczości i dobrobytu kraju.-

Po przemówieniu pos.Woldemarasa posiedzenie zostaje zamknięte.Lista mówców wyczerpana:figuruje na niej więcej niż 10 osób.Wobec tego następne posiedzenie zostaje wyznaczone na g.7 wiecz.

Posiedzenie popołudniowe.-

Listę mówców otwiera pos.T u r a u s k a s /ch.d./ który w dłuższej przemowie rozważa wszechstronnie stosunek Kościoła do państwa.Stanowisko naszego rządu w sprawie utworzenia prowincji kościelnej sprzeciwia się,zdaniem mówcy,art.83 Konstytucji.-

Wicemarszałek pos.S t e p a n a w i c z u s /ch.d./ w czarnych barwach maluje położenie gospodarcze kraju,stwierdzając na podstawie danych cyfrowych spadek wytwórczości i nierny stan bilansu handlowego.Lubimy pocieszać się rzekomem zwycięstwem dyplomatycznem w postaci traktatu gwarancyjnego z ZSSR Tymczasem prasa moskiewska już 3 października t.j. w pięć dni po zawarciu układu,zaznaczała,że pisma litewskie przesadzają w ocenie traktatu.-

Pos. P l e c z k a i t i s /s.d./ sądził,że krikszczioniowie z obecnego stanu rzeczy są zupełni zadowoleni,mogą wszak gadać,ile chcą,nikt im nie przeszkadza.Tymczasem bawią się oni w robienie straszaka w postaci rewolucji komunistycznej. Krajowi grozi niebezpieczeństwo,ale nie ze strony komunistów, grozi mu niebezpieczeństwo reakcji.Należałoby wnieść do p.ministra spraw wewnętrznych interpelację,domagającą się bardziej

stanowczych kroków względem faszystów.Mówca tego nie czyni tylko dlatego,że Ministrem jest również socjaldemokrata.

Pos.A l e k s a /uk.partja/ rozważa położenie kraju pod rolniczych kątek widzenia.Dochodzi on do wniosku,że niektore zarzuty interpelacji były oparte na poważnych podstawach. Uświadamiając jednak trudności,jakie ma do zwalczenia rząd p. Sleżewiczusa,wierząc w jego dobre chęci,pos.Sleksa nie potępia go tymczasem,zaczeka do chwili dyskusji budżetowej i stanowisko swe wobec rządu uzależni od stosunku rządu do rolnictwa krajowego.-

Po przemówieniu pos.Aleksy o godz.10 min.30 wiecz. wpływa,lecz zostaje odrzucony wniosek o zarządzenie przerwy.

Zabiera głos Minister spraw wewnętrznych p.P o ż e - ł a,który udziela odpowiedzi na niektóre zarzuty mówców opozycyjnych,następnie o godz.11 min.30 posiedzenie zostaje zamknięte.-

P o s i e d z e n i e S e j m u z d n i a 15 p a ź d z i e r n i k a r . b . /Zakończenie dyskusji w sprawie krikszczionśkich interpelacyj.-Rząd otrzymał wotum zaufania większością 43 głosów przeciwko 26.- /

"Dzień Kowieński" N.229 z 17/X.r.b.

Na porządku dziennym posiedzenia znajduje się dalszy ciąg dyskusji nad odpowiedzią Gabinetu Ministrów na interpelacje chrz.dem. i uk.sajungi.Dzięki zamknięciu listy mówców i skróceniu czasu przemówień zostaje ona wreszcie na tem posiedzeniu zakończona.- Jednocześnie wpływa do Sejmu preliminarz budżetowy na r.1927.-

Na wstępie posiedzenia Sekretarz pos.Ż y g i a l i s ogłasza otrzymane pisma m.in. preliminarz budżetowy oraz sprawozdanie Kontroli Państwa o wykonaniu budżetu za r.1925,które zostają przekazane do komisji finansowo-budżetowej.Następnie Marszałek dr.Staugaitis komunikuje,iż na następnem posiedzeniu Sejmu Minister Skarbu p.Rimka wygłosi deklarację w sprawie budżetu.-

Dyskusję nad odpowiedzią Gabinetu Ministrów otwiera pos.Bielinis /s.d./,który po paru ogólnych uwagach wstępnych rozważa każdą z poruszonych w interpelacji spraw zosobną.

Strajki są w społeczeństwie kapitalistycznym zjawiskiem normalnym .W walce,jaka tam się toczy pomiędzy kapitałem, a pracującą masą,obie strony mają swą broń:pracodawcy - lokaut, robotnicy zaś - strajki.-Dopóki trwa ten ustrój, dopóty walka z strajkami jest rzeczą próżną.Strajki w Litwie nosiły charakter wyłącznie gospodarczy.Polityczne cele mogły one chyba mieć dawniej,za rządów krikszczionśkich,które tamowały normalny rozwój ruchu robotniczego.-

Lecz nietylko broń jednakową posiadają zwalczające się klasy.Stają one do tej walki gospodarczej zrzeszone w jednakowych również organizacjach.Ze strony kapitalistycznej mamy Izbę Rolniczą,Izbę Handlową-Przemysłową,tę samą Ukininku Sajungę i inne podobne organizacje, ze strony robotników - związki zawodowe.Jest to zupełnie jasne i zwalczanie związków zawodowych, czy strajków jest rzeczą niesprawiedliwą,gdyż pozbawia jedną z stronę środków do walki z drugą,dobrze uzbrojoną.Związki zawodowe posiadają zadania kulturalne,ekonomiczne i nakoniec polityczne.Na ruch strajkowy u nas związki zawodowe wpływają łagodząco: instrukcja centralnego biura związków zaleca imać się strajku jako ostatecznego środka.-

Położenie gospodarcze kraju jest złe.Lecz nie jest to winą nowego rządu,tylko następstwem prowadzonej w ciągu kilku lat przez krikszczioniów polityki,burzenia,łapówek i wszelkich brudów.-

---

Sprawa wynagrodzenia duchowieństwa wyjaśniła ostatecznie,iż treścią religji są dla chrześćjańskiej demokracji pensje księdzowskie i polityka.-

Czasy dawnego rządu - to okres inkwizycji."Żwalgiba" stosowała dla wydobycia zeznań tortury,z tej trybuny pokazywano w swoim czasie skrwawione chusty.Jeżeli się dziś aresztuje ludzi, którzy to czynili,to się oczyszcza tylko dobre imię Litwy.Obrona zaś,jaką ci aresztowani znajdują w Sejmie dowodzi,że działali oni za wiadomością władz wyższych,za aprobatą tych ludzi,którzy tu /mówca wskazuje na prawicę / siedzą.-

Na zakończenie mówca odczytuje posiadane przez frakcję żydowską dokumenty,stwierdzające udział M-stwa Spraw Wewnętrznych w agitacji przedwyborczej w r.1923.Dokumenty te są jednym więcej dowodem demoralizacji dawnych władców.Z Ministerstwa Spraw Wewnętrznych uczynili oni aparat,obsługujący partję,aparat do kryminalnej działalności - nawoływania do pogromów i podburzania jednej części społeczeństwa przeciwko drugiej.-Winni tu są przywódcy bloku chrz.dem. - jest bowiem rzeczą nie do pomyślenia,że niżsi funkcjonarjusze popełniali te przestępstwa bez wiedzy swych zwierzchników.-

Interpelanci nie osiągną swego celu,owszem,zamiast skupienia się dokoła ich sztandaru społeczeństwo ostatecznie od nich się odwróci.-

Drugi z kolei przemawia pos.Żukauskas /s.d./poczem wpływa wniosek o zamknięcie listy mówców,na której figuruje jeszcze 8 osób.Za wnioskiem opowiada się 34 /lud./ s.d. mniejszości nar. i uk.partj./ przeciwko - 12.-

Następnie 59 głosami przeciwko 21 zostaje przyjęty wniosek o ograniczenie czasu przemówień do 10 minut,poczem zabiera głos pos.E n d z i u ł a j t i s /chrz.dem./,który dowodzi,że ogłoszone co tylko dokumenty były wydane nie podczas jego panowania,oraz że nie on,lecz ludowiec p.Załkauskas nie pozwalał na zakładanie związków zawodowych.-

Po upływie 10 minut Sejm przedłuża pos.Endziułajtisowi czas przemówienia jeszcze o 5 minut.Pomimo tego,pomimo faktu,iż w ciągu ciągnącej się przez 4 posiedzenia dyskusji zabierali głos przeważnie mówcy z obozu chrz.dem. wygłaszając godzinne mowy,pos.S z m u l k s z t i s /ch.d./ ma czelność rozpocząć swe przemówienie od zarzutu pod adresem większości,iż zamyka opozycji usta.Nie chce on prosić tej większości o przedłużeniu czasu i dlatego krótko oświadcza,że frakcja jego będzie głosowała za wyrażeniem rządowi nieufności,odczytanie zaś wnoszonej przez siebie formuły przejściowej pozostawia Marszałkowi,którego praw nikt nie ograniczył.-

Pos.D a g i a l i s / uk.s./ zarzuca cosjaldemokratom dążenie do wprowadzenia dyktatury proletarjatu,wszystkim zaś stronnictwom rządowym prowadzenie polityki partyjnej,szkodzącej krajowi.-

Po zarządzonej następnie przerwie Marszałek S t a u g a j t i s ogłasza zmiany,poczynione w składzie osobistym komisji sejmowych.-

Dyskusję wznawia pos.A m b r o z a j t i s /d.f./ który twierdzi,że w kraju ma moc nie Konstytucja,lecz "dzierżawje" komisarzy i terror partyjny socialdemokratów.- Uzyskawszy 5-minutowe przedłużenie,mówca zużywa je na dyskusję z pos.Woldemarasem co do wieku,w którym żył Macciaveli.-

Pos.R a l y s /lud./,iż rząd z dyskusji tej winien wyciągnąć wniosek,iż należy mu w dalszym ciągu stać na stanowisku konstytucyjnem.-

Pos.P l e c z k a j t i s /s.d./ opowiada o stosowanych za rządów chrz.dem.torturach.- Minister spraw wewnętrznych P o ż e l a prostuje niektóre faktyczne nieścisłości,jakie zauważył u mówców opozycji.-

Dyskusję zamyka przemówienie pos.R a d z e w i c z u s a /d.f./,po którem Marszałek S t a u g a j t i s komunikuje,iż zostały wniesione 3 formuły przejściowe:

I. frakcji ludowej i socjaldemokratycznej,głoszącą, iż Sejm po wysłuchaniu odpowiedzi Gabinetu Ministrów na interpelację chrz.dem.i uk.sajungi do następnego punktu porządku dziennego.".-

Sprawa wynagrodzenia duchowieństwa wytworzyło osta-
tecznie iż sprawa religii są dla chrześcijańskiej demokracji
[illegible] kierownictwa i polityki.-

Czasy dawnego rządu - to okres [illegible]. [illegible]
[illegible] dla wydobycia [illegible] z tej [illegible] pokazywa-
[illegible] w swoim czasie [illegible] się [illegible]
[illegible], którzy to czynili, to nie [illegible] dobrze [illegible]
[illegible] Obrona zaś, jako ci [illegible] znajdują w Sejmie dowodzi, że
[illegible] oni za wiadomością wiedz wyższych za sprawą tych lu-
dzi, którzy tu /mówca wskazuje na prawicę / siedzą.-

Na zakończenie mówca odczytuje posiadane przez frak-
cję [illegible] dokumenty, stwierdzające udział M-stwa Spraw Wew-
nętrznych w agitacji przedwyborczej w r. 1923. Dokumenty te są [illegible]
[illegible] dowodem demoralizacji dawnych władz M-stwa
Spraw Wewnętrznych [illegible] aparat, [illegible]
[illegible] do kryminalnej działalności - nawoływania do [illegible] i
podburzania jednej części społeczeństwa przeciwko drugiej [illegible]
oni tu są prawdziwymi bloku chrz.dem. - [illegible]
pomyślenia, że niżsi funkcjonariusze [illegible] to [illegible]
bez wiedzy swych zwierzchników.-

Interpelanci nie oczekują swego [illegible]
[illegible] się dokoła ich [illegible] spokojnie [illegible] od
nich się odwrócił.-

Drugi z kolei przemawia pos. [illegible]
[illegible] wniosek o zamknięcie listy mówców [illegible]
[illegible] 6 osób. Za wnioskiem [illegible] d. [illegible]
ci par. i [illegible] / przeciw [illegible]

Następnie [illegible] 10 minut [illegible]
wniosek o ograniczenie czasu [illegible]
[illegible] pos. [illegible] / [illegible], który [illegible]
[illegible], że [illegible] tylko dokumenty były [illegible]
[illegible] panowania, oraz że nie on, jego [illegible]
pozwalał na zakładanie związków zawodowych.-

Po upływie 10 minut Sejm przedłuża [illegible]
wi czas przemówienia jeszcze o 5 minut. Pomimo tego, [illegible]
to, iż w ciągu [illegible] się przez 4 posiedzenia dyskusji [illegible]
[illegible] przeważnie mówcy z obozu chrz.dem., [illegible]
[illegible] mowy pos. [illegible] / na [illegible]
[illegible] swe przemówienie od zarzutu pod adresem [illegible]
[illegible] ust. Nie chce on [illegible]
[illegible] i dlatego krótko [illegible]
[illegible] za wyrażeniem rządowi [illegible]
[illegible] formuły przejściowej [illegible]
wi, którego praw nikt nie ograniczył.-

Pos. [illegible] / [illegible] zwraca [illegible]
dążenie do wprowadzenia dyktatury proletariatu [illegible]
[illegible] rządowym prowadzenie polityki partyjnej [illegible]
krajowi.-

Po zarządzonej następnie przerwie [illegible]
[illegible] zmiany, porządku [illegible]
[illegible].-

Dyskusję wznawia pos. A [illegible]
który twierdzi, że w [illegible] moc nie [illegible]
[illegible] Komisja [illegible] przyczyny [illegible]
[illegible] przedłożenie, mówca [illegible]
[illegible] do punktu, w którym [illegible].-

Pos. [illegible] / rząd [illegible]
[illegible] wniosek, iż [illegible]
stanowiska konstytucyjnego.-

Pos. [illegible] / [illegible] na [illegible]
[illegible] na rządzie chrz.dem. [illegible]
[illegible] niektóre [illegible]
[illegible] mówców [illegible].-

Dyskusję [illegible]
[illegible] / [illegible], po którym [illegible]
[illegible] wniesiono 3 formuły przejściowe:

1. [illegible] i socjal-demokratycznej [illegible]
[illegible] po wysłuchaniu odpowiedzi [illegible]
[illegible] dn. [illegible]

II.Chrześćjańskiej demokracji,wyrażająca rządowi nieufność,

III.frakcji ukininku sajunga,zawierająca również votum nieufności dla rządu.-

Szereg przemówień w sprawie motywów głosowania zapoczątkowuje w imieniu polskiej frakcji pos.Budzyński,który oświadcza mniejwięcej co następuje:

Po odpowiedziach pp.Prezesa Ministrów i Ministra Spraw Wewnętrznych oraz po odbytej nad interpelacjami dyskusji wyjaśniło się,że jedna sprawa nie straciła tu na wadze.Jest nią niewypłacanie pensji duchowieństwu.Jedynym argumentem,który posłużył rządowi do powstrzymania się od wypłacania jej jest okoliczność,że w etatach mających ~~pr~~ moc prawa,zmiany zaszłe w administracji kościelnej nie są uwzględnione.Ten argument Frakcja Polska nie uważa za wystarczający,gdyż Gabinet Ministrów winien był wnieść stosowny projekt zmiany etatów,któryby zadośćuczynił tej potrzebie.Gabinet tego nie zrobił.-

Jednak zważywszy,że interpelacja była wniesioną nie dlatego,by znaleść wyjście dla rozwiązania powyższej potrzeby, lecz po to,by drogą wyrażenia nieufności rządowi doprowadzić do kryzysu Gabinetu, - Polska Frakcja nie uważa za możliwe do tego przyczynić się i głosować będzie za formułą przejściową większości sejmowej.-

Pos. M i k s z y s w imieniu ukininku sajungi oświadcza,iż wyjaśnienia rządowe uważa za niewystarczające,wobec czego nie może wyrazić Gabinetowi zaufania.-Żąda on pozatem głosowania imiennego.-

Od ukininku partji występuje pos.A l e k s a.Naruszenie zasady nietykalności własności prywatnej oraz niezgodność działalności rządu z ustawami zostały stwierdzone.Ponieważ jednak Premjer przyrzekł opierać się na zasadach Konstytucji,posłowie ukininku partji nie mogą głosować za wyrażeniem rządu nieufności.-Pierwsza część przemowy pos.Aleksy spotyka się z burzliwą owacją krikszczioniów.Oświadczenie końcowe wywołuje na ławach chrz.dem.okropną konsternację.Z lewicy padają pod adresem ich okrzyki:"Bijcie brawo teraz".

Pos. A m b r o z a i t i s . Darbo federacja uważa rząd za sklepik partyjny socjaldemokratów; dlatego będzie głosowała za wyrażeniem mu nieufności.-

Marszałek stawia pod głosowanie pierwszą formułę przejściową.Wywoływani w porządku alfabetycznym posłowie opowiadają się kolejno za,lub przeciw formule.Za głosują:ludowcy,socjaldemokraci,mniejszości i uk.partja,przeciw - chrz.dem.uk.sajunga i darbo federacja.- Jedyny obecny na sali narodowiec ks.poseł Mironas powstrzymuje się od głosowania.Procedura głosowania skończona.Marszałek ogłasza wyniki:

obecnych 71 posłów.Za formułą głosowało 43,przeciwko - 26,powstrzymał się - 1 , nie brał udziału - 1.

Po głosowaniu w sprawach osobistych zabierają głos posłowie J o c z y s /d.f./ E n d z i u ł a j t i s /ch.d./ i A m b r o z a j t i s /d.f./.-Posiedzenie zostaje zamknięte.

B. P r e m j e r B i s t r a s o o s t a t n i c h w y p a d k a c h w S e j m i e K o w i e ń s k i m .-

"Rytas" N.235 z 17/X.r.b. Artykuł b.premjera Bistrasa p.t.:

"Po zakończeniu debat nad interpelacjami".Streszczenie:

Dnia 15 października r.b. zakończyły się w Sejmie debaty nad interpelacjami.Rezultaty debatów były z góry do przewidzenia.Nikt się też nie dziwi,że w polityce wewnętrznej pozostaje wszystko po dawnemu,że instrukcje p.ministra spraw ~~wewenn~~ wewnętrznych będą obowiązywały jak dawniej i że niepokój w kraju będzie wzrastał.Sejm uchwalił votum ufności i wszystko powróciło na "normalne" tory.Rząd powienien był z chwilą poddania interpelacyi debatom,zażądać od sejmu wyraźnego wypowiedzenia się w sprawie zaufania,czy też nieufności do rządu.Rząd tego nie uczynił zadawalniając się zwykłą,nie nie mówiącą "formułą przejściową".Z punktu widzenia prawnego rząd się utrzymał,lecz pod względem moralnym - otrzymał ~~dnxxxjs~~ dymisję.Wytworzony obecnie stan

rzeczy chara ktervzuje również wewnętrzne stosunki w koalicji sejmowej.Ta ostatnia winna była formalnie,dorgą specjalnej uchwały zaaprobować politykę rządu,która wywołała w kraju takie zaniepokojenie.Wymagał tego autorytet bloku koalicyjnego.Blok nie zdobył się jednak na to.W łonie bloku ujawniło się niezdecydowanie,które podobno,nie pozwoliłoby nawet na uchwalenie większością głosów innej rezolucji,jak ta nic nie mówiąca,niewyrażająca właściwie zaufania "formuła przejściowa".Jest to dla polityki rządu,zwłaszcza dla polityki p.Pożełły /minister spraw wewn./wielkim ciosem.Zagranicą,okoliczność ta niewątpliwie spowodowałaby dymisję ministra.Charakterystyczną jest również taktyka poszczególnych grup sejmowych podczas debatów nad interpelacjami.Frakcja niemiecka wcale niemal nie brała w posiedzeniach sejmowych udziału.Świadczy to,że pomimo wszystkich korzyści,jakich rząd Niemcom nie skąpi,frakcja niemiecka przychylności dla rządu i wogóle dla Litwy, nie żywi.Cele jej leżą poza granicami Litwy.Frakcja polska głosowała za rządem,jedynie ze względu na korzyści,płynące dla mniejszości polskiej z polityki oświatowej p.Czepinskasa /minister oświaty/.Partja rolników potępia politykę ministra spraw wewnętrznych /przem.pos.Aleksy/ i jedynie pod naciskiem okoliczności nie głosuje przeciwko rządowi.Frakcja żydowska za przykładem polskiej głosuje za rządem,ze względu na korzyści dla Żydów,płynące z polityki p.Pożełły.Wreszcie "tautininkowie" wstrzymali się od głosowania.Wszystko przemawia za tem,że autorytet rządu jeszcze bardzie w ostatnich czasach osłabł.-

"Lietuva" o skutkach interpelacyj opozycji.-

"Lietuva" N.234 z 16/X.r.b. Artykuł p.t."Interpelacje i wnioski".Streszczenie:

W ciągu ostatnich czterech posiedzeń sejmowych opozycjaponownie usiłowała rozbić "masońsko-socjalistyczną" większość W tym celu wystosowano do Gabinetu Ministrów dwie,dość zręcznie zredagowane interpelacje.Wysunięto w interpelacjach tych kwestję własności prywatnej,której obrońcą opozycja się mieni, pozatem poruszono sprawę nietykalności osobistej,której rząd m miał uchybić.Przedewszystkiem jednak chodzi interpelantom o sprawę uposażeń dla duchowieństwa.-

Zgłaszając interpelacje liczyła opozycja na ewentualne poparcie mniejszości narodowych,a w najgorszym razie na rezerwę tych ostatnich,w związku z losem memorjału kłajpedzkiego w Lidze Narodów oraz z zajściem w kościele św.Trójcy.Nadzieje te jednak i wysiłki opozycji spełzły na niczem,zabierając jedynie sejmowi drogi czas.Koalicja sejmowa zajęła stanowisko jednolite.Nieobecność frakcji niemieckiej i kłajpedzkiej podczas głosowania za votum ufności dla rządu nie była bynajmniej wywołaną presją sejmiku kłajpedzkiego,jak to tendencyjnie sfery opozycyjne rozgłaszają.Frakcja niemiecka i kłajpedzka miały doniosłe,własne sprawy do omówienia i dlatego nie wzięły udziału w posiedzeniu sejmowem.

Naogół więc stanowisko rządu po interpelacjach opozycji-nietylko nie osłabło,lecz nawet wzmocniło się.Świadczy o tem stosunek głosów,które padły za votum ufności /43/ i przeciwko /23/.Stosunek ten od ubiegłej sesji sejmowej wyraźnie zmienił się na korzyść rządu.-

-------------ooo § ooo-----------

X. KRONIKA. a/Zagraniczna.-

Wyjaśnienia Elty w sprawie przejazdu delegacji litewskiej przez Rygę. - Łotewska agencja telegraficzna "Leta" podała niedawno oficjalny komunikat,zawierający oświadczenie łotewskiego ministerstwa spraw zagranicznych,że ani łotewskie ministerstwo spraw zagranicznych,ani łotewskie poselstwo w Kownie niex wiedziało o podróży premjera litewskiego z delegacją przez Rygę do Moskwy.W celu uniknięcia mylnych i niepożądanych wniosków,jakie możnaby wysnuć z tego komunikatu,"Elta" upoważniona jest podać do wiadomości co następuje:Delegacja litewska udając się do Moskwy przejechała przez Rygę zupełnie prywatnie i dlatego Ministerstwo spraw zagranicznych,jak i w innych wypadkach nie uznało za potrzebne informować o tem na piśmie.Prywatnie zaś,jak przystało na dobrych sąsiadów,ministerstwo spraw zagranicznych starało się możliwie lepiej informować o tem odpowiednie instytucje łotewskie lecz wskutek niespodziewanego wyjazdu delegacji litewskiej z Kowna, pociągiem nocnym nie dziennym zaszło,jak się obecnie okazało,pewne nieporozumienie,pomiędzy poselstwem litewskiem,i ministerstwem spraw zagranicznych w Rydze cò do ścisłego określenia czasu przybycia delegacji litewskiej do Rygi.-

Ukininku Sajunga przeciwko ratyfikacji układu z Moskwą.- "Rytas" dowiaduje się, że frakcja sejmowa Litewskiego Związku Gospodarzy /ukininku sajungix/ omawiała podróż Prezesą Ministrów,Ministra Sprawiedliwości i p.o.Ministra spraw Zagranicznych p.M.Sleżewicziusa do Moskwy oraz podpisany tam w imieniu rządu litewskiego układ o nieagresji z ZSSR i przyszła do wniosku,że pomieniony układ tej treści nie przynosi Litwie pod względem politycznym i gospodarczym żadnych korzyści,a nawet owszem przynosi szkodę i jako taki nie może być ratyfikowany.-

Wiadomość o memorjale w sprawie układu moskiewskiego i zaprzeczenie jej przez Eltę.- Kłajpedzkie "Memeler Dampfboot" zamieściło wiadomość,że rząd litewski wysłał wielkim mocarstwom i członkom Rady Ligi Narodów memorjał, w którym wyjaśnia znaczenie litewsko-sowieckiego traktatu przyjaźni,szczególnie w sprawie wileńskiej.Elta stwierdza,że wiadomość ta jest całkiem bezpodstawna.

Komunikaty Elty o pobycie litewskiej delegacji ekonomicznej w Moskwie.- Dnia 16 października litewska delegacja dla prowadzenia rokowań gospodarczych ze Związkiem Sowieckim przybyła do Moskwy. "Izwiestja" witając przybycie delegacji,podkreślająx,że zawarty ostatnio układ o nieagresji i neutralności ułatwi gospodarczą współpracę pomiędzy Litwą a ZSSR.Rząd sowiecki dąży do ekonomicznej współpracy ze wszystkimi sąsiadami zachodnimi,lecz współpraca ta winna się odbywać w normalnychx stosunkach politycznych,gwarantujących stałość pokoju.Im prędzej sąsiedzi Związku podążą za przykładem Litwy,tem więcej wygra sprawa pokoju i rozwoju gospodarczego Europy Wschodniej.

Rozpoczęcie rokowań.- Rozpoczęły się litewsko-sowieckie rokowania handlowe.Przewodniczącym delegacji sowieckiej jest członek kolegjum komisarjatu spraw zagranicznych p.Stomoniakow.- /Elta./

Dementi Elty w sprawie tajnej konwencji litewsko-niemieckiej.- W związku z podpisaniem przez rząd litewski układu z Rosją Sowiecką Polacy podejrzewają Litwę o zawarcie układu tajnego z Niemcami.Organ polski "Baltische Pressě",zamieszcza sensacyjną notatkę, w której między innemi pisze:Dotychczas nie została dementowana wiadomość o zawarciu układu pomiędzy Litwą a Niemcami.Twierdzą,iż układ ten dotyczy również sprawy wileńskiej i kłajpedzkiej.Sądzą,iż chodzi tam o coś więcej niż o zwykłą neutralność.Twierdzą nakoniec,że wielcy posiadacze ziemscy Prus Wschodnich i oficerowie dowództwa N.1 są ojcami tego układu.Nie zaprzeczono także wiadomości,że oficerowie artylerzyścy konferowali z ministrem wojny w sprawie przyśpieszenia podpisania tej konwencji militarnej.Treść tej konwencji daje do zrozumienia,że

---

X. K R O N I K A. a/Zagraniczna.-

W y j a ś n i e n i a L i t w y w s p r a w i e p r z e j a z d u d e l e g a c j i l i t e w s k i e j p r z e z R y g ę. - Łotewska agencja telegraficzna "Leta" podała niedawno oficjalny komunikat, zawierający oświadczenie łotewskiego ministerstwa spraw zagranicznych, że ani łotewskie ministerstwo spraw zagranicznych, ani łotewskie poselstwo w Kownie nic nie wiedziało o pobycie premjera litewskiego z delegacją przez Rygę do Moskwy. W celu uniknięcia mylnych i nieporządanych wniosków, jakie możnaby wysnuć z tego komunikatu, Elta upoważniona jest podać do wiadomości co następuje: Delegacja litewska udając się do Moskwy przejechała przez Rygę zupełnie prywatnie i dlatego ministerstwo spraw zagranicznych, jak i w innych wypadkach nie uznało za potrzebne informować o tem na piśmie. Prywatnie zaś, jak przystało na dobrych sąsiadów, ministerstwo spraw zagranicznych starało się możliwie lepiej informować o tem odpowiednie instytucje łotewskie lecz wskutek niespodziewanego wyjazdu delegacji litewskiej z Kowna, połączeniem nocnym nie dziennym zaszło, jak się obecnie okazało, pewne nieporozumienie, pomiędzy poselstwem litewskiem i ministerstwem spraw zagranicznych w Rydze co do ścisłego określenia czasu przybycia delegacji litewskiej do Rygi.-

U k i n i a k u S a j u n g a p r z e c i w k o r a t y f i k a c j i u k ł a d u z M o s k w ą.- "Rytas" dowiaduje się, że Prakcja sejmowa Litewskiego Związku Gospodarzy /ukininku sajunga/ omawiała podróż Prezesa Ministrów, Ministra Sprawiedliwości i p.o. Ministra Spraw Zagranicznych p. M. Sleżewiczjusa do Moskwy oraz podpisany tam w imieniu rządu litewskiego układ o nieagresji z ZSSR i przyszła do wniosku, że ponieważ układ ten, treści nie przynosi Litwie pod względem politycznym i gospodarczym żadnych korzyści, a natomiast przynosi szkodę i jako taki nie może być ratyfikowany.-

W i a d o m o ś ć o m e m o r j a l e w s p r a w i e u k ł a d u m o s k i e w s k i e g o i z a p r z e c z e n i e j e j p r z e z E l t ę.- Kłajpedzkie "Memeler Dampfboot" zakomunikowało wiadomość, że rząd litewski wysłał wielkim mocarstwom i członkom Rady Ligi Narodów memorjał, w którym wyjaśnia znaczenie litewsko-sowieckiego traktatu przyjaźni, szczególnie w sprawie wileńskiej. Elta stwierdza, że wiadomość ta jest całkiem bezpodstawna.

K o m u n i k a t y L i t w y o p o b y c i e l i t e w s k i e j d e l e g a c j i e k o n o m i c z n e j w M o s k w i e.- Dnia 16 października litewska delegacja dla prowadzenia rokowań gospodarczych ze Związkiem Sowieckim przybyła do Moskwy. [illegible] delegacji, podkreślając, że zawarty pakt [illegible] i neutralności płatwi gospodarcze współpracę pomiędzy Litwą a ZSSR [illegible] sowiecki dał do ekonomicznej współpracy [illegible] politycznemi, lecz współpraca ta winna się [illegible] Związku pod politycznych [illegible] stałość pokoju [illegible] związku podkreślił [illegible] [illegible] pokoju [illegible] [illegible] litewsko-sowieckie rokowania handlowe [illegible] delegacji sowieckiej jest członek Kolegjum Komisarjatu Spraw Zagranicznych p.Stomoniakow.- /Elta/

D e m e n t i L i t w y w s p r a w i e t a j n e j k o n w e n c j i l i t e w s k o - n i e m i e c k i e j.- W związku z podpisaniem przez rząd litewski układu z rządem Sowiecko Polscy postępowania Litwie o zawarcie układu tajnego z Niemcami. Organ polski "Baltische Presse", zamieszcza sensacyjną notatkę, w której między innemi pisze: Dotychczas nie została dementowana wiadomość o zawarciu układu pomiędzy Litwą a Niemcami. Twierdza, iż układ ten dotyczy również sprawy wileńskiej i kłajpedzkiej. Sądzą, iż chodzi tam o coś więcej niż o zwykłą neutralność. Twierdzą również, że wielu posiadaczy ziemskich Prus Wschodnich i otrzymali dowództwa N.I. są objęci tym układem. Nie zaprzeczono także wiadomości, że oficerowie i oficerowie konferowali z ministrem [illegible] w sprawie przymierza i podpisania tej konwencji militarnej. [illegible] porozumienia, że [illegible]

pomiędzv Prusami Wschodniemi, a przvnajmniej dowództwem miejscowej
Reichswehrv z jednej i Litwą z drugiej stronv została,albo będzie
jeszcze zawarta umowa wojskowa,według której na wypadek wojny,pomię-
dzv Polską z jednej i Litwą z Rosją Sowiecką z drugiej strony,wrazie-
gdvbv wvniki wojnv bvłv niepomvślne dla Polski,Litwa odebrałaby Wil-
no,lecz musiałabv dać Niemcom kompensatę w postaci zwrotu Kłajpedy.
Bvłobv to kompensatą dla Prus Wschodnich za pomoc nawet wbrew woli
"pokojowego Berlina" w formie powstania.-
Elta upoważniona jest do oświadczenia,że powvższa wiado-
mość jest całkiem bezpodstawna.-

R o c z n i c a u t r a c e n i a W i l n a . - Dnia 9
października Kowno ochodziło rocznicę żałoby wileńskiej.Miasto było
udekorowane flagami,przewiązanemi przez połowę czarnemi przepaskami,
lub opuszczonemi do połowy.Równo o godz.12 na znak podany przez syre
nę,całv ruch w mieście ustał na jedną minutę.Moment ten został uch-
wvconv przez kinooperatorów.- Wieczorem odbvłv się odczvtv poświęcone
idei zdobvcia Wilna.O godz.7 wieczorem radiostacja,jak zwykle nadawa-
ła informacje,poczem odbvł się radiokoncert,w którym wzięli udział:
orkiestra wojskowa,która wvkonała hvmn oraz marsz żałobnv,chór strzel
ców pod kierownictwem p.Martinonisa,którv wvkonał hvmn:"Poległym poł-
nierzom" oraz "My bez Wilna nie uspokoimv się".Potem zostały wygłoszo
ne przemówienia:Prezes Związku Strzelców pułk.Daukantas przemawiał
po frakcusku i po angielsku,rektor Uniwersvtetu prof.M.Birżvszka
przemawiał po litewsku i po polsku,wreszcie przemówiono również w ję-
zvku rosvjskim i esperanto.- Treść nadanej przez radio mowy pro.Bir-
żvszki w jezvku polskim bvła nastepująca:
Dnia 9 października 1920 r. Józef Piłsudski złamał umowę Su
walską i zabrał nam Wilno.Wvkonał to stupajka moskiewski Żeligowski,
Piłsudski zaś po roku przvznał publicznie,że mu to kazał uczvnić.
Przvsłowie polskie:"Polegaj na mnie,jak na Zawiszy" utraciło dzisiaj
sens.Zamiast niego należv mówić:"Dotrzvmuje słowa,jak Piłsudski".
Jeśli do 1920 r. można bvło jeszcze mówić o dwóch bratnich narodach
polskim i litewskim,to po r.1920 dzieli ich linja demarkacyjna mię-
dzv Litwą okupowaną a Litwą niepodległą..Polska stale czvni trudności
w powstaniu niepodległości w Litwy i jest ostatniem państwem,które do
tvchczas nie uznało jej de facto.Wiemy,że Polska,zagarniając Wilno,
straciła więcej niż Litwa.Ta ostatnia,mimo wszvstko,wvbiła się i za-
jęła w Europie stanowisko niezależne.Tymczasem Wilno w rękach pol-
skich przedstawia dzisiaj obraz nędzv i rozpaczy.Litwa jednak odczu-
wa,że lud litewski w Wileńszczvźnie,ciążv ku swej macierzv - Litwie.
Polska jest odrodzoną Rosją z czasów carskich.Nie wyzbyła się ona tra
dvcyj szlacheckich,a nabvła wybryki mieszczańskie.Litwini będą wal-
czvli do ostatniej kropli krwi o Wilno,w czem sojusznikami im będą
Ukraińcv,Białorusini,Rosja Sowiecka oraz Niemcy.Czas porozumienia
nastąpi mkędkm nieprędko,nie można jednak powiedzieć,że nie nastąpi
on jednak nigdv.Stanie się to wszakże nie wcześniej nim Polska wy-
koną te trzv warunki:1/gdv Litwa połączy się z Wilnem;2/gdv się wyz
wolą Ukraina i Białoruś i 3/gdy rząd polski wyjdzie z ludu.Wilno musi
wrócić do Litwv.-

D z i e ń 9 p a ź d z i e r n i k a w U n i w e r s v -
t e c i e . - Pierwszv przemawiał rektor - o znaczeniu dnia 9 paź-
dziernika.Hasłem dnia tego - chwila skupienia i rozważań nad znacze-
niem 9 października.To bvł krótki moment: od dnia 6 - 7 /pertrakta-
cje w Suwałkach / do 9-go /wypadk Żeligowskiego/.Czvn Żeligowskiego
nie bvł żadnvm powstaniem,lecz wvraźnem złamaniem przez Polaków umowy
posunięcie to,jak przyznaje sam Piłsudski bvło dokonane na jego roz-
kaz.Litwini stracili Wilno nie przypadkowo,Litwini zbyt mało cenią
Wilno,zbvt mało poznali przymiotv tego kraju.Wilno jako centrum Lit-
wini stracili już po roku 1864,ponieważ w tym czasie przenieśli swe
centrum kulturalne do Tvżży,Marjampola,Szawel,Kowna i Wilno zostawi-
li Polakom,których inteligencja zgotowała sobie odpowiedni grunt,
przeciągając społeczeństwo na swoją stronę i Litwini czuli się w Wil
nie jak obcv.Lecz Litwini bez Wilna żvć nie mogą,ani kulturalnie,ani
ekonomicznie.Wilno winni Litwini odzvskać.W tym celu Litwini powin-
ni zaanalizować swe błędv, winni odpowiednio usposabiać swe społe-
czeństwo,bv to poczuło pewne więzv ze społeczeństwem Wileńszczyzny i
by uznało potrzebę pracy w tym kierunku.Tylko przecie konsekwentnie
zorganizowaną pracą,rozważnem mvśleniem mogą Litwini mdukracx odzvsk-
kać Wilno.-

Następnie przemawiał prof.Żemajtis.Mówił o perspektywach odzyskania Wilna.W rozwiązaniu kwestji wileńskiej odegrywają rolę te o to trzy czynniki:1/Litwa,2ZPolska,3ZMiędzynarodowa konjunktura polityczna.E Ta ostatnia dotychczas kształtowała się dla Litwinów niepomyślnie.Obecnie konjunktury polityczne uległy znacznej zmianie.Znikła potrzeba ze strony Zachodniej Europy popierania Polski.Nawet Francuzi i ci Polskę porzucili.Konjunktury polityczne uległy zmianie na lpesze,lecz na nich całkowicie polegać Litwini nie mogą.

Drugim czynnikiem jest Polska.Polskę z Wilnem łączy bardzo dużo. Zrezygnowanie z Wilna jest dla Polaków równoznaczem z wyrzeczeniem się marzeń o Polsce "od morza do morza".Polacy zawarłszy z Litwą unję osiągnęli znaczne korzyści.Polacy jeszcze i teraz instynktownie czują się związanymi z Litwinami.Uniwersytet Wileński był polski.Dał on Polsce mężów takich jak Mickiewicz i inni.Wilno dało Polakom bardzo i bardzo dużo.To też nic dziwnego,że Polacy je cenią i kochają. Miłość ta nieco ochłodła wobec warunków ekonomicznych,w jakich Wilno obecnie się znalazło.Wilnu jego założyciele przypisywali dużą rolę - miało być ono ośrodkiem i stolicą ogromnego i potężnego naonczas państwa,jakiem była Litwa.Obecnie Wilno wegetuje w zamknięciu i stało się miastem małego zakątka.Względy polityczne skłaniają Polskę do pomyślenia nad tem,co ona właściwie uzyskała zabierając Wilno. Publicznie już ukazują się głosy,że Polska niewłaściwie postąpiła zabierając Wilno.

Trzecim czynnikiem jest Litwa.Litwa Wilnem jest zainteresowana w wielkiej mierze.Litwę z Wilnem wiążą tradycje historyczne. Wilno jest przez Litwinów założone i w tym celu by Litwie służyło. Z pośród omawianych trzech czynników Litwa przedstawia się jako czynnik najbardziej aktywny.Winno to dodawać chęci do walki o Wilno i jego odzyskania.Do walki trzeba się przygotować.Trzeba uświadomić cały naród,że bez Wilna Litwa skazana jest na zagładę.Jeżeli Litwini świadomie będą dążyli do odzyskania Wilna,świat będzie zmuszony liczyć się z Litwinami,albowiem i z moralnymi motywami świat liczyć się winien.By walka rokowała powodzenie - powinni Litwini Wilno poznać.Winni udzielić zapomóg Litwinom z Wileńszczyzny,to ułatwi i pomoże odzyskać Wilno.

Ostatni przemawiał p.A.Smetona.Litwę wiąże z Wilnem przeszłość narodu.W odzyskaniu Wilna, gdzie legły kości litewskich rycerzy - spoczywa cały honor Litwinów.Nie gdzieindziej,tylko właśnie w Wilnie był zwołany Wielki Sejm,który ogłosił chęć samostanowienia Litwinów.Wybuchła wojna. W 1918 r. również w Wilnie była ogłoszona Litwa niepodległa.Świat wiedział o gwałcie Żeligowskiego i mimo to fakt ten sankcjonowała Liga Narodów.W tem był dla Litwinów drugi cios moralny.Dziś Litwa szuka sąsiadów na Wschodzie.Wszystkie narody zdążają ku uporządkowaniu swych najżywotniejszych interesów winna i Litwa coś nie coś zrobić.: i Litwa ma swe żądło,którym posłużyć się jest w stanie, w chwili niebezpieczeństwa.Dobrym środkiem odzyskania Wilna okaże się samo wzmocnienie Litwy.Litwa winna wpierw wzmocnić się nawewnątrz - a odzyskanie Wilna samo przez się z czasem stanie się faktem dokonanym.-

Z j a z d Z w i ą z k u Z d o b y c i a W i l n a.- W dn.9 i 10 października w Kownie odbył się zjazd delegatów oddziałów Związku Zdobycia Wilna.W zjeździe brało udział z 60 delegatów z różnych miejscowości Litwy.Zjazd zagaił prezes prof.W.Birżyszka, który złożył sprawozdanie z działalności związku.Wskazał on na opłakany przez szerszy ogół niezrozumiały początek założenia Związku,odmalował szkodliwy wpływ swarów partyjnych na zrealizowanie tej myśli, ciężki jak dotąd stan materjalny związku i wyraził nadzieję,że partje obecnie stojące u władzy,dopomogą w pomyślnym rozwoju działalności Związku.Prace Komitetu Wykonawczego idą w dwuch kierunkach:wewnątrz i zewnątrz.W kraju zorganizowano 22 oddziały,liczące ok.600 członków.Pozatem założono grupy uczącej się młodzieży i sekcje dla poszczególnej specjalnej pracy.Zagranicą Związek stara się o zbliżenie z Białorusinami i Ukraińcami.Sprawozdawca zakończył w tonie optymistycznym,zaznaczając,że praca dopiero się zaczyna.

W dalszym ciągu przyjęto kilka uchwał,między innemi wyrażenie współczucia Litwinom Wileńskim oraz podziękowania za ofiary Litwinom amerykański.-

---

Po złożeniu sprawozdania oddziałów,stanu kasy za 1926 r. oraz przyjęciu budżetu na rok przyszły,zjazd został zamknięty,poczem cuczestnicy jego udali się do Muzeum Wojennego,gdzie złożyli wieniec na pomniku poległych oraz wzięli udział w uroczystości spuszczenia sztandaru.Przy złożeniu wieńca wygłosił mowę przewodniczący Zjazdu prof.Matulonis.Do nowego Zarządu Centralnego Związku zostali obrani: prof.M.Biržyszka,prof.Zemajtis,doc.Tumas,art.Zmujdzinowicz,p.Rondomański,p.Kubilisówna,p.Linart,p.Kowalski.stud.Kauza.Do komisji rewizyjnej:prof.Matulonis,prof.Janułajtis i stud.Minkiewicz.-

Projekt traktatu handlowego z Finlandją.- "Liet.Rundschau" N.215 podają:Mieszana komisja gospodarcza przy ministerstwie spraw zagranicznych zakończy wnet obrady w sprawie zawarcia traktatu handlowego pomiędzy Litwą a Finlandją.W najbliższych dniach projekt tego traktatu zostanie przez komisję gospodarczą przedłożony do aprobaty i ewentualnego zatwierdzenia p.Premierowi Sleżewicziusowi.

Zaprzeczenie Eltv w sprawie tranzytu węgla polskiego przez Litwę.- W prasie krajów sąsiednich ukazały się wiadomości,że rzekomo rząd litewski zgodził się na kursowanie polskich wagonów z węglem przez terytorjum litewskie.Ze źródeł miarodajnych Elta się dowiaduje,że rząd litewski nie wyrapał swej zgody i takowej nie myśli udzielać,dopóki nie ukegną zmianie stosunki litewsko-polskie.-

"Rytas" o zamierzonem przez Polskę zwołaniu konferencji bałtyckiej.- "Rytas" N.232 z 14/X.r.b. zamieszcza sensacyjną wiadomość Elty z 13/X p.t.:"Tajne kroki dyplomacji polskiej".Depesza Elty brzmi jak następuje:Moskwa.13.X.Elta.Prasa miejscowa otrzymała z Berlina komunikat o tajnych krokach dyplomacji polskiej,zmierzających do zwołania konferencji państw nadbałtyckich w celu omówienia sprawy paktu gwarancyjnego,pomiędzy Polską a państwami nadbałtyckiemi.-

W kołach dyplomatycznych.- Nowomianowany przedstawiciel Niemiec w Litwie p.Morath rozpoczął swą karjerę dyplomatyczną jako wyższy urzędnik ministerstwa spraw zagranicznych.Zatem został on zamianowany przedstawicielem w Goetenburgu i Stokholmie W ostatniem mieście piastował w roku 1919 stanowisko konsula generalnego.W 1923 r. p.Morath uzyskuje stanowisko referenta w ministerstwie spraw zagranicznych, w 1924 r. reprezentuje Niemcy w wojskowej komisji kontrolującej,pozatem jest przedstawicielem w Tallinie,od marca 1925 r.zostaje przydzielonym do ministerstwa spraw zagranicznych w Berlinie.- P.Morath dnia 18 października na uroczystem posłuchaniu wręczył Prezydentowi Republiki swe listy uwierzytelniające. Ze strony poselstwa niemieckiego w uroczystości wzięli udział radca dr.Freudt,i attache von Stolzmann,od Ministerstwa Spraw Zagranicznych Dyrektor Departamentu Administracyjnej dr.Szaulis i urzędnik do szczególnych poleceń p.Bławieszczunas oraz od Ministerstwa Obrony Krajowej - Szkucas.-

Do Kowna przybył poseł litewski w Moskwie p.Bałtruszajtis.Poseł estoński p.H.Oiderman wrócił do Kowna i rozpoczął pełnienie swych obowiązków.

"Idische Stimme" dowiaduje się ze źródeł pewnych,iż b.minister spraw żydowskich dr.Rozenbaum ma uzyskać nominację na stanowisko konsula litewskiego w Palestynie.-

Wiadomość o mianowaniu p.Kaływajtisa konsulem litewskim w Królewcu,jaka dnia 17 październikaukazała się w "Rytasie" nie odpowiada rzeczywistości.P.Kaływajtis będzie pełnił obowiązki konsula tylko do chwili powrotu p.Gabrysa z urlopu.-

Drugim sekretarzem poselstwa szwedzkiego w Litwie i Łotwie został mianowany p.Arnoder.Przybył on już do Rygi i rozpoczął urzędowanie.-

Litewskim konsulem honorowym w Kopenhadze został mianowany p.N. Hartman, w Vipuri /wyborgu/ p.W.Saario.-

Wobec wyjazdu konsula węgierskiego p.J.Dobkiewiczusa na pewien czas z Kowna obowiązki jego pełni inż.N.Dobkiewiczus.-

Litewskim konsulem honorowym w Oslö został mianowany p.Gustaw Ring. /Elta.-/

Łotysze o otwarciu kolei Libawa-Romny.- "Lietuva" N.218 podaje:Na Łotwie dają się w ostatnich czasach słyszeć częste skargi na wysokie opłaty za wizy dla Litwy i na słabo w związku z tem rozwinięte stosunki handlowe pomiędzy Litwą a Łotwą.Związana zt tem wszystkiem jest sprawa otwarcia kolei Libawa Romny.Dwa porty łotewskie:Libawa i Ryga wegetują.Na niedawno odbytej wystawie gospodarczo-przemysłowej w Libawie przedstawiciele miasta znowu poruszyli sprawę otwarcia kolei Libawa - Wilno i zmusili niejako premjera łotewskiego do p. Ulmanisa do ponowienia obeitnicy zajęcia się tą sprawą.Wszelako,zdaniem większości ekonomistów i polityków łotewskich,otwarcie tranzytu przez Litwę na Libawę,nie byłoby dla Łotwy pożądane ze względu na to, że rozdwajałoby transport łotewski i odbiłoby się jeszcze gorzej na ruchu w porcie ryskim.Zdaniem Łotyszów, kwestja tranzytu przez Litwę jest jedynie wytworem interesów lokalnych i trudno daje się pogodzić z interesami całego państwa.To też kwestja ta nie jest w łotewskich sferach politycznych, tak aktualna,jakby się społeczeństwu łotewskiemu na pierwszy rzut oka zdawać mogło.-

Przyjęcie granicy litewsko-łotewskiej.- Litewsko.łotewska mieszana komisja przyjęła ostatni teren graniczny od Subocza do linji demarkacyjnej z Polską.Około 20 października ma się odbyć w Kownie posiedzenie komisji, na którem poczynione prace zostaną zaprotokułowane.Na posiedzenie to przybędą przedstawiciele łotewscy z Rygi.Po przyjęciu granicy,pozostają jeszcze drobne roboty,jak np: sprawdzenie znaków granicznych,słupów itd. /Elta. 11/X./

Zaaresztowanie pod zarzutem szpiegostwa.- "Lietuvos Žinios" N.238 podają:Niejaki Razumawiczius /Razumowicz?/ który był w swoim czasie dowódcą jednej z grup związku szaulisów litewskich,przeszedł następnie przez linję demarkacyjną i zaczął pełnić służbę jako kontrwywiadowca polski.- Wskutek denuncjacyi Razumawicziusa władze polskie osadziły w więzieniu cały szereg Litwinów.W tych dniach Razumawiczius przybył w celach wywiadu via Ryga do Kowna.Tu go poznano i aresztowano.Śledztwo w toku.-

Uroczystość litewsko-łotewska.- Dnia 17 października w Birżańskim kościele ewangelicko-reformowanym odbyło się uroczyste nabożeństwo o przyjaźń z Łotyszami.Po nabożeństwie urządzono tam koncert religijny podczas którego śpiewały chóry litewski łotewski.Wieczorem w sali odbył się zwykły koncert.Uroczystości przeszły wśród bardzo podniesionego nastroju.- /Dz.Kow./.-

W sprawie emigracji robotników litewskich do Francji.- "Rytas" N.215 podaje:Rząd litewski wyraził w swoim czasie poselstwu francuskiemu zgodę na podpisanie bezpośredniego układu z rządem francuskim w sprawie wynajmu robotników litewskich do robót polnych we Francji.Układ wzorować się będzie na traktacie zawartym z Francją przez Czechosłowację,Włochy i t.p. Poselstwo francuskie zakomunikowało w tych dniach rządowi litewskiemu,że propozycja litewska przedłożona już została rządowi francuskiemu.-

Aeroplan polski nad terytorjum litewskiem.- "Lietuva" N.235 podaje:W tych dniach w okolicach Sejrijów /Seirijai/ wylądował samolot polski,który przybył od strony polskiej,który przybył od strony Druskienik.Ludność miejscowa próbowała lotników zatrzymać,lecz ci stawili opór i ponownie oddalili się po za linię demarkacyjną.-

Twórca ruchu paneuropejskiego w Kownie.- "Jaunakas Zinas" podaje,iż prezes Związku Paneuropejskiego hr.Coudenhove-Callergi wyraził życzenie w najbliższym czasie odwiedzić Kowno,Rygę,Tallin.- /Elta/.-

- Biuletyn Wschodni [illegible] -

Łotwa [illegible] Biuletyn Nr 218 podaje [illegible] ostatnimi czasach [illegible] często okazuje na wysokie [illegible] polityki i nastawienie [illegible] Libawa [illegible] zdanie [illegible] mu na pierwszy rzut oka zdawać można.

Likwidacja granicy litewsko-łotewskiej. - Litewsko-łotewska mieszana komisja przybyła ostatnio [illegible] granicy od Suboczy do linii demarkacyjnej z Polską [illegible]

[illegible] Biuletyn [illegible] Nr 236 podaje [illegible]

Uroczystości litewsko-łotewskie [illegible]

[illegible]

[illegible]

[illegible]

b/Kronika Gospodarcza.-

S k ł a d P r e z y d j u m I z b y R o l n i c z e j . - Do Prezydium nowopowstałej Izby Rolniczej wchodzą: pp.Aleksa,Lubow,i Ratszauskas.Do Sekretarjatu wybrani zostali:pp.Krikszcziunas i Ardickas.Honorowym prezesem Izby został minister rolnictwa.-

I m p o r t i e k s p o r t L i t w y .- Elta podaje: W sierpniu eksport Litwy wynosił 18,8 miljonów litów, import 25,2 milj:lit. Czyli, że import przewyższył eksport o 6,4 milj.lit. W porównaniu do lipca eksport w sierpniu zmniejszył się o 2,3 milj. lit., a import zwiększył się o 6,0 mil. Zmniejszył się zwłaszcza wywóz masła,zbóż i desek,natomiast zwiększeniu dowóz superfosfatu,maszyn rolniczych i tkanin wełnianych.- Eksport Litwy w ciągu pierwszych óśmiu miesięcy wyniósł 165,0 miljonów litów, a import - 153,3 milj. lt., czyli że od 1.I. do 1.IX. w bilansie uzyskano 11,7 miljonów nad wyżki.-

B u d ż e t y s a m o r z ą d ó w p o w i a t o w y c h . - Według informacyj D-tu Samorządowego rady powiatowe przyjęły następujące preliminarze na r. 1927 /procent rozchodów pokrywanych przez dochody/: Birżańska - dochód 443.083.98 lt. rozchód 851,868,38 /52%/ kowieńska - doch. 285.875,35 lt. rozch. 553.386.83 lt. /52%/ponie wieska - doch.450,840,07 lit:,rozch. 1.094.510 lt. /41%/,taurogska doch.274,728,74 lt. rozch.571,116,59 lt. /48%/,wiłkomierska rada miejska doch.291.516 lt. rozch.309.536 lit./94%/,rosieńska powiato wa - doch.343,413,78 lt. rozch. 604,012,60 lt. /57%/.- /Elta/.-

c/Kronika wewnętrzna.-

D e f r a u d a c j e w u r z ę d a c h p a ń s t o w y c h. W ostatnich czasach Urząd Kontroli Państwa dokonał szeregu rewizyj w zakładach państwowych na prowincji-Rewizji té dały następujace wyniki:W kasie więzienia Wiłkomierskiego brakowało 2.273 lt. pozatem w więzieniu tem ujawniono systematyczną kradzież mięsa sprowadzanego dla więźniów na sumę 2.240 lt. oraz sprzeniewierzenie 1.209 lit. któ re przeznaczona oświetlenie i ogrzewanie.Ogółem suma sprzeniewierzeń w tym zakładzie wyraża się liczbą 18.000 lt. W szkole średniej w Szkudach ujawniono sprzeniewierzenie 7.723 lt.przeznaczonych na pokrycie pensji nauczycielom i innych dodatków.Pieniądze te przywłaszczył sobie nadużywając zaufania dyrektor owej szkoły.Tenżsam dyrektor oskarżony jest pozatem o nieopłacenie 2700 lt. komornego za zajmowane przezeń mieszkanie.-

M a n e w r y s t r z e l c ó w w o k o l i c a c h K o w n a ,- Dnia 17 października w okolicach Kowna zbiorowe oddziały strzelców kowieńskich odbywały manewry,któremi kierował major Szarauskas.W manewrach brała udział piechota, oddziały kulemiotowe, personel sanitarny, siostry miłodierdzia, oraz inne części wojskowe,biorąc zwykle udział w działanich wojennych.Po odbytym pokazie strzelania kierownik manewrów tłumaczył zastosowanie równego rodzaju narzędzi wybuchowych oraz ich urządzenie i właściwości.Jednocześnie odbyło się demonstrowanie tych narzędzi na praktyce.W dalszym ciągu strzelcy udali się w inne miejsce koło Niemca, gdzie przybył prezes związku strzelców pułk.Daukantas,naczelnik związku major Kalmatawiczus i gen. Bułota, którzy przyjęli rewję.Po spożytej wieczerzy w atmosferze rodzinnego kółka podczas której wygłoszono wiele przemówień strzelcy powrócili do Kowna./Dz.Kow./.

Z G a b i n e t u M i n i s t r ó w . - Gabinet Ministrów na ostatniem posiedzeniu zezwolił Ministerstwu Rolnictwa na sprzedaż materjału leśnego na opłał dla niezamożnych po taksie.-/Elta/.-

P r o t e s t c h r z . - d e m . l i t e w s k i e j e m i g r a c j i w A m e r y c e p r z e c i w k o t e r r o r o w i p. S l e ż e w i c z u s a . - "Rytas" N.233 podaje:Przedstawicielstwo Federacji Litwinów-Katolików w Chicago /w liczbie 10 tys osób/ zgłosił ostatnio zbiorowy protest przeciwko terrorystycznej polityce rządu p.Sleżewicziusa w stosunku do urzedników katolików. /wydalanie, rugi,degradacja,i t.p./Rezolucję protestu postanowiono przesłać na rece prezydjum Sejmu Litewskiego oraz opublikować w prasie amerykańskiej i litewskiej.Rezolucje podpisali w imieniu federecji prezes B.Jakajtis,sekretarz A.Zwirbys.-

d/Kronika polska.-

Pos. Pleczkajtis o wypadkach w Kościele św. Trójcy.- "Dzień Kowieński podaje:W przemowie swej na wieczonnem posiedzeniu Sejmu we wtorek 12 października podczas dyskusji nad interpelacjami chrześćjańskiej demokraji i ukininku sajungi pos.Pleczkajtis /sk.d./ poruszył między innemi sprawę zajść w kościele św.Trójcy.-

"Chciałby powiada poseł Pleczkajtis, uzupełnić interpelację.Całkowicie rozumiemy, że w Rosieniach, gdzie przez cały czas panowali postawieni przez was /chrz.dem./ ludzie,powstał nieporządek, lecz chciałby zapytać,dlaczego wprost proporcjonalnie do liczby biskupów zaczęto się więcej bić.Należy tu wyciągnąć wniosek:im więcej biskupów, tem więcej zaczyna się walk pomiędzy wiernymi.Z tego wynika,że nie trzeba płacić pensji,gdyż właśnie im więcej diecezji tem więcej nieporządku w kościołach.Dlaczego w interpelacji nie można było napisać,iż w kościele był tak wielki nieporządek,iż zbili,pokrwawili ludzi,że w kościele rozbijali głowy, i dlaczego do kościoła nie posłano policji,żeby wstrzymała bicie obywateli i rozwalanie im głów. Pragnąłby również podać p.Ministrowi taką interpelację:dlaczego nie posłał on do kościoła policji dla powstrzymania bójki? I jeżeli my interpelacji tej nie podajemy, to tylko dla tego, że jest on socjaldemokratą,k Jest rzeczą niemożliwą,że w kościele toczy się bójka do krwi,że strzelają z rewolwerów, a policja stoi na cmentarzu i mówi, że kościół to święte miejsce i niech tam sobie rzną się, niech co chcą robią, to nie nasza sprawa.Sądzę,że i w kościele ludzi zarzynać nie można.Jeżeli wskazujecie palcami na profsojuzy,że wywołują one w Litwie nieporządki, to chciałbym,żebyście się przyjrzeli,jakie wy nieporządki robicie w kościołach.Zapytałbym dlaczego proboszcz usunął się zawczasu.Czy nie było dla niego wyraźne, że bójka wybuchnie? Lecz on się usunął,świadomie pozostawił owieczki swe - niech się rzną i widoczne jest,że sympatje jego były po stronie tych,którzy będą bić nie zaś tych,którzy zostaną pobici.Sądzę, że wiedział on dobrze,iż będzie bójka i dlatego się usunął.

Wybicie szyb w lokalu Polskiej Frakcji Sejmowej.- "Dzień Kowieński" podaje,w sobotę dn.16 października w lokalu Polskiej Frakcji Sejmowej przy ul Orzeszkowej 12, w oknie wychodzącem na tę ulicę znów zostały wybite kamieniem dwie szyby.Ponieważ jest to już drugi z kolei podobny wypadek w ubiegłym tygodniu,nasuwa się przypuszczenie, iż nie jest to robota huliganów ulicznych, rachujących kamykami dla sportu ilość xxx szyb w domu,lecz nędzna antypolska szykana.Niedawno ludności polskiej przeszkodzono w wykonaniu praktyk religijnych i nie dano pomodlić się pod czas procesji jubileuszowej;teraz znów systematycznie zakłóca się spokój pracy z narażeniem na szwankt jej przedstawicieli. W takich warunkach wypada podać w watpliwość, czy bezpieczeństwo osobistem obywateli republiki,należących do narodowości nielitewskiej, jest u nas w dostatecznym stopniu zapewnione.Warto,aby organy bezpieczeństwa publicznego zechciały nareszcie poniechać swój dotychczasowy stan dolce farniente i dać dowód,że dzisiaj nietylko na papierze, lecz też w rzeczywistości przestaliśmy być wczorajszymi obywatelami "drugiej kategorji" których wolno bezkarnie maltretować.-

Proces p.de Bondy w Trybunale.- Na posiedzeniu Najwyższego Trybunału skarga apelacyjna p.de Bondy została odrzucona.Trybunał zatwierdził wyrok sądu okręgowego, skazujący p. Bondy na 9 miesięcy ciężkich robót.- /Dz.Kow./

Meysztowiczowi pozostawiono 90 ha.- Dwór Pajoście został rozparcelowany w latach 1923-24.Mimo,że właściciel tego majątku p.Meysztowicz był pomocnikiem Żeligowskiego,przecież przy parcelacji zostawiono mu 90 ha ośrodka,tymczasem uprawa tego centrum jest aż nadto prymitywna:znaczna część pól leży odłogiem. Ludność okoliczną sądziła, że z centrum tego będzie wzorowe gospodarstwo,tymczasem nie pozostaje jej nic innego,jak tylko dziwić się,że ziemia leży bezużytecznie.W okolicy są małorolni,którzyby chcieli z centrum tego dostać ziemi i w sprawie tej były poczynione kroki, lecz dotychczas rezultatów nie osiągnięto.Prócz tego jest rzeczą ciekawą,dlaczego pozostawiono tu 90 ha, podczas gdy wszędzie zostawia się 80.Czy nie możnaby było te 10 ha ponad normę przypadającej ziemi oddać jednemu z małorolnych,albo i całe centrum rozparcelować.-